Ludzie mają dość pobudek o czwartej nad ranem s. 14

Numer w sprzedaży do 2.10.2024

nr 38 (1668) 26 września 2024

5 zł (w tym 5%VAT)
ISSN 1231-5664

przełom ®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Daj znać reporterowi „Przełomu” 697 351 999

Za pięć lat w Libiążu ma działać biogazownia s. 3

Trentowiec to ostrzeżenie s. 6

W pożarze stracił matkę i dach nad głową s. 10

Co się kryje pod kościołem? s. 15

Dzieci nie mogą zostać same w sieci s. 19

Wychowanie fizyczne powinno się zaczynać w domu

Obecne dzieci bardzo słabą radzą sobie w testach sprawnościowych. Spadek formy notuje się od dekady. Pandemia go przyspieszyła.

Tymczasem, jak zauważają specjaliści z Uniwersytetu Łódzkiego w opracowaniu „Kultura fizyczna i zdrowotna współczesnego człowieka” pod redakcją Arkadiusza Kaźmierczaka, Anny Maszorek-Szymali oraz Eweliny Dębowskiej, brak regularnej aktywności ruchowej, do której człowiek został przystosowany skutkuje nie tylko lawinowym wzrostem częstości występowania nadwagi i otyłości, zespołu metabolicznego i całego szeregu chorób tzw. cywilizacyjnych. Systematyczna aktywność ruchowa odgrywa istotną rolę w prewencji chorób układu krążenia, metabolicznych, a prawdopodobnie także nowotworowych.

- Gdyby to ode mnie zależało, dołożyłbym jeszcze godzinę wychowania fizycznego. Można byłoby ją przeznaczyć na zajęcia pozalekcyjne. Tylko że na to wszystko musiałyby się znaleźć pieniądze - podkreśla Leszek Wójcik, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 1 w Chrzanowie. 29 września przypada Europejski Dzień Sportu Szkolnego.

Rozmowa z nim na str. 3

Czasem tak śmierdzi, że chce się wymiotować

Dwadzieścia lat temu zostało otwarte składowisko odpadów w Balinie i od dwóch dekad mieszkańcy m.in. osiedla Kąty w Chrzanowie żyją z odorem. Nieraz jest tak ohydny, że nawet w domu potrafi śmierdzieć jak w koszu na śmieci.

s. 8-9

13. dzielnica w Dulowej

Miejsce, przez które każdego dnia przewijają się dziesiątki osób z powodzeniem mogłoby robić za scenerię horroru lub mrocznego kryminału. Mieszkający tu ludzie od lat walczą o poprawę wizerunku tego zakątka wsi oraz własnego bytu, zdominowanego przez hałas, wstrząsy i niszczejącą kamienicę.

s 12-13

Nowy żłobek w gminie Trzebinia

Na temat uruchomienia żłobka w Młoszowej, nowego świadczenia ZUS na dzieci w żłobkach oraz sytuacji związanej z opieką nad najmłodszymi z Moniką Wolszewską rozmawia Ewa Solak.

s. 5

ogłoszenie

eprasa.pl 2c7df6c2ca

MOIM ZDANIEM

Gonimy ze szmatą, gdy mleko się rozleje

TADEUSZ JACHNICKI

Łóżka zamieniają się w hamaki, lampy kołyszą, a szkliwo dzwoni w kredensie. Wstrząsy, pokłosie górniczej eksploatacji, coraz częściej dają się we znaki. Ludzie protestują, ślą pisma, wychodzą na ulice. I choć życzę im jak najlepiej, to nie wróżę sukcesu. Kopalnia nie przestanie eksploatować, a skutki wydobycia będziemy odczuwać.

Protesty mogłyby być skuteczne, ale gdyby zostały zorganizowane kilka lat wcześniej, przed wydaniem przez ministerstwo koncesji na eksploatację tego konkretnego złoża.

Skuteczne, dla przykładu, są trwające od 2017 roku protesty samorządu i mieszkańców nieodległego Imielina, którzy nie godzą się na wydobywanie spod ich domów węgla przez kopalnię Ziemowit. Eksploatacja miałaby się rozpocząć w 2026 roku. Na dzisiaj wiele wskazuje, że do tego dojdzie. W wyniku protestów sprawa utknęła.

Oczywiście, protestujący w powiecie chrzanowskim nie domagają się zaprzestania pracy ZG Janina w tym rejonie, choć ich slogan „Chcemy żyć spokojnie, a nie jak na wojnie" sugeruje coś innego, ale nawet gdyby ktoś spełnił ich wszystkie postulaty, w co bardzo wątpię, to wstrząsy nie ustaną (o proteście piszemy na str. 14).

Czasami mam wrażenie, że my nie zdajemy sobie sprawy z faktu, lub po prostu nie chcemy pamiętać, że nasze działania mają konsekwencje. Nasza ingerencja w Naturę szczególnie. Próbując chronić się przed powodzią, wyliczamy, ile wody może spłynąć, budujemy mający ją pomieścić zbiornik, ale jednocześnie wyrzynamy ogromne połacie lasu, betonujemy co i gdzie popadnie, osuszamy mokradła... Woda nie ma się gdzie zatrzymać, więc leci.

Z kopalnią jest podobnie. To nie tylko miejsca pracy, dodatkowe pieniądze do budżetu gminy i państwa, ale też wstrząsy, podtopienia, zapadliska. Nie da się mieć jednego i uniknąć drugiego. Więcej, skutki kopalnianej eksploatacji mogą być odczuwalne jeszcze długo po jej likwidacji.

Na domiar złego, rzadko, jeśli w ogóle, słuchamy ekspertów. Przecież o tym, że w skutek dawnej eksploatacji, w Trzebini będą zapadliska, podtopienia, a odbudowany poziom wody w kopalni Siersza i w obrębie wytworzonego przez nią leja depresji będzie wyższy od poziomu zwierciadła wody w potoku Kozibród, naukowcy donosili już ćwierć wieku temu. Mówili, że konieczne będzie w zagrożonym terenie prowadzenie zabiegów jego uzdatnienia. Czy ktoś coś zrobił z tą wiedzą? Nie. Realne działania podjęto dopiero, gdy zapadł się cmentarz.

Nie staramy się bowiem zapobiegać, tylko gonimy ze szmatą, gdy mleko się rozleje.

O TYM SIĘ MÓWI

Piesi też powinni uważać

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Przejście dla pieszych na Sądowej w Chrzanowie (zdjęcie ilustracyjne)

W Chrzanowie kierująca pojazdem nie zachowała ostrożności i wjechała w przechodnia na pasach.

Osobowego opla prowadziła 46-latka. Jadąc ul. Focha w Chrzanowie, skręcała w prawo i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu na przejściu. Pojazd uderzył w przechodnia. Poszkodowana osoba została przewieziona do szpitala z ogólnymi potłuczeniami.

- Wciąż nie wszyscy wiedzą, jak się zachować, dojeżdżając do pasów. Przypomnę, że – zgodnie ze znowelizowanym kodeksem ruchu drogowego – kierowca powinien ustąpić pierwszeństwa, gdy widzi pieszych dochodzących do przejścia. Z drugiej strony obserwujemy nieznajomość przepisów przez przechodniów. Pomimo zakazu używania urządzeń elektronicznych na pasach, dalej młodzi i starsi ludzie korzystają z telefonów, piszą SMS-y – mówił na łamach „Przełomu" podinspektor Mariusz Jurczyk, naczelnik wydziału ruchu drogowego w KPP w Chrzanowie.

Jak temat komentują nasi Czytelnicy na FB „Przełomu"?

● „Nikt nie zrobił tak wiele dla zwiększenia liczby wypadków na pasach jak poprzedni rząd, wprowadzając bezwzględne pierwszeństwo pieszych, którzy mylą je z nieśmiertelnością" – pisze pan Przemysław.

● „Piesi się zachowują jak święte krowy. Ich też powinny obowiązywać przepisy, a nie prosto pod samochód. Trzeba się rozglądać w lewo, prawo, lewo i dopiero wejść na pasy. Wtedy będzie mniej wypadków - jak dawniej" – radzi pan Włodzimierz.

● „Każdy kierowca, który potrąci lub przejedzie pieszego na przejściu dla pieszych, powinien dożywotnio tracić prawo jazdy. Będąc pieszym, śpiewałby inaczej niż teraz. Takie jest moje zdanie i basta!" - stwierdza pani Halina.

● „Ostatnio osobiście, jako piesza, zwróciłam uwagę starszej pani, która wtargnęła na jezdnię. Jej odpowiedź na moje pytanie, czy wyobraża sobie, co mogło się wydarzyć, odpowiedziała z uśmiechem: „E, co tam". Później niejednokrotnie kierowca odpowiada za głupotę pieszego" – ripostuje pani Małgorzata.

(ŁD)

100 000

książek mają do przeniesienia ze starej siedziby przy ul. Narutowicza do nowej u zbiegu Ochronkowej i Krakowskiej trzebińskie bibliotekarki. Operacja rozpocznie się 1 października i potrwa do końca roku. Pomagać mają więźniowie z ZK w Trzebini.

8 944 500

zł brutto kosztować ma nadzór inwestorski i budowa PSZOK oraz siedziby związku śmieciowego w Chrzanowie na Starej Hucie. Prace wykona firma Ideabud sp. z o.o. w Trzebini. Termin zakończenia 2026 r.

Maciej Nowak jest od wtorku, 24 września członkiem 5-osobowego Zarządu Powiatu Chrzanowskiego.

Wchodzi w skład większościowego klubu radnych Koalicja dla Powiatu, na czele którego stoi starosta Bartłomiej Gębala. To pierwsza kadencja Macieja Nowaka jako radnego.

Maciej Nowak pracuje w Wydziale Promocji i Rozwoju w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie. Działa w Radzie Osiedla Północ-Tysiąclecie w tym mieście. Jest też liderem zespołu muzycznego EDER.

(więcej na ten temat na str. 11)

„Pękają nam domy – płytki, ściany. To, co się dzieje w ostatnich miesiącach, woła o pomstę do nieba. Nie możemy spać. A przecież inni też pracują, nie tylko górnicy. Z kopalni słyszymy cały czas, że to nie jest teren oddziaływania kopalni. I nic nie powinniśmy odczuwać. Nie możemy siedzieć bezczynnie i się temu przyglądać. Czy taki protest coś da? Nie wiem, ale każdy chce chronić swego dobytku i spokoju"

Sylwia Wolska z Zagórza, protestująca przeciw kopalnianym wstrząsom

(O proteście w sprawie wstrząsów piszemy na str. 14)

Noc naukowców w bibliotece w Chrzanowie

Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie wraz z partnerami zaprasza na 18. edycję Małopolskiej Nocy Naukowców. Organizowane w ramach imprezy wydarzenia zaplanowane są na piątek, 27 września w godz. 16.00-20.00. Wstęp wolny.

W programie są zajęcia kreatywne dla dzieci. Ponadto: warsztaty i pokazy. Ich tematyka: tereny pogórnicze, inteligentny dom, świat mikroorganizmów, komunikacja dawniej i dziś, spotkanie z AI, roboty - nasza przyszłość, pokaz multimedialny „Historia w obiektywie" (filmy i komiksy stworzone przez uczniów Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini). Szczegółowy program na stronie biblioteki: www.mbp.chrzanow.pl

Więcej informacji na temat imprez organizowanych w najbliższych dniach w regionie publikujemy w informatorze CO GDZIE KIEDY na s. 21

Mieszkańcy Górniczej w Chrzanowie doczekali się

Została przebudowana sieć wodociągowa w tej części osiedla Kąty. Wcześniej bywało sucho w kranach ze względu na niskie ciśnienie wody.

Ułożono 264 metrów bieżących sieci. Została ona połączona z istniejącym rurociągiem, przepłukana i poddana dezynfekcji. Wykonano też 11 przyłączeń nieruchomości prywatnych do nowego rurociągu. Koszty inwestycji to 138 tys. zł.

Dzień otwarty na porodówce i neonatologii

Chrzanowski szpital zaprasza zainteresowanych na Dzień Otwarty Oddziału Położniczo - Ginekologicznego i Neonatologicznego. Obowiązują zapisy.

Wydarzenie zaplanowano na 19 października. W związku z dużym zainteresowaniem, akcję podzielono na dwie tury: pierwszą o godz. 9 i drugą o godz. 11. Zapisać można się mailowo: dzien.otwarty@szpital-chrzanow.pl

W treści wiadomości należy podać imię i nazwisko oraz poinformować czy panie będą uczestniczyć w dniu otwartym z osobą towarzyszącą (ilość uczestników ograniczona). Przy zapisywaniu organizatorzy proszą również o podanie terminu porodu.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Wychowanie fizyczne powinno się zaczynać w domu

Gdyby to ode mnie zależało, dołożyłbym jeszcze godzinę wychowania fizycznego. Można byłoby ją przeznaczyć na zajęcia pozalekcyjne. Tylko że na to wszystko musiałyby się znaleźć pieniądze - podkreśla Leszek Wójcik, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 1 w Chrzanowie. 29 września przypada Europejski Dzień Sportu Szkolnego.

Leszek Wójcik

Marek Oratowski: Na niedawnym posiedzeniu sejmowej podkomisji ds. dzieci i młodzieży podano wyniki badania kondycji fizycznej dzieci i młodzieży szkolnej w wieku 10-19 lat. Okazało się między innymi, że chłopcy i dziewczynki w 1999 roku byli w stanie skoczyć w dal z miejsca dalej niż w 2024 roku. Różnica sięgała nawet ponad 20 centymetrów. Pana obserwacje to potwierdzają?

Leszek Wójcik: Na pewno sprawność uczniów się pogorszyła. Widzę to choćby po czasach osiąganych przez uczniów w biegach krótkich i długich. Dzieci mają inne zainteresowania. Przesiadują w domach przy telefonach, nie wychodzą na boisko pograć w piłkę, jak dawniej.

Jako nauczyciele zajmujecie się wychowaniem fizycznym. Zwracam uwagę na słowo „wychowanie". Bo właściwie w ramach wychowania w domu młody człowiek powinien nabyć też nawyki ruchowe. A w szkole potem tylko je rozwijać.

Wszystko zależy od rodziców. Gdy sami są aktywni i zabierają dzieci na rower, wycieczki czy spacery lub basen, wtedy w naturalny sposób uczą je aktywnego spędzania czasu. I wyrabiają pozytywne nawyki. Tymczasem niektórzy rodzice wręcz wyręczają we wszystkim syna czy córkę. I na przykład podwożą ich pod samą szkołę, choć mieszkają w pobliżu. To ogranicza do minimum podstawową czynność, jaką jest chodzenie. W efekcie dzieci zapisują się niekiedy na jakieś zajęcia ruchowe pozalekcyjne, ale widząc, że wymaga to od nich większego wysiłku, rezygnują albo się obijają.

Wtedy przynoszą też pewnie do szkoły zwolnienia z lekcji wuefu...

Prawdę mówiąc tych zwolnień w naszej szkole nie ma bardzo dużo. Przypuszczam, że jest to jakieś 5 procent. Czyli tyle, co dawniej. Dzieci dość chętnie ćwiczą. W młodszych klasach ten zapał jest większy. W starszych trochę przygasa. Z tego co wiem, gorzej pod tym względem jest w szkołach średnich. Przyczyny to m.in. zmiany hormonalne, lenistwo. Na pewno jeśli chodzi o bazę, jest dużo lepiej, niż kiedyś. Są też programy w rodzaju Aktywna Szkoła, umożliwiające choćby naukę pływania. Możliwości są, potrzeba jednak chęci.

Jak poprawić sytuację? Rząd w najbliższych tygodniach ma powołać zespół ds. zmiany podstaw programowych WF, który oceni, jakie zmiany są potrzebne. To coś zmieni?

Gdyby to ode mnie zależało, dołożyłbym jeszcze godzinę wychowania fizycznego. Tym samym w szkołach podstawowych wuef byłby pięć godzin tygodniowo, czyli codziennie. A uczniowie szkół średnich mieliby cztery godziny. Można byłoby tę dodatkową godzinę przeznaczyć na zajęcia popołudniowe. Podczas nich uczniowie rozwijaliby zainteresowania sportowe.

Tylko że na to wszystko musiałyby się znaleźć dodatkowe pieniądze, także z programów rządowych. Jeśli chodzi o podstawę programową nie wiem, czy jest sens ją zmieniać. Myślę, że w ramach tej, która obowiązuje, jesteśmy w stanie jako nauczyciele dostosować zajęcia do konkretnej grupy.

A co najchętniej uczniowie robią na wuefie?

Młodsze klasy lubią gry i zabawy ruchowe. Starsi by ciągle grali w piłkę. Samo nauczanie już mniej ich interesuje. Chociaż nauka gry, na przykład w siatkówkę, sprawia, że taki uczeń chętniej pójdzie gdzieś w wolnym czasie pograć z kolegami. Pewne rzeczy muszą sobie przyswoić. Na przykład czwartoklasista powinien umieć kozłować i podawać piłkę, czy potrafić wykonać przewrót w przód w pozycji skulonej.

A co z klasami I-III? Tam zajęcia, także te ruchowe, prowadzą nauczyciele wychowania wczesnoszkolnego.

Ten wiek to bardzo ważny czas kształtowania nawyków ruchowych. I właśnie wtedy trzeba zachęcić uczniów do aktywności dostosowanej do wieku. Panie naprawdę bardzo się starają. Z tym, że wuefiści są jednak lepiej przygotowani do prowadzenia takich zajęć. Wiem, że w niektórych szkołach już od pierwszej klasy dzieci są pod opieką nauczycieli wychowania fizycznego. Ten model powinien zostać upowszechniony.

Za pięć lat w Libiążu ma działać biogazownia

Na terenie oczyszczalni ścieków przy ulicy Gromieckiej w Libiążu powstanie biogazownia. Planowana inwestycja nadal budzi protesty części mieszkańców. Przedstawiciele Wodociągów Chrzanowskich chcą z nimi podpisać umowę społeczną.

Rok temu pisaliśmy o konsultacjach, jakie w sprawie tej inwestycji zorganizował Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie razem z Chrzanowskimi Wodociągami w remizie OSP Moczydło. Przyszło na nie kilkadziesiąt osób.

- Mamy tu już uciążliwości ze strony kopalni, pylącej hałdy, Polbruku i innych. Biogazownia będzie gwoździem do trumny tego miejsca – przekonywali.

- Zaczynamy mieszkać na śmietniku. Wszystkie zakłady w naszej okolicy są dla nas uciążliwe. Weźcie pod uwagę, jak będzie wyglądał transport tych odpadów. Raz w jedną, raz w drugą stronę. Nieszczelne ciężarówki, które śmierdzą. Już to przerabialiśmy – mówiła jedna z obecnych.

- Zbudujcie biogazownię w Balinie, przy wysypisku, a nie tutaj! - apelowali mieszkańcy.

Mimo zgłaszanych wątpliwości, inwestycja ma dojść do skutku.

- Mamy już dokumentację oraz prawomocną decyzję środowiskową i celu publicznego. Wszystko rozbija się o finanse, bo koszt biogazowni to około 50 milionów złotych. Pod koniec czerwca złożyliśmy wniosek o dofinansowanie do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Ten podmiot realizuje program rozwoju biogazowni komunalnych. Na razie nie mamy jednak informacji, czy nasz wniosek spełnia wymogi formalne oraz czy otrzyma wsparcie. Konkurencja jest duża, bo do programu zgłoszonych zostało 30 podobnych projektów z całej Polski – poinformował libiąskich radnych na ostatniej sesji Łukasz Brzózka, prezes Wodociągów Chrzanowskich.

Jego zdaniem taka inwestycja oparta na nowych technologiach nie stworzy uciążliwości dla mieszkańców, a będzie miała swoje niewątpliwe plusy.

- Do budżetu gminy wpłynie z tego tytułu rocznie pół miliona złotych. Powstanie także kilkanaście nowych miejsc pracy. W naszej biogazowni będziemy przerabiać wszystkie bioodpady z brązowych kubłów, wytwarzane w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu. To 7-8 tysięcy ton rocznie. Związek będzie miał stałego ich odbiorcę za relatywnie niską cenę i tym samym spełni wymagane wskaźniki recyklingu. Z bioodpadów powstanie w nowej biogazowni energia cieplna i elektryczna, która zasili oczyszczalnię przy ulicy Gromieckiej, a może także i inne nasze obiekty. Dzięki temu będziemy mogli trzymać w ryzach ceny za wodę i ścieki. Efektem końcowym w pełni zhermetyzowanego cyklu technologicznego będzie kompost, który możemy sprzedać – wylicza Brzózka.

Przypomina, że od lat 80. biogazownia na osady ściekowe działa z powodzeniem na terenie oczyszczalni ścieków przy ulicy Powstańców Styczniowych w Chrzanowie.

Jego zdaniem obawy dotyczące uciążliwości obiektu planowanego w Libiążu także są nieuzasadnione. Powtórzył to pod koniec sierpnia, gdy spotkał się ponownie z mieszkańcami Moczydła i ulicy Gromieckiej. Chętne osoby mają pojechać do Poznania, by obejrzeć tamtejszą biogazownię. Wiceburmistrz Hubert Szumniak miał już wcześniej okazję oglądać taką instalację w centrum Drezna.

Pytany o kwestię wzmożonego ruchu na ulicy Gromieckiej prezes wodociągów przekonywał, że dziennie będzie tam kursować nie więcej niż 10 śmieciarek z bioodpadami. Poza tym w najbliższych planach powiatu jest remont ulicy Gromieckiej oraz budowa chodnika.

W ramach umowy społecznej, która ma zostać zawarta z mieszkańcami, spółka deklaruje „dołożenie się" do inwestycji drogowych, które gmina Libiąż planuje przeprowadzić w sąsiedztwie oczyszczalni (chodzi m.in. o ulicę Jesienną). Przy oczyszczalni zostaną zasadzone nowe drzewa. Mają stanowić dodatkową, naturalną barierę przed ewentualnym hałasem. Wodociągi zapewniają, że zareagują natychmiast, jeśli tylko pojawiłyby się jakieś uciążliwości, na które uwagę zwróciliby mieszkańcy. Takie zobowiązanie także znajdzie się w umowie społecznej.

Marek Oratowski

ogłoszenie

PODZIĘKOWANIA

Rady Osiedli Gaj i Gaj Zacisze składają serdeczne podziękowania wszystkim Sponsorom, którzy pomogli w zorganizowaniu Pikniku dla dzieci pod hasłem „Pożegnanie lata" 14 września 2024 r.

Józef Dziedzic i Zdzisław Kamoda

STAROSTA CHRZANOWSKI ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego. Wykaz dotyczy nieruchomości położonej w Libiążu, obręb Libiąż Mały, ozn. nr 3515/52 o pow. 0,0255 ha, objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Chrzanowie.

BURMISTRZ LIBIĄŻA INFORMUJE,

że na stronach internetowych www.libiaz.pl, BIP oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Libiążu na okres 21 dni tj. od 26.09.2024 r. do 17.10.2024 r. zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

DO WYNAJĘCIA
POMIESZCZENIA BIUROWE
KLIMATYZOWANE
o pow. 140m2 i 60m2
MONITORING + PARKING
TRZEBINIA - CHRZANÓW
ESSA NIERUCHOMOŚCI
biuro@essanieruchomosci.pl
www.essanieruchomosci.pl
530 200 233
BIURA - MAGAZYNY - HALE - GRUNTY

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Na Jaworowej nie ma spokoju

Mieszkańcy bloków przy ulicy Jaworowej w Libiążu narzekają na znacznie większy ruch samochodów. Zwłaszcza ciężarówek, po tym, jak na ulicy Astronautów w Żarkach pojawiły się znaki z ograniczeniem tonażu. Swoje bolączki zgłosili przedstawicielowi policji, dyrektorowi Powiatowego Zarządu Dróg i radnym podczas wizji lokalnej.

- Cały ruch powyżej 3,5 tony został przekierowany na ulicę Jaworową, a potem Sikorskiego. Teraz tych samochodów jest pewnie dwa razy więcej, niż wcześniej. Na dodatek kierowcy jeżdżą z nadmierną prędkością, co generuje hałas - przedstawił realia radny Wacław Drozdowicz, którego mieszkańcy poprosili o spotkanie z osobami mogącymi im pomóc.

Dlatego w poniedziałek 23 września doszło do wizji lokalnej radnych z komisji ds. komunalnych. Na miejscu pojawili się też dyrektor PZD Grzegorz Żuradzki oraz Marcin Łąka z wydziału ruchu drogowego chrzanowskiej komendy policji.

Mieszkańcy bloków przy Jaworowej postulowali m.in. montaż progów zwalniających i ustawienie znaków z ograniczeniem prędkości, które na tej ulicy powiatowej trudno znaleźć.

- Policjantów też bardzo rzadko widać w pobliżu - narzekali ludzie.

- Pojawiamy się w dalszej części Jaworowej w miejscu, gdzie można zmierzyć prędkość w sposób bezpieczny dla kierowców i policjantów. Ale jeśli państwo chcą, to spróbujemy zmienić miejsce kontroli. Natomiast nie obiecam, że patrol będzie stał non stop, bo to niewykonalne - powiedział przedstawiciel drogówki.

- Ponieważ ulicą Jaworową kursują autobusy, dozwolone byłyby tylko wyspowe progi zwalniające. A i tak na drogach zbiorczych, z jaką mamy do czynienia, nie zaleca się ich montażu. Dodatkowo generują one hałas nad ranem, co przerabialiśmy już na ulicy Grunwaldzkiej w Trzebini. Natomiast stosowane są w takich przypadkach systemy elektroniczne. Są dosyć skuteczne. Szczególnie, gdy są połączone z systemem sterowania sygnalizacją świetlną. Przy jeździe zbyt szybkiej zapala się czerwone światło. Gdy ktoś mimo to przejedzie na nim, kamera rejestruje taki pojazd, co jest podstawą do wystawienia mandatu. Taka instalacja kosztuje około 150 tysięcy złotych. Jeśli gmina dołożyłaby połowę, sprawa jest do rozważenia. W powiecie mamy kilka takich instalacji - powiedział dyrektor Grzegorz Żuradzki.

Dodał, że jest szansa, że wiosną przyszłego roku na wysokości bloków powstanie przejście dla pieszych. By tak się stało, w tym roku zostanie wykonany projekt zmiany organizacji ruchu. Przy okazji zmartwił mieszkańców informacją, że po ostatniej zmianie przepisów każdą drogą publiczną - jeśli tylko nie ma na niej ograniczeń tonażu - mogą jeździć pojazdy nawet do 55 ton (wcześniej było to 40 ton).

Marek Oratowski

Mieszkańcy podczas spotkania z radnymi, przedstawicielem PZD i policji prosili m.in., by ukrócić proceder przekraczania prędkości na Jaworowej

Z Trzebini

Partner zrezygnował

Duńskie Ishoj pod koniec czerwca zrezygnowało ze współpracy partnerskiej z gminą Trzebinia. Została nawiązana 1992 r. Jak poinformowała kolegów z komisji spraw społecznych jej przewodnicząca Katarzyna Majewska, rezygnację spowodowały trudności finansowe.

Niedawno w Trzebini gościli przedstawiciele wszystkich gmin partnerskich Bonen w Niemczech, Billy Montigny we Francji i Ravello we Włoszech. Po tym spotkaniu padło hasło zastanowienia się, w jakim zakresie ta współpraca w ogóle powinna być prowadzona. Na taką dyskusję mają być zaproszeni wszyscy radni. Na razie współpraca sprowadza się do wymiany delegatów gminnych i młodzieży we wakacje. Czasem grup sportowych. A także konsumowania regionalnych potraw przez delegatów. Formuła jest niezmienna od lat. Budżet gminny finansuje koszty podróży delegatów i koszty goszczenia gości zagranicznych w Trzebini.

Filie do zamknięcia?

Od października do końca roku w gminie Trzebinia nie będzie czynna ani biblioteka główna, ani jej filie. Po mieście krąży wieść, że filie nie będą już nigdy czynne. Miałyby o tym przesądzać względy ekonomiczne i niewielka liczba korzystających z tych filii. Dlatego też komisja spraw społecznych rady miasta postanowiła zaprosić na posiedzenie dyrektorkę biblioteki, aby przedstawiła radnym analizę czytelnictwa, frekwencję i koszty wynikające z prowadzenia bibliotecznych filii. Oczekują też odpowiedzi na pytanie, które filie nie przetrwają. Na razie nie działa jedna - w Sierszy.

Decyzja z poślizgiem

Magistrat poinformował, że sprawa dotycząca wydania decyzji środowiskowej dla punktu zbierania, w tym przeładunku odpadów w przedsiębiorstwie MIKI, nie może być zakończona w terminie. Nowy został wyznaczony na 8 listopada.

Powodem jest brak pozytywnej opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Chrzanowie i uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Chrzanowie postanowieniem z 6 września 2024 r. wyznaczył nowy termin zajęcia stanowiska do 6 października 2024 r.

(AM)

Zachęcamy do dzielenia się wspomnieniami o bliskich, którzy odeszli, ale na zawsze pozostaną w Waszych sercach

To nie muszą być obszerne teksty.
Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie dbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni i zniknęli. Niech Wasze opowieści będą świadectwem ich życia i znakiem, że ich pamięć trwa.

Jak napisał Gabriel García Márquez, kolumbijski pisarz i laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury: „Życie nie jest tym, co przeżyliśmy, ale tym, co pamiętamy i jak to pamiętamy, by o tym opowiedzieć."

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU
tel. 697 358 999
mail: nekrologi@przelom.pl

Opłaty za wstęp nad Chechło do rozważenia

Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk myśli nad wprowadzeniem od przyszłego roku opłat za wstęp nad zalew Chechło.

W kwietniu minęło pięć lat od oficjalnego otwarcia ośrodka po rewitalizacji. Udało się na to uzyskać dotację z funduszy europejskich. To natomiast wiązało się z koniecznością bezpłatnego udostępniania obiektu. W tym roku minął jednak pięcioletni okres tzw. trwałości projektu. Radni mogli już teraz podjąć decyzję o wprowadzeniu tam opłat za wstęp. Nie zrobili tego.

Burmistrz Jarosław Okoczuk rozważa jednak ten pomysł.

- Są pewne koszty, które musimy ponosić, dlatego będę rozpatrywał kwestię symbolicznej opłaty, mającej pokryć wydatki związane z wywożeniem śmieci czy utrzymaniem czystości i porządku. Mam świadomość, że ten obiekt nie byłby w stanie dorównać Balatonowi i ma też odmienny charakter. To miejsce, gdzie przybywają całe rodziny, gdzie małe dzieci mogą korzystać z największego w powiecie placu zabaw. Myślę, że jeśli opłaty wprowadzimy, to będą symboliczne i tylko dla dorosłych – zaznacza Okoczuk.

W przyszłym roku za wstęp nad Chechło prawdopodobnie trzeba będzie zapłacić

Na razie jednak nie mówi nic na temat szczegółów. Opłaty miałyby zostać wprowadzone od przyszłego roku.

(e)

ogłoszenie

- Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- Własna chłodnia
- Własna sala pożegnań
- Własna pracownia florystyczna
- Kremacje
- Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY Styks R. JARNOWSKI M. MAJER
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK" Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Zaktywizować rodziców

ZUS wprowadza nowy program dofinansowujący opiekę nad małymi dziećmi. Można skorzystać z trzech rodzajów świadczeń.

- Jeśli dziecko od września poszło do żłobka, rodzic jeszcze w tym miesiącu powinien złożyć wniosek o dofinansowanie do żłobka z ZUS na starych zasadach. Wtedy otrzyma do 400 zł dopłaty do czesnego za wrzesień. Potem, najlepiej już w październiku, rodzic lub opiekun powinien wysłać kolejny wniosek do ZUS tym razem o świadczenie „aktywnie w żłobku" z nowego programu Aktywny Rodzic – informuje Anna Szaniawska, rzecznik prasowy ZUS.

„Aktywnie w żłobku" to pierwsze ze świadczeń programu. Mogą się o nie starać rodzice, których dzieci chodzą do żłobka, klubu dziecięcego lub znajdują się pod opieką dziennego opiekuna. Nowe świadczenie to do 1500 zł dofinansowania do czesnego w placówkach opieki nad dziećmi do lat 3. Na malucha z orzeczeniem o niepełnosprawności wyniesie do 1900 zł. Świadczenie nie będzie pokrywało kosztów wyżywienia.

- W tym wypadku nie będziemy weryfikować zatrudnienia rodziców, gdyż chodzi o ich aktywizację zawodową – mówi Anna Szaniawska.

W skład programu Aktywny Rodzic wchodzą również świadczenia „aktywni rodzice w pracy" i „aktywnie w domu".

O świadczenie „aktywni rodzice w pracy" będą mogli wystąpić rodzice i opiekunowie, którzy pracują. Obejmie dzieci od 12. do 35. miesiąca życia, niechodzące do żłobka, przedszkola, klubu dziecięcego i niebędące pod opieką dziennego opiekuna. Wyniesie 1500 zł miesięcznie na dziecko lub 1900 zł, jeżeli maluch ma orzeczenie o niepełnosprawności.

- W tym wypadku zatrudnienie weryfikowane jest poprzez analizę składek ubezpieczenia ZUS – mówi Anna Szaniawska.

Pracujący rodzice mogą przeznaczyć pieniądze na dofinansowanie opłat za „nianię" czy babcię, która zawrze z nimi umowę na opiekę nad dzieckiem.

Trzeci rodzaj świadczenia to „aktywnie w domu". Będzie przysługiwać na każde dziecko w rodzinie, w wieku od 12. do 35. miesiąca życia. Zastąpi dotychczasowy rodzinny kapitał opiekuńczy, ale w odróżnieniu od niego obejmie także pierwsze dziecko. Wyniesie po 500 zł miesięcznie.

(ES)

Ten żłobek to jedno z moich marzeń

Na temat uruchomienia żłobka w Młoszowej, nowego świadczenia ZUS na dzieci w żłobkach oraz sytuacji związanej z opieką nad najmłodszymi, z Moniką Wolszewską rozmawia Ewa Solak.

Monika Wolszewska przy budynku żłobka w Młoszowej

Wkrótce otworzy pani w Młoszowej pełnoprawny żłobek. Ma być bezpłatny dla wszystkich, których obejmie dofinansowanie rządowe.

To jedno z moich marzeń. Zapotrzebowanie na opiekę nad małymi dziećmi w okolicy jest ogromne, postanowiłam więc wyjść naprzeciw potrzebom rodziców. Dzięki temu, że w październiku ZUS wprowadza w życie świadczenie „Aktywnie w żłobku", zakładające 1500 zł dofinansowania do czesnego w placówkach opieki nad dziećmi do lat trzech. Dodatkowo na malucha z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności dopłata wyniesie do 1900 zł.

Rodzice będą pokrywać jakieś dodatkowe koszty?

Zapłacą tylko za wyżywienie, oczywiście za dni, w których dziecko przebywa w żłobku. Dodatkowo burmistrz Trzebini uchwałą rady miasta przeznacza na każde dziecko zamieszkałe w gminie 400 zł.

Dofinansowanie z ZUS jest przeznaczone dla rodziców posyłających dzieci także do innych placówek zajmujących się opieką nad najmłodszymi, np. klubików dziecięcych.

Owszem, natomiast trudno mi powiedzieć, na ile w innych placówkach zmienią się koszty pobytu dzieci. U nas rodzice nie będą nic dopłacać, prócz opłat za wyżywienie lub zajęć dodatkowych. Aktywność zawodowa rodziców nie będzie warunkiem uzyskania tego świadczenia. Obejmie dzieci od 12. do 35. miesiąca życia, które nie chodzą do żłobka czy klubu dziecięcego i nie są pod opieką dziennego opiekuna.

Czym różni się żłobek od klubiku dziecięcego?

Żłobki zajmują się dziećmi od 21. tygodnia życia, podczas gdy warunkiem przyjęcia do klubu dziecięcego jest ukończenie roku. Żłobki muszą też spełniać bardzo rygorystyczne wymogi budowlane i sanitarne. W klubikach liczba dzieci nie może przekraczać 30, u nas może ich być więcej. Na początek chcemy stworzyć dwie grupy po 25 osób. Zobaczymy, jak będzie wyglądać zapotrzebowanie. Otrzymaliśmy pożyczkę z Agencji Rozwoju Małopolski Zachodniej SA. Wybudowaliśmy zupełnie nowy obiekt z przeznaczeniem właśnie na żłobek, więc od samego początku byliśmy nastawieni na rodzaj i charakter powstającej placówki. Dostosowywaliśmy wszystko pod przepisy dotyczące żłobków. Samo oddanie do użytkowania i załatwienie wszystkich formalności zajęło nam prawie pół roku. Dużym atutem jest to, że nasz obiekt mieści się na parterze, gdzie zlokalizowaliśmy również gabinety logopedy i psychologa oraz terapeuty integracji sensorycznej, a także łazienki i kuchnię. Nawet rodzice niepełnosprawnych dzieci nie będą mieć problemów z dotarciem do placówki. Na piętrze mamy ogromną salę, która będzie nam służyć na występy dla maluchów.

Od wielu lat zajmuje się pani opieką nad małymi dziećmi, jako jedna z pierwszych otworzyła pani prywatne przedszkole. Pamięta pani te pierwsze lata działalności?

Oczywiście, choć w codzienności się o tym nie myśli, bo cały czas dzieje się coś nowego. Przedszkole w Nawojowej Górze otwarłam w 2008 r. Okazało się, że to był dobry pomysł. Potem uruchomiłam także przedszkole w Młoszowej. Mieliśmy do dyspozycji ogromną 3 ha działkę, więc stworzyliśmy miejsce, gdzie dzieciom jest naprawdę dobrze. Obok przedszkola mąż prowadzi gospodarstwo agroturystyczne Red Raj Relaksowisko, gdzie w weekendy można się pobawić na dmuchańcach, pozjeżdżać na torze tubingowym, powspinać na parku linowym czy pooglądać zwierzęta w mini zoo. Są alpaki, pawie, owce, łabędzie, kury, kaczki ozdobne, króliczki. W tygodniu przychodzą grupy z innych przedszkoli.

Faktycznie teren jest atutem.

Mamy trójkę swoich dzieci, doskonale znamy problemy rodziców i potrzeby maluchów. Chcemy im zapewnić jak najlepsze warunki. Zwierzęta, przyroda i przestrzeń. Do tego do dyspozycji dzieciaków jest grota solna z tężnią solankową, gdzie kilka razy w tygodniu zabieramy przedszkolaki na inhalacje. Mają tam miejsce do zabawy, a jednocześnie oddychają dobroczynną solanką.

To, co pani robi, można już nazwać misją? W waszych przedszkolach rodzice ponoszą opłaty takie same jak w publicznych. Pięć godzin za darmo, 2 zł za każdą kolejną godzinę i w zasadzie tylko koszty jedzenia mogą bardziej obciążać.

Szczerze? Naprawdę pieniądze to nie wszystko. Starcza nam na życie, na utrzymanie domu, rodziny. Poza tym, nie muszę opłacać etatu dyrektorki, bo sama nią jestem. Mam kwalifikacje do nauczania dzieci przedszkolnych także z zakresu pedagogiki specjalnej. Sama pracuję też jako nauczyciel. Odpada mi sporo kosztów. Poza tym, proszę zwrócić uwagę: na każde dziecko w publicznym i prywatnym przedszkolu idzie subwencja oświatowa, więc w zasadzie organizacyjnie działamy podobnie. Czasem nawet tak myślę, że gdyby niektóre gminy zamiast budować nowe przedszkola oddały pole do popisu prywatnym podmiotom, to znacznie lepiej by na tym wyszły. Nie musiałyby ponosić choćby kosztów utrzymania budynków. Proszę zobaczyć jak jest w Zabierzowie, gdzie była wójt Elżbieta Burtan wprowadziła wiele działań także w kwestiach edukacji i oświaty. Tam działa jedno jedyne publiczne przedszkole i wiele prywatnych. Świetnie sobie poradziły, a gmina ograniczyła koszty edukacji, która wszędzie zżera sporą część budżetu.

Lubi pani uczyć?

Lubię, choć jako młoda dziewczyna nie sądziłam, że będę nauczycielem. Najpierw skończyłam budowlankę w Krzeszowicach i już jako technik budowlaniec zdecydowałam się na studia pedagogiczne. Mając 20 lat człowiek próbuje różnych rzeczy, a mnie akurat bardzo się spodobało. Kiedy kończyłam studia, to był czas, gdy w sołectwach, ale także w miasteczkach brakowało miejsc w przedszkolach. To właśnie zmotywowało mnie do otwarcia pierwszego przedszkola w Nawojowej Górze. Także faktycznie, chyba jest to jakiegoś rodzaju misja! Ale szczerze mówiąc pewnie bym jej nie odkryła, gdyby nie mój mąż - Wojciech. To on mnie mobilizuje do różnych rzeczy. Ma świetne pomysły, także jeśli chodzi o działalność przedszkoli. Choćby te alpaki, króliki, owieczki i inne zwierzęta w ogrodzie czy nawet grota solna. To są rzeczy, które dzieci lubią, a jednocześnie działają na nie terapeutycznie i kojąco. Tu maluchy nie mają kontaktu z telefonami, nie oglądają telewizji, nie są przebodźcowane. Mam dość tradycyjne podejście do tych spraw i zawsze książeczka do czytania dla dziecka będzie sto razy ważniejsza niż telefon.

To kiedy ruszacie ze żłobkiem?

1 października. Liczymy, że pomysł z jego uruchomieniem tutaj okaże się dobry. Wiele osób z Psar, Dulowej, Karniowic czy Młoszowej dojeżdża do pracy w Krakowie czy nawet na Śląsku. Jesteśmy po drodze.

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Trentowiec to ostrzeżenie

Na rogu ul. Grunwaldzkiej i Sportowej w Trzebini stoi duży dom z czerwonej cegły. Jadąc od strony Sierszy trudno go wypatrzyć, bo zabudowania zasłaniają wysokie zarośla. Jadąc od strony Sierszy widać, że jest ostatnim, najniżej położonym budynkiem. W tym miejscu ul. Grunwaldzka wyraźnie schodzi w dół. Tydzień temu, z soboty na niedzielę, solidnie lało. Ulewa nie oszczędziła położonego w tej niecce domu. Woda wdarła się do piwnic, sięgając 1,20 m. Mieszkańcy musieli wzywać pomoc w obawie przed zalaniem mieszkań.

Władysław Wacławek mieszkający w tym budynku prowadzi do piwnicy. Cztery dni po jej zalaniu, wody już nie ma. W powietrzu czuć wilgoć. Na wszystkich ścianach widać, dokąd sięgała woda, bo są po prostu mokre.

- To było wieczorem. Zaczęło lać i w pół godziny nasze podwórka tonęły w wodzie napierającej od strony ul. Sportowej. To tam jest kanalizacja deszczowa i studzienki. Woda się przez nie przelewała i z dużą siłą zaczęła napierać na nasz dom. Szybko wdarła się do piwnic. U mnie było z 80 cm, u sąsiadki 1,20 m - opowiada pan Władysław.

Razem idziemy do piwnicy sąsiadki za ścianą w tym samym budynku.

- U mnie było jeszcze gorzej. Z soboty na niedzielę syn próbował wypompować wodę, ale w końcu skapitulował, bo lała się do nas także od strony sąsiadów. Nasz czteromieszkaniowy budynek to jest takie naczynie połączone, więc opanowanie żywiołu w jednej piwnicy nic nie dawało - opowiada Halina Kolczyk.

W jednym z pomieszczeń pani Halina ma piec gazowy. W połowie stanął w wodzie. Teraz schnie, ale nie wiadomo, czy jest sprawny.

- Jeśli się nie uruchomi, to jak ogrzeję swój dom zimą? - martwi się pani Halina.

Budynek na rogu Grunwaldzkiej i Sportowej położony jest w niecce i jest najbardziej narażony na podtopienia

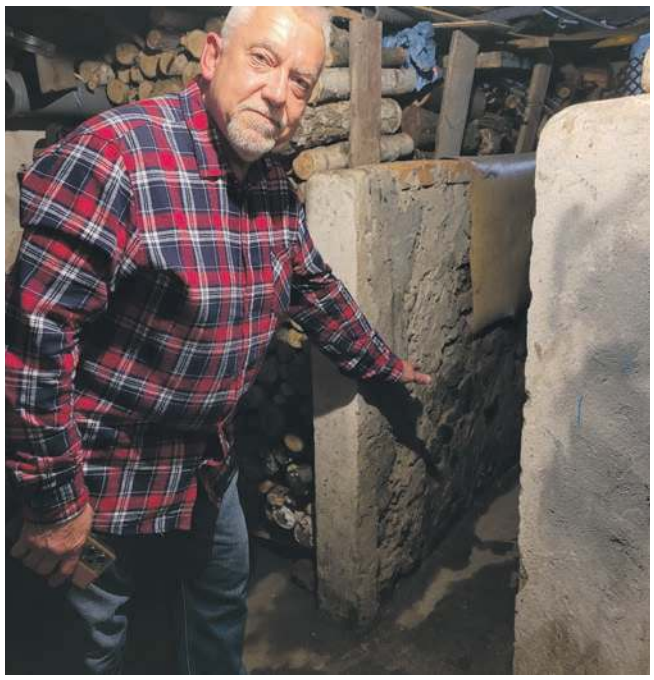
Woda w piwnicy pana Władysława sięgała 80 cm

KANALIZACJA NICZYJA

Pan Władysław zamieszkał przy Grunwaldzkiej 84A w latach 90. Przeprowadził się tutaj z przykopalnianych bloków, spełniając marzenie o własnym domu z ogródkiem. Opowiada, że obok biegła kiedyś droga do bramy kopalni. W ostatnich latach życia Sierszy, nieopodal ustawiały się kolejki ciężarówek i wozów konnych po węgiel.

Kiedy kopalnię Siersza likwidowano, mieszkający w pobliżu pan Władek chodził z aparatem i dokumentował co się da.

- Narobiłem mnóstwo zdjęć i przekazałem je do Muzeum Regionalnego. Tam są pod dobrą opieką. Jestem członkiem stowarzyszenia prowadzącego Muzeum, które robi ważną dla historii miasta robotę - opowiada.

Martwi się o dom, w którym mieszkają jeszcze trzy inne rodziny.

- Wokół nas już wcześniej pojawiała się woda, ale tak solidnie zalało nas tydzień temu po raz pierwszy. Zadzwoniliśmy na straż, przyjechali, pomogli, ale powiedzieli, że problem trzeba rozwiązać, bo nie będą tutaj stale pompować. Kontaktowałem się z Wodociągami. Przyjechali, popatrzyli i mówią, że kanalizacja deszczowa nie do nich należy i że trzeba ją koniecznie przeczyścić. Przewodniczący osiedlowej rady Mateusz Król obiecał napisać do burmistrza. Dzisiaj się dowiedzieliśmy, że gmina nie przyznaje się do tej kanalizacji. Nie ma pana! A wszyscy się tutaj bardzo boimy skutków kolejnej ulewy - mówią zgodnie sąsiedzi.

TRENTOWIEC POD LUPĘ

Opisana sytuacja ma miejsce na trzebińskim osiedlu Trentowiec znanym z zagrożeń zapadliskami. Właśnie trwa jego zabezpieczanie.

Jak opowiada pan Władek, najstarsza część osiedla jest z początku XX wieku. Domy z czerwonej cegły zostały zbudowane dla inżynierów pracujących w kopalni. Tuż przed zamknięciem „Sierszy" mieszkania w nich można było kupić za atrakcyjną cenę.

Spacerujemy po fragmencie ul. Sportowej. To droga równoległa do Grunwaldzkiej. Przy poboczu sterczą kikuty rur wpuszczonych do odwiertów. Roboty wykonuje firma Fibrenet na zlecenie Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

Nieopodal domu pana Władka był odwiert próbny, dalej co sto metrów są już te właściwe. Gumowe węże prowadzą w okolice dawnego stadionu Górnika, gdzie stoją ogromne silosy. Przygotowywana jest w nich substancja uzdatniająca. „Beton" - jak mówią mieszkańcy.

- Pod ciśnieniem 50 at tłoczona jest stamtąd w stronę naszego osiedla i pompowana w ziemię - przybliża proces Władysław Wacławek.

Ludzie chwalą wykonawcę prac. O wszystkim ich informuje z wyprzedzeniem, szybko doprowadza do porządku podwórka zajmowane na czas prac zabezpieczających.

- Ale gwarancji, że się już nic nie zapadnie, nie daje - mówią.

Zastanawiają się też, czy to załaczanie „betonu" w ziemię nie zakłóciło stosunków wodnych w tym rejonie. Przecież wody podziemne płynące w kierunku niecki na Trentowcu muszą teraz jakoś obejść te pola z „betonem". Jak poleje, to ta woda nie ma gdzie wsiąkać. Poza tym jest susza.

Do tej pory przyczynę zalewania piwnic ludzie widzieli w niedrożnej kanalizacji burzowej wybudowanej niegdyś przez kopalnię, do której spływa woda od strony Krza i Gwarków. I mieli nadzieję na pomoc gminy w jej udrożnieniu.

- W gminie mówią jednak, że kanalizacja w ul. Sportowej nie jest jej własnością i że prawdopodobnie już nie działa. To do kogo mamy się teraz zwracać o pomoc? Codziennie widzimy w telewizji, jak niszczycielskim żywiołem jest woda. Eksperci ostrzegają, że w związku ze zmianami klimatu ulewy i powodzie będą nam towarzyszyć coraz częściej, i że trzeba zrobić wszystko, aby zminimalizować prawdopodobieństwo szkód. A tu mamy taką spychotechnikę. Do kogo my mamy się zwracać o rozwiązanie naszego problemu? - pyta Władysław Wacławek z Trentowca.

Ludzie wiedzą, że interwencyjne wypompowywanie wody z piwnic to tylko reakcja na skutki podtopień. Wodociągi i gmina Trzebinia, jak twierdzą mieszkańcy, nie przyznają się do starej instalacji kanalizacyjnej w ul. Sportowej i nie obiecują żadnych prac związanych z jej udrożnieniem. Pod ziemię wtłaczane są setki metrów sześciennych betonu. Mieszkańcy drżą na myśl o kolejnej ulewie.

Alicja Molenda

Basen z dnia na dzień coraz większy

KRZESZOWICE.
To jedna z największych inwestycji w mieście. Nie wszyscy dowierzali, że dojdzie do skutku. Niedawno rozpoczął się drugi etap prac.

O budowę krytej pływalni mieszkańcy zabiegali prawie od 20 lat. Wiele się o tym mówiło, ale dopiero, gdy gmina Krzeszowice uzyskała dofinansowanie, prace faktycznie stały się możliwe. Roboty zaczęły się w lutym tego roku.

Pierwszy etap niedawno dobiegł końca. Jego koszt wyniósł 33,8 mln zł. Gmina Krzeszowice uzyskała dofinansowanie w wysokości 21 mln zł z Rządowego Programu „Polski Ład". W budżecie rada miejska zabezpieczyła na to 13 mln zł.

Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Budowlane „DOMBUD" z Katowic. To ona również wygrała przetarg na drugi etap budowy.

W sierpniu burmistrz Wacław Gregorczyk podpisał na to umowę. Jej wartość wynosi 25,7 mln zł.

Zakres zadania obejmuje budowę basenu pływackiego 6-torowego o długości 25 metrów, strefy rekreacji z wodą leczniczą, jacuzzi, zjeżdżalni wewnętrznej czterotorowej, strefy saun.

Oprócz tego wykonawca ma zagospodarować pobliski teren w miejsca postojowe.

Dombud ma 19 miesięcy na wykonanie prac.

W sumie koszt basenu wyniesie prawie 60 mln zł.

Nieopodal powstała tężnia solankowa, a w przyszłym roku ma się również znaleźć skatepark.

Nadal nie jest rozwiązana sprawa ogródków działkowych Kolejarz. Gmina chciała je przenieść w inne miejsce, ale działkowcy protestują. Spór trwa od czterech lat.

Materiał wideo oraz więcej zdjęć można obejrzeć na przelom.pl

(ES)

Budynek powstaje przy alei Solidarności niedaleko przedszkola

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Mieszkańcy na rzecz powodzian

Przez cały ostatni tydzień Lucyna i Paweł Dziubowie z os. Kościelec razem z Grzegorzem Kędziorą zbierali dary na rzecz powodzian z województw opolskiego i dolnośląskiego.

Z własnej inicjatywy postanowili włączyć się w akcję pomocy poszkodowanym. Nie zastanawiali się długo, gdy usłyszeli o dramatycznej sytuacji w zalanych rejonach Polski.

- Mamy dużego busa, dysponujemy miejscem przy sklepie ogrodniczym, gdzie można było przynosić dary. Zachęcaliśmy do pomocy każdego – mówi pan Paweł.

Do pomocy włączył się właściciel pobliskiego sklepu spożywczego Grzegorz Kędziora, gdzie okoliczni mieszkańcy też mogli zostawiać dary. Zbiórkę u Dziubów ograniczał tonaż samochodu. Mieszkańcy okazali się bardzo hojni, a auto prawie w całości zostało załadowane.

- Nie zbieraliśmy ani pieniędzy, ani ubrań. Sami zdecydowaliśmy się przeznaczyć na pomoc trochę sprzętu ogrodniczego typu wiadra, łopaty i inne rzeczy, mogące się przydać w usuwaniu skutków powodzi. Mieszkańcy przynosili także wodę do picia w butelkach, środki higieniczne i opatrunkowe, środki czystości czy suchą żywność z długim terminem przydatności. Jest też sporo środków grzybobójczych – wylicza pani Lucyna.

Dary były zbierane w Kościelcu do ostatniego wtorku 24 września. Następnego dnia pan Paweł pojechał je przekazać do miejscowości Wronów w gminie Lewin Brzeski.

Oprócz nich zbiórkę w Chrzanowie zorganizowało Stowarzyszenie Miasto dla Mieszkańców z Jarką Tobiasz na czele. Włączyły się jednostki OSP, a także urząd miejski oraz różne instytucje, szkoły i przedszkola.

- Z Chrzanowa z pomocą dla powodzian wyruszyło w sumie pięć busów w kierunku Nysy oraz Lewina Brzeskiego. Znalazło się w nich około 10 ton chemii, żywność, woda, chemia, rękawice i innych potrzebnych rzeczy – wylicza Jarka Tobiasz.

Część zebranych rzeczy trafiła do magazynu, skąd w miarę potrzeb będzie rozdysponowana w najbardziej potrzebujące rejony.

Zbiórki organizowano we wszystkich okolicznych gminach. Większość darów już trafiła do poszkodowanych.

(E)

Lucyna i Paweł Dziubowie przed wyruszeniem z darami dla powodzian

Poparli Rondo Górka

Rondo przy ul. Lipcowej w Trzebini

Rondo Górka – to propozycja nazwy dla ronda znajdującego się przy ul. Lipcowej w Trzebini. Ostateczną decyzję podejmie w głosowaniu rada miasta, ale pomysł już zyskał zdecydowane poparcie miejskiej komisji spraw gospodarczych.

To nie była jedyna propozycja nazwy. Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Gwarek" rekomendowało, by rondu patronował Henryk Uziembło. To malarz, grafik i projektant urodzony w 1879 r. w Trzebini-Krzu.

Propozycji tej nie poparła jednak Rada Osiedla Górka w Trzebini. Jej członkowie uznali, że rondo położone na terenie ich osiedla, powinno mieć nazwę związaną z działającym od lat zakładem. Argumentowali też, że Zakład Górka Cement współuczestniczył w poprawie wizerunku tego ronda.

Na ostatnim posiedzeniu komisji spraw gospodarczych radni zdecydowaną większością głosów poparli nazwę „Rondo Górka". Projekt uchwały w tej sprawie trafi pod obrady Rady Miasta jeszcze jesienią tego roku.

(AF)

ogłoszenie

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH
Burmistrza Libiąża z dnia 26 września 2024 r.

Burmistrz Libiąża ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych

l.p.	oznaczonych według katastru nieruchomości: numer działki	pow. w m2	użytki	księgi wieczystej Sądu Rejonowego w Chrzanowie	położonych w Libiążu obręb ewid. ulica	cena wywoławcza ujmuje w sobie podatek VAT 23%	wysokość wadium	termin wniesienia wadium do	termin przetargu	godzina przetargu
1.	3970	870	RIVa	KR1C/00097503/4 własność Gmina Libiąż	Libiąż Wielki, ul. Kopernika	139 200,00 zł	27 840,00 zł	28.10.2024 r.	04.11.2024 r.	10.00
2.	3971	739				118 240,00 zł	23 648,00 zł	28.10.2024 r.	04.11.2024 r.	10.30
3.	3972	745				119 200,00 zł	23 840,00 zł	29.10.2024 r.	05.11.2024 r.	10.00
4.	3973	750				120 000,01 zł	23 000,00 zł	29.10.2024 r.	05.11.2024 r.	10.30
5.	3974	756				120 960,00 zł	24 192,00 zł	30.10.2024 r.	06.11.2024 r.	10.00
6.	3975	761				121 760,00 zł	24 352,00 zł	30.10.2024 r.	06.11.2024 r.	10.30
7.	3976	766				122 560,00 zł	24 511,99 zł	31.10.2024 r.	07.11.2024 r.	10.00
8.	3977	772				123 519,99 zł	24 703,00 zł	31.10.2024 r.	07.11.2024 r.	10.30
9.	3978	777				124 320,00 zł	24 863,99 zł	04.11.2024 r.	08.11.2024 r.	10.00
10.	3979	782				125 120,00 zł	25 023,99 zł	04.11.2024 r.	08.11.2024 r.	10.30
11.	3980	1064				170 240,00 zł	34 048,00 zł	04.11.2024 r.	08.11.2024 r.	11.00

Na rzecz każdoczesnych właścicieli ww. działek ustanowiona zostanie odpłata służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu po nieruchomości oznaczonej działką nr 3981 obręb Libiąż Wielki – za kwotę 2 460,00 zł, która ujmuje w sobie należny podatek VAT 23%. Przetargi odbędą się w terminach określonych w tabeli, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1, w Sali Narad na I piętrze – pokój 112. W przetargach mogą brać udział osoby, które wniosą wadium na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 w kwotach i terminach wskazanych w tabeli z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. (wskazać nr) + imię i nazwisko uczestnika przetargu". Za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek bankowy, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości ponosi wszelkie opłaty związane z jej zakupem (notarialne, sądowe itp.). Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenia o przetargach zostały wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, a także zamieszczone na stronach internetowych tut. urzędu www.libiaz.pl; BIP. Ponadto informację o ogłoszeniach przetargów podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Libiąż poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy Libiąż.

eprasa.pl 2c7df6c2ca

www.przelom.pl
Przełom nr 38 (1668) 26 IX 2024

Czasem tak śmierdzi,

Dwadzieścia lat temu zostało otwarte składowisko odpadów w Balinie i od dwóch dekad mieszkańcy m.in. osiedla Kąty w Chrzanowie żyją z odorem. Nieraz jest tak ohydny, że nawet w domu potrafi śmierdzieć jak w koszu na śmieci.

Mieszkańcy osiedla Kąty w Chrzanowie mają dość smrodu ze składowiska odpadów w Balinie. Na zdjęciu: Jan Zimoląg, Elżbieta Prasak, Jolanta Sojka i Roman Madejski

Spotykam się z mieszkańcami osiedla Kąty: Jolantą Sojką i Elżbietą Prasak z Owocowej, Janem Zimolągiem z Chełmońskiego i Romanem Madejskim z Leśnej. Ogólnodostępna wiata z ławkami jest przy ul. Pszczelnej. Można porozmawiać na świeżym powietrzu, bo akurat nie śmierdzi.

WTEDY WIERZYLI...

Roman Madejski, przewodniczący osiedla Kąty, pokazuje dokumenty, z których wynika, że już w 1997 r. mieszkańcy Balina zgodzili się na budowę składowiska odpadów na terenie swojej wsi. Tak naprawdę jednak bliżej wysypiska znajdują się domy na Kątach. Huczne otwarcie obiektu nastąpiło w styczniu 2004 r.

- W tamtym czasie mój mąż Eugeniusz Sojka był radnym. Dokładnie pamiętam, co obiecywano – wspomina pani Jolanta. - Przede wszystkim miała być spalarnia. Dlatego Balin się zgodził na tę inwestycję. Po czym projekt zmieniono i okrojono do dziury w ziemi – mówi.

Przyznaje, że w 2004 r. patrzyła z optymizmem na uruchamiane składowisko odpadów w Balinie. Władze samorządowe pojechały m.in. do Francji. Obejrzały tamtejsze instalacje. Zapewniały, że w gminie Chrzanów będzie tak samo, czyli bez smrodu.

- Dlaczego wówczas mielibyśmy im nie wierzyć? Teraz czujemy się oszukani – stwierdza Jolanta Sojka.

Składowisko odpadów w Balinie jest zlokalizowane blisko autostrady A4. W przypadku osiedla Kąty szczególnie narażeni na smród są m.in. mieszkańcy Owocowej i Chełmońskiego.

... GDY RUSZAŁ MERCEDES

28 stycznia 2004 r. na pierwszej stronie „Przełomu" ukazał się artykuł „Ruszył mercedes Arkita". Tytuł nawiązywał do słów Tadeusza Arkita, ówczesnego przewodniczącego zarządu Międzygminnego Związku „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie, który powiedział: „(...) nasze gminy mają „mercedesa" wśród obiektów do składowania odpadów".

Z kolei Grzegorz Wiśniowski, dyrektor Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi, zauważył: „Może wagę tego przedsięwzięcia i tej determinacji ziemia chrzanowska zrozumie dopiero za kilka lat".

Spółka ZGOK została powołana przez francuską firmę Onyx i MZGK tworzony przez gminy: Chrzanów, Trzebinia i Libiąż.

- Miało być świetnie i nowocześnie. Dwadzieścia lat temu nie obawiałam się składowiska odpadów w Balinie, bo uwierzyłam władzy, że będzie czyściutko, pachnąco i jeszcze będą z tego profity – wspomina Elżbieta Prasak.

- Ta inwestycja nie była robiona na wariackich papierach. Poprzedziło ją całe mnóstwo zebrań z mieszkańcami. Obawy dotyczyły m.in. ewentualnego zatrucia wód gruntowych. Ale uspokajali nas, że położą membrany, a śmieci będą układane warstwami, przesypywanymi ziemią. Normalnie Ameryka! Podchodziliśmy dobrze do tego tematu. Wraz z upływem czasu zaczęło się robić coraz gorzej – opowiada Jan Zimoląg.

JAK SIĘ ŻYJE ZE SMRODEM?

- Ciężko, bo jest ograniczona możliwość otwierania okien czy nawet przebywania we własnych ogródkach. Jak obcy ludzie przejeżdżają przez nasze osiedle, to mówią, że nie da się oddychać nawet przy zasuniętych szybach w samochodzie. Szczególnie na granicy województwa małopolskiego i śląskiego – mówi Jolanta Sojka.

- Na początku był to dla nas tak olbrzymi cios, że się w głowie nie mieści. Smród aż w oczy szczypał, kaszel u dzieci wywoływał. Myśmy interweniowali, zwoływali zebrania, jeździli do Krakowa, ludzie chcieli blokować wysypisko – przypomina Jan Zimoląg. - Lato, goście w domu, jakaś impreza i nie da się wysiedzieć. Gdy upał połączy się ze smrodem, to idzie się wykończyć w dzień i w nocy – przekonuje.

- Muszę w lecie otwierać okna w domu, nawet gdy niemiłosiernie śmierdzi na zewnątrz, bo inaczej udusiłabym się we własnym mieszkaniu – dopowiada pani Jolanta.

- Proszę otworzyć kubeł na śmieci i powąchać. Tak właśnie u nas śmierdzi. W ekstremalnych sytuacjach pojawia się odruch wymiotny – opisuje pan Jan.

- Zapach jest metaliczno-zgniły... Nie wiem, jak go nazwać... Tak dziwny, że ciężko określić. Łzy stają w oczach, niedobrze się robi człowiekowi – mówi Jolanta Sojka.

GDY ZMIENIA SIĘ TEMPERATURA

Mieszkańcy zauważają, że obecnie fetor nadciąga falami. Pan Jan relacjonuje, że całkiem niedawno, jak wypuszczał psa na podwórko o czwartej nad ranem, nie dało się oddychać. Poszedł dalej spać, wstał o szóstej i przykrego zapachu już nie było. Ludzie nie mogą tego zrozumieć. Niektórzy powtarzają plotkę, o czym zresztą publicznie mówiono na zebraniach osiedlowych, że odcieki nie są wywożone do oczyszczalni ścieków.

- Wystąpiliśmy o faktury za odcieki oddawane do oczyszczalni w Jaworznie. Wszystko się zgadza. WIOŚ też potwierdził, że nie ma nieprawidłowości, bo za to byłyby straszne kary – uspokaja Roman Madejski, zastępca przewodniczącego Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie.

- Do smrodu nie da się przyzwyczaić – uważa Elżbieta Prasak. - Człowiek kaszle. Może właśnie z powodu smrodu... – zastanawia się.

- Można natomiast zaobserwować taką prawidłowość, że jak zmienia się temperatura, zazwyczaj rano i wieczorem, to śmierdzi. Wiosna, lato, jesień, zima. Bez wyjątku. Na przykład w zimie nie oddajemy bioodpadów w postaci skoszonej trawy, a i tak śmierdzi. Według mnie to nie bio, tylko otwarte kwatery śmierdzą, do których trafiają odpady zmieszane – stwierdza Roman Madejski.

FETOR ZOSTAJE PRZY ZIEMI

Michał Bogacki, dyrektor Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Balinie, przypomina za każdym razem, dlaczego i kiedy czuć odór ze składowiska. Powodem jest inwersja temperatury, czyli sytuacja, kiedy powietrze w górze mamy cieplejsze niż na dole. W efekcie smród nie może się wymieszać w atmosferze i zostaje przy powierzchni ziemi, a właściwie rozchodzi się m.in. po osiedlu Kąty. Dawniej zdarzało się, że wędrował nawet na Aleję Henryka w Chrzanowie. Inwersja temperatury często występuje wieczorami.

- Mieszkańcy mówią, że wtedy odkręcamy kurek z odorami. Ciągle nie mamy takiego kurka, a jakbyśmy mieli, to byłby zakręcony – zapewniał dyrektor Bogacki na jednej z sesji Rady Miejskiej w Chrzanowie.

Największa planowana inwestycja, mająca zredukować smród, to postawienie hermetycznej hali na placu dojrzewania odpadów (ok. 20 mln zł). ZGOK w Balinie jest zlokalizowany na gminnym terenie. Umowa dzierżawy kończy się we wrześniu 2031 r.

- ZGOK chce dalej istnieć, co jest ważne dla biznesu, ale też dla mieszkańców tego regionu. Jesteśmy na miejscu, co wpływa na cenę zagospodarowania odpadów. Ponadto planując kilkadziesiąt milionów na inwestycję, musimy wiedzieć, na jaki czas inwestujemy – przekonywał dyrektor Michał Bogacki.

BARIERY ANTYODOROWE

ZGOK nie wygra z naturą. To wszyscy wiedzą, ale oczekują

eprasa.pl 2c7df6c2ca

że chce się wymiotować

FOT. MATEUSZ REJKAWEK

Składowisko odpadów Balinie w sąsiedztwie autostrady A4

od firmy działań, które jak najbardziej zminimalizują smród.

ZGOK zamontował nową barierę antyodorową. Pryzmy na placu dojrzewania są przykryte membranami zatrzymującymi smród. Firma stosuje preparaty przyspieszające proces kompostowania. Gaz ze składowiska jest odprowadzany i spalany w silniku (produkcja energii elektrycznej). Były prowadzone badania poziomu metanu, także na osiedlu Kąty i w Balinie, gdzie gaz składowiskowy (jego składnikiem jest właśnie metan) był na granicy wyczuwalności.

- Współpracujemy m.in. z Politechniką Śląską odnośnie metod, które pozwolą zminimalizować uciążliwości zapachowe – zapewniał dyrektor Michał Bogacki na jednym z ostatnich posiedzeń zgromadzenia ZMGK.

PRZEDŁUŻENIE DZIERŻAWY

Rada Osiedla Kąty w Chrzanowie podjęła uchwałę, mającą charakter opinii, że nie zgadza się na dalsze funkcjonowanie składowiska odpadów po 2031 r., czyli mieszkańcy są przeciwni przedłużeniu dzierżawy terenu dla ZGOK-u.

- Gdy było otwierane wysypisko w Balinie w 2004 r., to uwierzyliśmy w zapewnienia, że nie będzie śmierdzieć. Jak widać, czasem nie warto ufać. Wiem, że jako ludzie jesteśmy producentami śmieci i to się nie zmieni. Ale po dwudziestu latach smrodu, już nie wierzymy, że będzie lepiej – podsumowuje Jolanta Sojka.

- Jeśli ZGOK wybuduje hermetyczną halę na placu dojrzewania odpadów i przez dwa lata nie będzie śmierdzieć, to dopiero wtedy możemy wrócić do tematu przedłużenia dzierżawy – postuluje Roman Madejski.

- Skala zdenerwowania ludzi jest dość spora. Ostatnio były zbierane podpisy w sprawie smrodu – przypomina Jan Zimoląg.

- Jeśli ludzie sygnalizują, że śmierdzi, to róbmy coś z tym problemem. A w tej chwili traktuje się nas jakbyśmy byli niepełnosprawni umysłowo. Mamy tylko płacić podatki i wierzyć w to, co się mówi. A nasze nosy? Przecież czują odór. Smród dusi mieszkańców. Wręcz jest gorzej, bo smród kieruje się coraz bardziej w stronę centrum Chrzanowa. Może trochę ku uciesze Kątów, bo niechże Chrzanów też spróbuje tych aromatów. Może wtedy, ze względu na większa skalę, problem uda się jakoś zminimalizować – komentuje Jolanta Sojka.

REKOMPENSATA ZA SMRÓD

W 2020 r. osiedle Kąty i Balin po raz pierwszy dostały pieniądze (30 tys. zł) bezpośrednio od spółki Eneris, właściciela ZGOK w Balinie, jako zadośćuczynienie za odór pochodzący ze składowiska odpadów w Balinie. Te granty były powtarzane w kolejnych latach i do dzisiaj są aktywne.

- Tę sprawę załatwiliśmy jeszcze ze świętej pamięci Stanisławem Duszą, sołtysem Balina. Ale nigdy nie było powiedziane, że będziemy brali granty, a w zamian może śmierdzieć – podkreśla Roman Madejski.

Najgorsze w całej tej sytuacji jest m.in. to, że smrodu nie można np. sfotografować i przedstawić jako dowód. Wtedy pewnie łatwiej byłoby pokazać, jak bardzo daje ludziom w kość.

Łukasz Dulowski

Czyje jest składowisko?

Składowiskiem odpadów w Balinie zarządza spółka Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi, którego głównym właścicielem jest ENERIS (67 proc. udziałów). Ponadto udziały w ZGOK posiadają: Międzygminny Związek „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie (18 proc.) i Miasto Jaworzno (15 proc.).

Ruszył mercedes Arkita

Składowisko otwierali: Denis Gasquet (koncern ONYX), minister środowiska Czesław Śleziak oraz Tadeusz Arkit

Czesław Śleziak, minister środowiska:
- Nie umiem powiedzieć, kto tu ma największe zasługi i kogo należy wychwalać. Chciałem jednak pogratulować inicjatorom i tym, którzy mieli odwagę prowadzić tę inwestycję.

Tadeusz Arkit, przewodniczący zarządu MZ GK:
- Odważne podjęcie problemu, doświadczony i rzetelny partner, dobry i nowoczesny projekt technologiczny owocują tym, że nasze gminy mają „mercedesa" wśród obiektów do składowania odpadów.

Bogusław Mąsior, senator RP:
- Bądźmy realistami. To jest mercedes w ostatniej fazie produkcji. Nowoczesny to on będzie wtedy, gdy powstanie sortownia, i oby stało się to jak najszybciej.

Uroczyste otwarcie składowiska odpadów w Balinie na pierwszej stronie „Przełomu" z 28 stycznia 2004 r. Na zdjęciu: Denis Gasquet (koncern Onyx), minister środowiska Czesław Śleziak i ówczesny przewodniczący zarządu Międzygminnego Związku „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie Tadeusz Arkit

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Strażacy pomagają Krzysztofowi. W pożarze stracił matkę i dach nad głową

FOT. FB OSP NOWA GÓRA

Strażacy i mieszkańcy Nowej Góry, którzy pomagają Krzysztofowi

Do dramatycznych scen doszło 11 września, gdy w drewnianym budynku przy Rynku w Nowej Górze doszło do pożaru.

Kiedy strażacy przybyli na miejsce, cały dom się palił. Z wnętrza wyciągnięto ciało kobiety. Nie udało się jej uratować. Syn był wtedy w pracy.

Z budynku wyniesiono jeszcze butlę z gazem. Udało się ją schłodzić i nie doprowadzić do wybuchu. Na miejscu pracowało ponad 50 strażaków różnych jednostek strażackich.

W ciągu kilku dni zorganizowano pomoc dla Krzysztofa, który stracił matkę i dom. Obecnie mieszka u rodziny, ale wierzy, że wróci w dotychczasowe miejsce.

Zbiórkę zorganizowało kilka jednostek OSP.

Strażacy OSP Ostrężnica prowadzili ją pod kościołem Św. Siostry Faustyny. Dzięki wsparciu mieszkańców udało się uzbierać kwotę 5574 zł. Pieniądze zostały przekazane na platformę szczytny-cel.pl: szczytny-cel.pl/z/nowa-gora, gdzie nadal można wpłacać pieniądze na pomoc Krzysztofowi.

Zaangażowali się również druhowie z Czernej, gdzie prowadzili zbiórkę przy klasztorze Karmelitów Bosych. Zebrali 14 673,10 zł.

Jeszcze więcej udało się uzbierać strażakom z OSP Nowa Góra. Przyłączyli się członkowie grupy charytatywnej działającej przy Szkole Podstawowej w Nowej Górze. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców uzbierano 51 655 zł.

- Jesteśmy gotowi do dalszej pomocy, jeśli chodzi o prace rozbiórkowe, a potem budowlane – zapewnia Leszek Kramarz z Nowej Góry, przewodniczący rady miejskiej w Krzeszowicach.

(E)

Płonący dom w Nowej Górze

Ile gmina przeznaczyła na ekodotacje

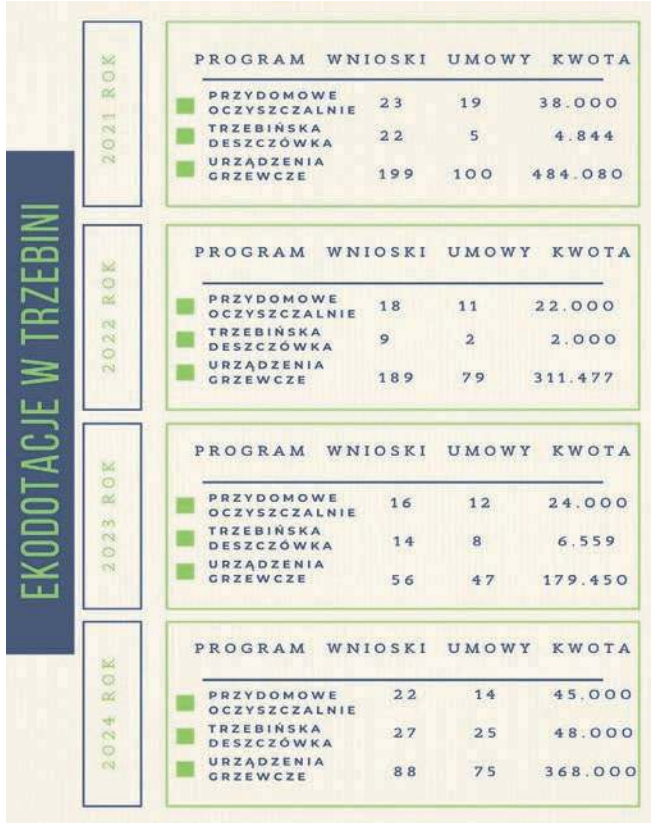

Dotacje gminy do ekologicznych projektów niezmiennie cieszą się popularnością. Miejska komisja gospodarcza w Trzebini podsumowała wydatki na ten cel w ostatnich latach.

Chodzi o kilka programów: wymiana urządzeń grzewczych, wydatki na przydomowe oczyszczalnie, a także program Trzebińska deszczówka. Na ostatnim posiedzeniu miejskiej komisji gospodarczej posumowano, ile gmina wydała na dopłaty do ekologicznych projektów. Szczegóły na grafice.

Podczas posiedzenia komisji padło pytanie, ile gospodarstw Trzebini wciąż posiada tzw. kopciuchy. Okazało się, że może to być jeszcze ok. 2000.

af

ogłoszenie

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Druhowie podnoszą gotowość bojową

BRODŁA. Nowy wóz marki Renault trafił do ochotniczej straży pożarnej. Jakie ma możliwości i jak będzie wykorzystywany?

Uroczyste powitanie pojazdu przyciągnęło całe rodziny z dziećmi. Trudno się dziwić, skoro wydarzenie zostało przygotowane jak dobry piknik wiejski. Zgodnie z przyjętym zwyczajem, zaprezentowały się samochody z sąsiednich jednostek OSP. Minęły czasy, że druhowie z gminy Alwernia dysponowali „muzealnymi eksponatami", więc można było zobaczyć wyłącznie nowoczesny sprzęt.

Lekki wóz ratowniczo-gaśniczy marki Renault zajechał jako ostatni pod remizę w Brodłach. Ochotnicy odpalili pochodnie, zatem zrobiło się, zwłaszcza ku uciesze najmłodszych, efektowne widowisko. Oczywiście, musiały być przemowy, ale na szczęście niezbyt długie. Pojazd został poświęcony przez ks. Krzysztofa Chromego, proboszcza parafii w Porębie Żegoty.

OSP Brodła ma powody do radości. Rozwija się w szybkim tempie. W 2021 r. strażacy dostali średni pojazd ratowniczo-gaśniczy Volvo z napędem 4x4. Teraz otrzymali lekki wóz ratowniczo-gaśniczy marki Renault.

- Zastąpi ponad 30-letniego stara 244. Będziemy bardziej mobilni. Do prowadzenia nowego pojazdu wystarczy prawo jazdy kategorii B, co oznacza większą dostępność kierowców. Renault posiada kompletny sprzęt do akcji związanych z wypadkami drogowymi, podtopieniami, powalonymi drzewami. Został wyposażony w dwie pompy, pilarki, lekki zestaw ratownictwa drogowego, torbę medyczną, urządzenia do oświetlania miejsca zdarzenia, aparaty powietrzne. Pomieści sześć osób – mówi w rozmowie z „Przełomem" Marcin Zelech, naczelnik OSP Brodła.

Auto kosztowało 330 tys. zł. Gmina Alwernia przeznaczyła 160 tys. zł, ok. 140 tys. zł dołożył Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, reszta to wkład własny jednostki.

- Może ktoś mówić, że są to zabawki dla strażaków. Tak nie jest. Najlepiej to widać po tym, co teraz się dzieje m.in. na Dolnym Śląsku. Pierwsi pomagają strażacy. Rzucają wszystko i biegną, żeby pomagać innym ludziom. Dlatego wiem, że ten samochód będzie służył wszystkim – podkreśla burmistrzyni Alwerni Beata Nadzieja-Szpila. Należy do OSP Regulice. Jest przeszkolona i może brać udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych.

Na rozwijającą się jednostkę OSP Brodła patrzą z zachwytem również członkowie młodzieżowej drużyny pożarniczej, bo kiedyś także oni wyruszą do akcji.

Wideo i galerię zdjęć z uroczystości możecie zobaczyć na przelom.pl

Łukasz Dulowski

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Powitanie nowego wozu dla OSP Brodła

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Najmłodsi druhowie z OSP Brodła

Świeża krew w powiatowym zarządzie

27-letni Maciej Nowak jest nowym członkiem Zarządu Powiatu Chrzanowskiego. Zajął miejsce Leszka Kukli, który w sierpniu zrezygnował z tej funkcji.

Zgodnie z kompetencjami, jego kandydaturę zaproponował starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala, a poparła ją rada powiatu na wtorkowej sesji (24 września).

Maciej Nowak jest członkiem większościowego klubu radnych Koalicja dla Powiatu, na czele którego stoi starosta Bartłomiej Gębala. To pierwsza kadencja Macieja Nowaka jako radnego.

Z samorządem jest jednak związany zawodowo. Pracuje jako podinspektor w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie. Jest też członkiem Zarządu Rady Osiedla Północ-Tysiąclecie w tym mieście. Niektórzy na pewno kojarzą go jako lidera, wokalistę i gitarzystę zespołu EDER.

Maciej Nowak

Maciej Nowak był typowany do zarządu powiatu tuż po kwietniowych wyborach. Przypomnijmy, że mieli się w nim znaleźć również: Bartłomiej Gębala jako starosta, Ewa Jędrysik – wicestarosta oraz jako członkowie radni: Maciej Nowak, Leszek Kukla i Krzysztof Kurzański.

Ostatecznie jednak zamiast Nowaka i Kurzańskiego skład 5-osobowego zarządu zasiliły osoby spoza rady: Andrzej Uryga (starosta w poprzedniej kadencji) oraz Przemysław Pstrusiński.

Kandydatura Macieja Nowaka ponownie ujrzała światło dzienne po tym, jak radny Leszek Kukla zrezygnował z pracy w Zarządzie Powiatu Chrzanowskiego, uzasadniając to względami zawodowymi.

Na wtorkowej sesji radni poparli w głosowaniu jego kandydaturę.

- To dla mnie ogromny zaszczyt oraz dowód na to, że młodzi ludzie również mogą mieć realny wpływ na kształtowanie przyszłości naszej lokalnej społeczności. Mając 27 lat i będąc w swojej pierwszej kadencji w Radzie, cieszę się, że mogę wnieść świeże spojrzenie i energię do pracy na rzecz mieszkańców – napisał na swoim profilu na facebooku.

Grażyna Kaim

Aktualnie Zarząd Powiatu Chrzanowskiego pracuje w składzie: Bartłomiej Gębala (starosta), Ewa Jędrysik (wicestarosta), etatowy członek zarządu Andrzej Uryga oraz dwóch nieetatowych członków zarządu: Maciej Nowak i Przemysław Pstrusiński.

ogłoszenie

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Jest szansa, że w przyszłym roku obok przystanku kolejowego w Dulowej powstanie nowy parking

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

W tym budynku mieściła się kiedyś kasa biletowa i poczekalnia

13. dzielnica

Miejsce, przez które każdego dnia przewijają się dziesiątki osób, z powodzeniem mogłoby robić za scenerię horroru lub mrocznego kryminału. Mieszkający tu ludzie od lat walczą o poprawę wizerunku tego zakątka wsi oraz własnego bytu, zdominowanego przez hałas, wstrząsy i niszczejącą kamienicę.

Południowo-zachodni skrawek wsi. Znajdujący się na skraju Puszczy Dulowskiej. Od tego niezwykle popularnego kompleksu leśnego oddziela go tylko linia kolejowa, powstała 177 lat temu. Gdy w październiku 1847 roku przemknął tędy pierwszy pociąg, ten niecodzienny widok musiał zrobić ogromne wrażenie na mieszkańcach.

OBRAZ NĘDZY I ROZPACZY

Obecnie każdego dnia przez Dulową przejeżdża po kilkadziesiąt pociągów, pędzących z prędkością, jakiej tu nigdy wcześniej nie osiągały. Umożliwiła to trwająca kilka lat modernizacja linii kolejowej. W ramach tej inwestycji nowe, lepsze oblicze zyskały perony na tutejszym przystanku kolejowym.

Miejsce to już nie straszy tak jak kiedyś i wreszcie spełnia zachodnioeuropejskie standardy. Niestety, im dalej w las, choć akurat w tym przypadku w zupełnie przeciwną stronę, niż do urokliwej Puszczy Dulowskiej, tym gorzej.

Najbliższe otoczenie przystanku kolejowego mogłoby z powodzeniem się nadać jako sceneria horroru lub mrocznego kryminału. Zwłaszcza gdy robi się jesienna szarówka, bo po zmroku niezbyt wiele tu widać przez kiepsko oświetlony teren, znajdujący się pomiędzy przystankiem kolejowym a początkiem ulicy Dworcowej, prowadzącej do drogi krajowej numer 79. Chcąc uniknąć skręcenia kostki lub wdepnięcia w kałużę, bez latarki się nie obejdzie.

- To jest obraz nędzy i rozpaczy. Można powiedzieć, że taka 13. dzielnica w Dulowej. Tu się nic nie robi, a czynsz płacimy coraz wyższy. Na co idą te pieniądze? Gdy pytamy o remont, to zawsze jest to samo tłumaczenie: brak pieniążków. Mnie łazienkę zalało. Żeby założyli rynny, to przez cztery lata pisaliśmy pisma. Jadąc pociągiem od razu widać, które to są budynki kolejowe. Od razu rzucają się w oczy, bo są strasznie zapuszczone – mówi Ryszard Godyń.

PRACUJĄ, PŁACĄ I DBAJĄ

Od lat mieszka w jednym z dwóch zachowanych budynków będących integralnym elementem historycznej zabudowy stacji kolejowej w Dulowej z początku XIX wieku. Mieszkania w tym obiekcie znajdującym się kilkadziesiąt metrów na prawo od miejsca, gdzie kończy się asfalt i ul. Dworcowa, były zajmowane przez pracowników kolei. Dziś żyją tam cztery rodziny.

- Mieszkam tutaj już ponad 50 lat, a od przeszło 30 lat pracuję na kolei. Od dawna słyszę, że budynek ma być remontowany i jakoś się doczekać nie można. Liczyliśmy, że zrobią przy okazji modernizacji linii kolejowej. Za wszystko odpowiadają jednak inne spółki, które jakoś nie mogą się dogadać, żeby zrobić coś od początku do końca – mówi Zdzisław Wideł.

Beata Sieczka-Gębska mieszka w kamienicy od blisko 20 lat. Wraz z sąsiadami regularnie wysyła pisma do kolei o remont budynku, z którego w wielu miejscach odpada tynk, odkrywając ceglane mury budowli.

- Udało nam się wywalczyć wymianę dachu w 2008 roku. Rynny wymienili tylko od strony frontowej, bo na więcej zabrakło już funduszy. Czynsz jest coraz większy, a na remonty mieszkań nie dostajemy ani grosza. Każdy z nas robi to na własny rachunek, bo chce godnie żyć w cywilizowanych warunkach. Znajomi mieszkają w Krakowie w blokach czy kamienicach, też płacą czynsz, ale tam przynajmniej jest coś robione. A tutaj? Jak nasza kamienica wygląda z zewnątrz? Ludzi patrzą z peronu i myślą, że nie wiadomo, kto tutaj mieszka. Owszem, kiedyś trafiała się tutaj swoista patologia, ale nie teraz. Każdy pracuje, płaci czynsz i dba o mieszkanie – mówi Beata Sieczka-Gębska.

Pojawiło się jednak światełko w tunelu. Jak zapewnia Agnieszka Jurewicz z biura komunikacji Polskich Kolei Państwowych SA, budynek mieszkalny obok przystanku kolejowego w Dulowej uwzględniony jest w planie remontowym spółki. Rozpoczęcie prac planowane jest w 2025 roku. Mieszkańcy mają nadzieję, że tym razem nie skończy się na obietnicach.

- To solidna budowla, która o wiele lepiej sprawdza się niż niejeden nowszy budynek. Jeśli jednak nie jest pielęgnowany i odnawiany, to długo nie pociągnie – podkreśla pani Beata.

SZUKAJĄ POMYSŁU NA ZABYTEK

Kamienica jest wpisana do gminnej ewidencji zabytków. Podobnie jak pobliski obiekt dawnego dworca kolejowego. Znajduje się on na samym końcu ul. Dworcowej.

Jeszcze w latach 90. w środku, na parterze znajdowała się kasa biletowa i poczekalnia.

- Osoby, które mieszkały w tym budynku paliły w znajdującym się tutaj piecu kaflowym. Dzięki temu zawsze było ciepło. Człowiek nie musiał czekać na pociąg na peronie w mrozie lub w deszczu – opowiada Dorota Kołodziejska, sołtyska Dulowej.

Wiele lat temu cały dół obiektu został zamknięty na cztery spusty. Niedawno ktoś otworzył jednak drzwi znajdujące się od strony północnej. Można przez nie dostrzec zagracone pomieszczenia, które stały się schronieniem dla bezdomnych kotów. Na suficie wciąż widać osmolone ślady od zapałek.

Jeszcze niedawno na piętrze mieszkała jedna osoba. Została jednak przeniesiona do nowego lokum. Budynek nie nadaje się bowiem do użytku. Gdy złodzieje pokradli metalowe krany i rurki, woda zalała obiekt, uszkadzając stropy. Dawny dworzec nadaje się więc tylko do kapitalnego remontu.

- Nie da się go wyburzyć, bo jest to zabytek. W Krakowie usłyszałam, że w przyszłości planowany jest jego remont, a pomieszczenia miałyby zostać przeznaczone na biura. Nie wiadomo jednak kiedy – mówi Dorota Kołodziejska.

Dworzec w Dulowej znalazł się na liście podstawowej Programu Inwestycji Dworcowych w latach 2024-2030, opublikowanej w sierpniu zeszłego roku. Na liście podstawowej znalazło się 150 obiektów z całego kraju, przewidzianych do modernizacji.

- Aktualnie prowadzimy weryfikację inwestycji w ramach programu inwestycji dworcowych. Po zakończeniu weryfikacji będziemy w stanie udzielić więcej informacji – odpowiada dość oględnie Agnieszka Jurewicz.

BEZ CISZY I SPOKOJU

Tymczasem mieszkańcy zwracają uwagę na jeszcze jeden ogromny problem, z którym borykają się od zakończenia remontu linii kolejowej. Chodzi o brak ekranów akustycznych.

- Wystarczy pojechać w kierunku Woli Filipowskiej. Tam ekrany są w szczerych polach. A u nas nie, mimo że budynki są oddalone od torów raptem 30 metrów. Torowisko miało być pierwotnie oddalone w stronę lasu, ale tam jest bagnisty teren i roboty kosztowałyby dużo więcej. Więc zmienili plany. Teraz jak pospieszny przejedzie, to w uszach szumi jak diabli. W oknach od mieszkania mam potrójne szyby, a i tak wszystko słychać. Poza tym łóżko drży za każdym razem. Czasem się tylko śmieję, że po zmroku nie muszę światła świecić w mieszkaniu, bo to z peronów jest tak mocne, że wszędzie jasno. Gorzej tylko jak się chce iść spać – mówi jeden z mieszkańców.

Beata Sieczka-Gębska nie ukrywa, że z tak potwornym hałasem nie da się normalnie funkcjonować. W nocy nie można spać nawet przy zamkniętych oknach.

- Po modernizacji linii kolejowej pociągów jest więcej i jeżdżą znacznie szybciej. W dodatku torowisko zostało podniesione, więc hałas i wstrząsy są znacznie bardziej odczuwalne. Na pewno przekroczone są dopuszczalne decybele. Wielokrotnie pisaliśmy pisma do PKP. W jednej z odpowiedzi dostaliśmy informację, że w pierwotnym projekcie była mowa o ekranach akustycznych, ale po jego zmianie już nie. I tak zostało. Potem tłumaczyli, że poczekają do końca remontu linii kolejowej i wtedy zobaczą, co da się zrobić. Od zakończenia prac minęło kilka lat, a odzewu w tej sprawie nie ma żadnego. Były też tłumaczenia, że biegnie tutaj rowek retencyjny. W Woli Filipowskiej też jest, a jednak tam dało się postawić ekrany. Tutaj też jest miejsce na ekrany – podkreśla Beata Sieczka-Gębska.

ŻYCIE W HAŁASIE

Jak mówi Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA, po zakończeniu modernizacji linii kolejowej zostały wykonane pomiary hałasu oraz analiza akustyczna.

- Nie zostały wykazane przekroczenia dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku. W związku z tym zarządca infrastruktury nie ma podstaw do realizacji zabezpieczeń akustycznych np. w postaci ekranów – informuje Piotr Hamarnik.

Ludzie nie zamierzają odpuszczać. Uważają, że należy przeprowa-

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Widok z pierwszego peronu

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Odpadający tynk odkrywa ceglane mury budynku

w Dulowej

dzić dodatkowe, niezależne badania. Niewykluczone, że zwrócą się o pomoc do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

- Kolej robi badania w dogodnych dla siebie warunkach. Najlepiej zimą, gdy jest dodatkowe wygłuszenie przez śnieg. Jeśli twierdzą, że nie ma hałasu, to zapraszamy do nas do domu. Telewizji nie da się oglądać. Radia nie da się posłuchać. Książki nie da się przeczytać. Przy otwartym oknie nie da się rozmawiać przez telefon, a gdy okno zamknę, to mam problem z zasięgiem. Każdy pracuje i wracając do domu chciałby w spokoju odpocząć. Nie ma na to szans.Wolę iść z psem na spacer do Puszczy Dulowskiej na półtorej godziny, żeby się chociaż trochę wyciszyć. My sobie tego nie wymyślamy. Hałas jest przerażający. Nie da się do niego przyzwyczaić. Czujemy się traktowani gorzej jak zwierzęta, bo nawet dla nich montowane są bariery i odstraszacze – zaznacza pani Beata.

Na zmianę otoczenia przystanku kolejowego liczą też osoby, które dojeżdżają stąd do pracy i szkół w Krakowie oraz województwie śląskim. To mieszkańcy m.in. Dulowej, Karniowic, Psar i Młoszowej. Od dawna dopytują o porządny parking, na którym mogliby zostawić samochody.

PARKING ZAMIAST BAJORA

Plac koło przystanku kolejowego jest mały i nie mieści się na nim zbyt wiele samochodów. Poza tym teren jest nierówny. Po opadach deszczu ludzie muszą maszerować na peron po błocie, a na sporej części placu tworzy się bajoro.

- Czasem wody jest aż tyle, że chyba tylko pontonem można się dostać na peron – mówią ludzie.

Kolej nie była specjalnie zainteresowana budową nowego parkingu i odsyłała w tej sprawie do władz lokalnych. Tłumaczenia samorządowców zawsze były takie same. Aby w tej okolicy mógł powstać parking, gmina musi wpierw pozyskać działki, bo nie posiada własnych w tamtym rejonie.

Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk powiedział, że gmina rozmawiała z prywatnym właścicielem w sprawie zakupu gruntów w okolicy przystanku kolejowego. Nie był on jednak zainteresowany sprzedażą.

W ubiegłym roku burmistrz zawarł porozumienie ze spółką PKP PLK, która zajmie się budową parkingu. Gdy już on powstanie, gmina przejmie obiekt w zarząd i będzie się zajmować jego utrzymaniem.

Zgodnie z zapowiedziami Jarosława Okoczuka, znajdzie się tam 35 miejsc postojowych. Parking będzie ogólnodostępny i nieodpłatny. Burmistrz liczy, że obiekt zostanie oddany do użytku w 2025 roku.

- Budowa parkingu w rejonie przystanku Dulowa jest na etapie postępowania przetargowego. Do połowy października czekamy na oferty potencjalnych wykonawców – informuje Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA.

Pozostaje mieć nadzieję, że w przyszłym roku wreszcie rozpocznie się stopniowe odczarowywanie „13. dzielnicy w Dulowej”.

Michał Koryczan

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Sołtyska Dulowej Dorota Kołodziejska przed budynkiem dawnego dworca kolejowego

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Miarka się przebrała. Ludzie mają dość pobudek o czwartej nad ranem

„Chcemy żyć spokojnie, a nie jak na wojnie" - skandowała setka mieszkańców we wtorkowy ranek pod chrzanowskim starostwem. Delegacja protestujących rozmawiała ze starostą i przewodniczącym rady. Ludzie chcą konkretów, a nie kolejnych spotkań i wymiany dokumentów.

Organizatorem protestu był Mariusz Gajewski, radny gminy Babice, założyciel facebookowej strony „Solidarni przeciw wstrząsom". Pod starostwem pojawili się głównie przedstawiciele tej gminy.

Ludzie mieli transparenty i megafon. Nie żałowali też gardeł. Mogli wykrzyczeć to, co im siedzi od dawna na wątrobie.

- Pękają nam domy – płytki, ściany. To, co się dzieje w ostatnich miesiącach, woła o pomstę do nieba. Nie możemy spać. A przecież inni też pracują, nie tylko górnicy. Z kopalni słyszymy cały czas, że to nie jest teren oddziaływania kopalni. I nic nie powinniśmy odczuwać. Nie możemy siedzieć bezczynnie i się temu przyglądać. Czy taki protest coś da? Nie wiem, ale każdy chce chronić swego dobytku i spokoju – przekonywała Sylwia Wolska z Zagórza.

- Podatki od nas biorą, ale od pokrycia szkód gmina i kopalnia się wymigują. Nieraz nawet trzy razy dziennie w domu łóżko chodzi od tych wstrząsów, a szklanki w kredensie dzwonią. Jak się chce rabunkowo wydobywać węgiel, to potem są skutki tego. Wszystko się robi na zawał. Tylko strzelają i wiercą - skomentował inny zagórzanin obecny na proteście Czesław Bieniek.

- Mam kilku znajomych, którzy ze swoich piwnic na bieżąco wypompowują wodę. Pytanie co dalej, bo przez działalność kopalni grunt cały czas się obniża. Chcemy też powołania niezależnego rzeczoznawcy. Bo dzisiaj podczas kontroli z kopalni ludzie słyszą, że materiały stosowali nie takie, jak trzeba. A i wykonanie nie było właściwe. Podczas gdy duża część domów powstawała w latach, kiedy wydobycia miało nie być pod nami - zaznaczył Mariusz Gajewski.

Protestujący zgłosili ogółem siedem konkretnych postulatów (ich listę znajdziecie w ramce). Do protestujących wyszli starosta Bartłomiej Gębala i przewodniczący rady Włodzimierz Korczyński.

- Rozumiem państwa obawy o swój dobytek, ale mamy też kopalnię, która zapewnia zatrudnienie ponad dwóm tysiącom osób. Zresztą sami zapewnialiście, że wasze protesty nie mają na celu ataku na kopalnię – stwierdził Bartłomiej Gębala.

Starosta podkreślił, że on sam ani kierowany przez niego urząd nie mają uprawnień kontrolnych w stosunku do ZG Janina. Powiat może zaś „tworzyć warunki do porozumienia się mieszkańców i przedstawicieli kopalni". Zapowiedział, że 26 września odbędzie się posiedzenie powiatowej komisji bezpieczeństwa właśnie na temat wstrząsów,

- Wy tylko się spotykacie i nic z tego nie ma – komentowali z przekąsem słuchający go ludzie.

Marek Oratowski

Na wtorkowym proteście pojawiła się setka osób. Wideo i zdjęcia z protestu można obejrzeć na przelom.pl.

Postulaty protestujących:

1. Objęcie całego powiatu chrzanowskiego strefą wpływu szkód górniczych.
2. Wzmożenie kontroli rozszczelniających się na skutek wstrząsów instalacji gazowych i wodociągowych.
3. Stworzenie niezależnej sieci urządzeń rejestrujących wstrząsy nad strefą wydobycia.
4. Zaopatrzenie każdego budynku mieszkalnego w strefie wstrząsów w czujniki tlenku węgla.
5. Zbadanie wpływu kopalni na warunki hydrologiczne zmieniające się pod wpływem obniżania terenu.
6. Powołanie – z akceptacją mieszkańców - niezależnego rzeczoznawcy do spraw odszkodowań.
7. Wykonanie badań psychologicznych wpływu wstrząsów na zdrowie mieszkańców.

Krew i krzyk w Chrzanowie. MAYDAY na Placu Tysiąclecia

Gdyby ktoś nie wiedział, że to ćwiczenia, to oglądając zakrwawionych pozorantów, mógłby poczuć grozę. Przerażający krzyk niósł się po całej okolicy.

W poniedziałek na Placu Tysiąclecia przez całe popołudnie trwały ćwiczenia MAYDAY'24. Wzięło w nich udział prawie 600 osób z całej Polski. Pogotowie Ratunkowe Szpitala Powiatowego w Chrzanowie po raz drugi było organizatorem ćwiczeń z zakresu postępowania w zdarzeniach z dużą liczbą poszkodowanych MAYDAY. W ubiegłym roku przeprowadzono je nad zalewem Chechło.

Tym razem przy MOKSiR Chrzanów ćwiczono sytuację, gdy do kina wpadł uzbrojony napastnik i strzelał do tłumu. Była sztuczna krew, ranni i ofiary. Pozoranci byli tak ucharakteryzowani, że naprawdę budzili lęk. Ich krzyki słychać było na całym Placu Tysiąclecia. Uczniowie okolicznych szkół (m.in. I i II LO w Chrzanowie oraz LO w Trzebini) zaangażowani w akcję spisali się świetnie.

- Głównym celem tych ćwiczeń jest ocena i doskonalenie współpracy służb ratowniczych na obszarze województw małopolskiego i śląskiego – informuje Konrad Chechelski, kierownik chrzanowskiego pogotowia.

Dla ratowników to przede wszystkim trening związany z kierowaniem akcją medyczną, prowadzeniem segregacji medycznej, organizowaniem punktów udzielania pomocy poszkodowanym, kierowaniem transportem i komunikacją na miejscu przy udziale pozostałych jednostek ratowniczych.

- Te ćwiczenia mają na celu także zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom powiatu chrzanowskiego. Są one przeprowadzane z troską o osoby przybywające na różnego rodzaju masowe imprezy. Realizując ćwiczenia w miejscach, gdzie odbywają się takie wydarzenia, przygotowujemy nasze zespoły ratownictwa oraz te, sąsiadujące z nami na właściwe udzielanie pomocy tym, którzy kiedyś mogą być w potrzebie – podsumowuje Konrad Chechelski.

Materiał wideo oraz zdjęcia dostępne są na przelom.pl

Ewa Solak

Ćwiczenia MAYDAY na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Co się kryje pod kościołem?

CHRZANÓW. Georadar prześwietlił wnętrze kościoła św. Mikołaja i teren wokół świątyni. Za kilka tygodni dowiemy się, co naukowcom udało się odkryć.

W ubiegłym tygodniu do Chrzanowa przyjechał Tomasz Herbich z instytutu archeologii Polskiej Akademii Nauk, który wcześniej badania georadarem prowadził w parku miejskim, gdzie kiedyś stał zamek chrzanowski.

Tym razem zajął się prześwietleniem najstarszej świątyni w mieście, czyli kościoła św. Mikołaja, a także terenu wokół niego, gdzie kiedyś był cmentarz. Przez kilka godzin za pomocą georadaru badał nieodkryte dotąd obszary Chrzanowa.

- Kościół skrywa bardzo wiele tajemnic. Szukamy krypt, które tutaj się znajdowały. Dokumenty źródłowe wymieniają dwie: pod prezbiterium i pod kaplicą św. Stanisława. Pod dużym znakiem zapytania jest jeszcze trzecia krypta, być może dla ks. Marcina Oczkowskiego, chrzanowskiego wikarego. Krypta miałaby się znajdować w przedsionku do kaplicy św. Stanisława. Szukamy także zarysu starej świątyni. Zobaczymy, co jeszcze nowego uda się odkryć przy okazji. Być może zdołamy natrafić na pozostałości kaplicy św. Rocha, znajdującej się w podziemiach dzwonnicy, która stała tutaj od frontu. Spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, czy dzisiejsza dzwonnica zawiera w sobie mury dawnej kostnicy (ossarium). Wiemy też, że już w XV w. kościół był otoczony murem. Ciekawe, czy to jest obszar, który później się poszerzał. Powinniśmy również natrafić na zarys starej świątyni, przed rozbudową – mówi Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie.

W XVIII stuleciu wewnątrz świątyni oraz na znajdującym się wokół niej cmentarzu pochowanych zostało 2000 osób. Ich nazwiska znane są dzięki zachowanej liście.

Pochówki miały tu miejsce już znacznie wcześniej, ale tak szczegółowe dane, jak w przypadku XVIII wieku, nie zachowały się.

- W środku kościoła chowane były osoby najbardziej zasłużone dla społeczności lokalnej i kościoła, czyli księża, burmistrzowie, wójtowie oraz radni – mówi Kamil Bogusz.

Wyniki badań georadarem powinniśmy poznać w drugiej połowie listopada. Jak podkreśla dyrektor, jest to najlepsza nieinwazyjna metoda badań archeologicznych, która nie narusza niczego, co znajduje się pod ziemią.

- Gdy poznamy wyniki, będziemy mogli się wówczas zastanowić, co dalej. Czy prowadzić dalsze prace archeologiczne w głąb ziemi. Ostatnie słowo należeć będzie w tym wypadku do księdza proboszcza – mówi Kamil Bogusz.

(MK)

Parafia św. Mikołaja w Chrzanowie po raz pierwszy wymieniana jest w wykazie dziesięciny papieskiej z lat 1325-1327.

Pierwsze wzmianki o kościele w Chrzanowie spotykamy w okresie jagiellońskim. Ks. Jan Długosz (1415 – 1480) w księdze uposażeń kościelnych napisał, że „Chrzanów miasto ma kościół murowany". Nie przekazał jednak wiadomości, kiedy i przez kogo kościół ten został wzniesiony. Z dokumentów Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Krakowie dowiadujemy się, że w 1429 r. Mikołaj Rot, murarz krakowski, odbiera zapłatę za budowę kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Mikołaja. Niedługo potem, bo w 1446 r., kościół ten, do którego przylegał zapewne cmentarz, został otoczony murem. Istnienie murowanego kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Mikołaja w Chrzanowie potwierdzają też dane z lat następnych 1470-1480. Wiele więc wskazuje na to, że dzisiejsze prezbiterium kościoła św. Mikołaja biskupa jest najstarszą budowlą w Chrzanowie.

W następnych stuleciach kościół palił się trzykrotnie. 1646, 1726 i 1748 r. Miasto się rozwijało i na początku XX w. zaistniała konieczność poszerzenia wnętrza lub budowy drugiego kościoła w Chrzanowie. Wybrano pierwszą wersję. Projekt opracował inż. Stanisław Oszacki. Rozbudowę kościoła przeprowadzono w latach 1912 -1914.

Źródło: strona internetowa parafii św. Mikołaja w Chrzanowie

FOT. MICHAŁ KORWCZAN

Tomasz Herbich prowadzi badania georadarem w kościele św. Mikołaja

Do turystyki zachęcamy już przedszkolaków

Często działalność społeczna odbywa się kosztem życia rodzinnego. Na szczęście otaczam się przyjaciółmi i wolontariuszami, z którymi łączy mnie pasja do szeroko rozumianej turystyki - przekonuje Remigiusz Lichota, prezes chrzanowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Podcastu można posłuchać na przelom.pl

Remigiusz Lichota podczas tegorocznej akcji sadzenia drzew z Nadleśnictwem Chrzanów

Marek Oratowski: Jesteście organizacją z naszego regionu mającą w kalendarzu najwięcej imprez.

Remigiusz Lichota: W harmonogramie rocznym mamy 110 imprez. Do tego trzeba doliczyć wydarzenia organizowane w trakcie roku szkolnego dla członków naszych szkolnych kół. Liczbę uczestników trzeba liczyć w tysiącach. Tylko na rajdzie na orientację jest jednorazowo około 700 uczniów, a w roku mamy dwie takie imprezy. Na nasze prelekcje przychodzi średnio 70 do 100 osób. Rocznie takich spotkań z podróżnikami jest 25. Co tydzień jeździmy też na wycieczki górskie i krajoznawcze. Na każdą w trasę wyrusza jeden lub dwa autokary.

Domyślam się, że oprócz stałych bywalców pojawiają się też nowe osoby, które łapią turystycznego bakcyla...

W naszych imprezach biorą udział nie tylko lokalni turyści, ale ludzie z całej Polski – znad morza, z rejonu Warszawy, ze Śląska. To oznacza, że zdobyliśmy już bardzo dobrą renomę. Bo z jednej strony jeździmy w ciekawe miejsca, z drugiej te wycieczki prowadzą wykwalifikowani przewodnicy.

Każda organizacja dba o narybek. Wy robicie to w sposób wyjątkowy, tworząc kolejne szkolne koła PTT w podstawówkach i szkołach ponadpodstawowych.

Tak, założyliśmy już 25 szkolnych kół. Współdziałamy także z przedszkolami. Zachęcamy do turystyki najpierw tej lokalnej, organizując choćby wyjazdy do Dolinek Podkrakowskich. Potem jeździmy coraz dalej. Jest element kontynuacji, bo kończący szkołę podstawową przechodzą do kół w szkołach średnich. Dbamy o integrację dzieci i młodzieży. W piątek 20 września zorganizowaliśmy w Płazie 21. Powiatowy Rajd na Orientację. Do tego dochodzą wyjazdy górskie oraz akcje sprzątania Beskidów i lasów w gminie Chrzanów oraz sadzenia drzew z Nadleśnictwem Chrzanów.

„Przełom" jest patronem medialnym tych imprez i staramy się je na bieżąco relacjonować. Rzeczywiście to robi wrażenie, gdy duża grupa uczniów melduje się na polanie i pod okiem leśników sadzi drzewa, których rozwój może potem na bieżąco obserwować.

Zazwyczaj sadzimy na przełomie marca i kwietnia, gdy kończą się przymrozki. W tym roku posadziliśmy półtora tysiąca sztuk sosny. W te miejsca nasadzeń organizuję wycieczki po ziemi chrzanowskiej. Uczestniczący w nich mogą ocenić, jaki jest przyrost posadzonych drzew.

Przed wami ostatnia w tym sezonie wycieczka rowerowa, zaplanowana na 28 września. Gdzie pojedziecie?

Start jak zwykle będzie o godzinie 10 z Placu Tysiąclecia. Nie trzeba się zapisywać, wystarczy przyjechać na sprawnym rowerze. Pojedziemy obok zalewu Chechło, potem przez Puszczę Dulowską. Poniżej zamku w Rudnie przejedziemy nad autostradą w stronę Skałek Gaudynowskich w Brodłach. Wrócimy przez zalew Skowronek w Alwerni i Regulice. Tradycją jest pieczenie na trasie kiełbasek.

Waszym znakiem rozpoznawczym są cotygodniowe prelekcje podróżników. Kto w tym roku wystąpi w roli prelegentów?

Zaczniemy jak zwykle w pierwszą środę października, a zakończymy w ostatnią środę marca. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do sali odczytowej MOKSiR-u o godz. 17.30. Już 2 października Andrzej Dadak, wędrujący z grupą filmowców po całym świecie, opowie o Gambii. Tydzień później materiał o Szwajcarii przedstawi Renata Tokarska. Oczywiście wstęp jest wolny.

Pilnujecie, by wasi członkowie poznawali bogatą historię Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, założonego w 1873 roku. Jednym z dowodów na to jest monografia oddziału powstała we współpracy z MBP w Chrzanowie.

Wydaliśmy ją w tym roku na jubileusz 75-lecia oddziału. Najpierw od 1948 roku istniało koło PTT we Fabloku, reaktywowane w latach osiemdziesiątych. Przyczynił się do tego Stanisław Trębacz, po którym w 2010 roku przejąłem schedę prezesa. W czasach PRL-u musiał działać w konspiracji.

Ta działalność jest czysto społeczna. I zabiera mnóstwo czasu. Trzeba wszystko zaplanować, wydrukować plakaty, umówić ludzi.

To zabiera każdą wolną chwilę. Często odbywa się to kosztem życia rodzinnego. Na szczęście otaczam się przyjaciółmi i wolontariuszami, z którymi łączy mnie pasja do szeroko rozumianej turystyki.

W jakie zakątki gór prezes sam zagląda najchętniej?

Na wycieczkach oddziałowych co tydzień jesteśmy gdzie indziej. Ostatnio z żoną byliśmy na krótkim wyjeździe na Spiszu, zajrzeliśmy też w Gorce i Pieniny. Przy okazji przejechaliśmy piękną trasą rowerową dookoła Zalewu Czorsztyńskiego. Z czystym sercem mogę polecić te rejony.

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Aktualności z powiatu chrzanowskiego

Więcej na www.powiat-chrzanowski.pl 26 września 2024 r.

Polub nas na FB – w zamian najaktualniejsze informacje o imprezach i wydarzeniach w powiecie.

ROZMOWA ZE STAROSTĄ BARTŁOMIEJEM GĘBALĄ

INWESTYCYJNA DOBRA PASSA

Ostatnio naprawdę sporo się dzieje w powiecie chrzanowskim w zakresie dużych inwestycji.

Bartłomiej Gębala, Starosta Chrzanowski - Staramy się, by każdy rok obfitował w zadania inwestycyjne. Zależy nam bowiem na nieustającym rozwoju powiatu. Nie inaczej jest w tym roku. W budżecie zabezpieczyliśmy pieniądze na kolejne duże inwestycje, które trwają, rozpoczną się niebawem lub w przyszłym roku. Wśród nich są wielomilionowe zadania związane z infrastrukturą drogową. Mamy już podpisane umowy z wykonawcami.

Budynki szkół ponadpodstawowych, których organem prowadzącym jest Powiat Chrzanowski, są niezwykle zadbane pod względem bazy sportowej. Szkoły mają nowoczesną halę, czy wielofunkcyjne boiska.

- Dobry start w dorosłość to dobra edukacja, która dysponuje nowoczesnymi pomocami naukowymi, gdzie infrastruktura oświatowa odpowiada na potrzeby uczniów i nauczycieli, a zajęcia nie ograniczają się tylko do realizacji podstawy programowej, ale rozwijają też talenty, umiejętności i zainteresowania młodzieży. W ramach zadania: „Rozwój infrastruktury sportowej w Powiecie Chrzanowskim" wybudujemy jeszcze boisko wielofunkcyjne o nawierzchni poliuretanowej przy Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini. Obiekt będzie atrakcyjny dla młodzieży. Powstanie tam boisko wielofunkcyjne do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, streetballa, a nawet plac do gry w bule. Prace ruszą w tym roku.

Samorząd powiatowy dba o szkoły nie tylko pod względem rekreacyjno-sportowym.

- W ramach zadania dofinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych pod nazwą „Rozwój infrastruktury edukacyjnej w Powiecie Chrzanowskim" zaplanowaliśmy modernizację kanalizacji w budynku Zespołu Szkół Technicznych FABLOK w Chrzanowie oraz instalacji wody bytowej, hydrantowej i kanalizacyjnej w I Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie. To zadania przyszłoroczne. Ponadto, już w listopadzie tego roku rozpoczynamy modernizację auli w Zespole Szkół w Libiążu. To będzie absolutnie nowoczesna aula za blisko 1,5 mln zł. Prace potrwają do maja 2025 roku, a będzie je realizować libiąska firma INVECO s.c. Pojawi się nowy dach, nowe okna i drzwi, podest dla akustyka, podwieszany sufit, ściany zostaną pomalowane, parkiet odnowiony, scena wyremontowana, kotary wymienione. Będzie tam naprawdę pięknie. Przy okazji warto wspomnieć, że 19 września na posiedzeniu Zarządu Powiatu zabezpieczono kolejne 60 tys. zł na modernizację stołówki w libiąskim Zespole Szkół. Remont w tym roku, a w jego ramach: położenie płytek na podłodze, regipsy, malowanie ścian, wymiana parapetów, drzwi i lady sprzedażowej. To pomieszczenie nie było remontowane od czasu powstania szkoły w 1988 roku, a pełni ważną rolę dla społeczności szkolnej. Uczniowie nie tylko jedzą tam posiłki, ale również odpoczywają w czasie wolnym.

Starosta Bartłomiej Gębala

Powiat czeka również inwestycja pod nadzorem Konserwatora Zabytków...

- W ramach modernizacji Pałacu Starzeńskich w Płazie – budynku A Powiatowego Domu Pomocy Społecznej wymienimy stolarkę drzwiową, częściowo stolarkę okienną i podbitkę wraz z orynnowaniem. Zaplanowaliśmy również wymianę instalacji odgromowej z dostosowaniem do nowych przepisów. Trzeba podkreślić, że ze względu na charakter obiektu, prace nie będą należały do najłatwiejszych i rzeczywiście będą wykonywane pod nadzorem Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Środki na tę inwestycję pozyskano z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

W tym roku Powiat realizował szereg inwestycji w ramach projektu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „Dostępna przestrzeń publiczna" dostosowując budynki starostwa do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami. Czy planowana jest kontynuacja tego zadania?

- To dla nas bardzo istotna kwestia. Właśnie zakończyliśmy kolejny etap prac nad dostosowaniem siedziby Starostwa Powiatowego przy ul. Partyzantów 2 i ul. Zielonej 20 w Chrzanowie do osób ze szczególnymi potrzebami. W siedzibie głównej wyremontowaliśmy ogólnodostępne łazienki na pierwszym, drugim i trzecim piętrze, a przy ul. Zielonej łazienkę na parterze. Wymieniliśmy płytki na antypoślizgowe, armaturę, zamontowaliśmy pochwyty przy toalecie i umywalce oraz przewijaki dla dzieci, a także system przywoławczy. W ramach projektu zaplanowano też wymianę drzwi wejściowych, a także dostosowanie budynków przy ul. Grzybowskiego i Zielonej w zakresie dostępności komunikacyjno - informacyjnej. Przedmiotem inwestycji jest wymiana drzwi wejściowych na przesuwne/ automatyczne do budynku Starostwa Powiatowego w Chrzanowie przy ul. Grzybowskiego 7 A, Zielonej 20 i Partyzantów 2. Łącznie zostanie wymienione osiem drzwi wejściowych.

Planowane są dalsze remonty, w tym m.in. remont sanitariatu na parterze głównej siedziby starostwa. Będziemy się starać o dofinansowanie tego zadania. Podobnie sprawa się ma z siedzibą przy ul. Grzybowskiego. Tam również jedna łazienka jest do remontu w ramach dostępności.

Co w tym roku już udało się zrobić?

- Trwa duży remont w Zespole Szkół Ekononiczno-Chemicznych w Trzebini za blisko 2 mln zł. Zakończyła się wymiana okien w hali sportowej przy Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini (koszt 380 tys. zł). W tym roku zmieniono lokalizację Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chrzanowie z parteru szpitala do budynku C chrzanowskiej lecznicy (opuszczone pomieszczenia służą szpitalowi). To także inwestycja za 1 mln zł.

A propos szpitala – cały czas trwa w nim wielki remont.

- Chrzanowska lecznica modernizowana jest dokładnie piętro za piętrem tak, by była nowoczesna, funkcjonalna i przyjazna pacjentom oraz personelowi medycznemu. W ramach poprawy efektywności energetycznej, w pomieszczeniach oddziałów szpitalnych, podstawowej opieki zdrowotnej, administracji, dziennego oddziału psychiatrycznego i poradni specjalistycznych trwa wymiana okien, instalacji centralnego ogrzewania, instalacji ciepłej wody użytkowej, wymiana oświetlenia na LED, docieplenie stropodachu i montaż central wentylacyjnych wraz z automatyką i sterowaniem. W ramach zadania jest także montaż instalacji fotowoltaicznych na budynkach A i H. Koszt całości projektu w ramach termomodernizacji to 12,5 mln zł. Prace zakończyły się niedawno na oddziale urologicznym wraz z pracownią endoskopii urologicznej. Wcześniej wyremontowane zostały oddziały: pulmonologia, onkologia kliniczna, nefrologia, oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej. Roboty wiążą się oczywiście z czasową zmianą lokalizacji oddziałów i poradni.

Samorząd powiatowy kładzie duży nacisk na budowę infrastruktury rowerowej.

- Jestem ogromnym zwolennikiem rozwoju infrastruktury pieszo-rowerowej. W naszym powiecie powinno być jak najwięcej ciągów pieszo-rowerowych. W tym roku zrealizowaliśmy dwa etapy wykonania ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Słowackiego w Trzebini oraz ul. Trzebińskiej w Pile Kościeleckiej. Powstał ponad dwukilometrowy separowany od jezdni ciąg pieszo-rowerowy. Na tę inwestycję w dwóch naborach pozyskaliśmy sumarycznie prawie 1,68 mln zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Cała inwestycja opiewała na ponad 3 mln zł. W ubiegłym roku zakończyliśmy budowę drogi dla pieszych i rowerów wzdłuż ul. Prusa w Alwerni. W 2022 roku powstała podobna ścieżka wzdłuż ul. Krakowskiej w Pile Kościeleckiej, a w 2021 roku wzdłuż ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie. Na kolejne lata chcemy przygotować dokumentację na nowy ciąg pieszo-rowerowy: kontynuację ścieżki przy ul. Powstańców Styczniowych w stronę Żarek, a także wspólnie z samorządami Powiatu Oświęcimskiego i Gminy Chełmek oraz Gminy Libiąż ciąg pieszo-rowerowy na trasie Libiąż - Chełmek. Chcemy partycypować wspólnie w kosztach budowy i projektowania tego traktu.

Sporo dzieje się także na drogach powiatowych.

- Trwa przebudowa ul. Wodzińskiej w Chrzanowie i Sikorskiego w Trzebini oraz projektowanie nowej drogi do Orlenu. Realizujemy też zadanie za 13,6 mln zł związane z modernizacją dróg w gminach Chrzanów, Trzebinia i Alwernia. Kolejne dwa zadania to suma 8,5 mln zł, za które przebudowana jest ul. Belwender w Porębie i Nadwiślańska w Gromcu. W planach na kolejne lata jest wykonanie dokumentacji przebudowy ul. Armii Krajowej i Wolności w Libiążu, remont ul. Struga w Żarkach oraz przebudowa ul. Gromieckiej w Libiążu i Jana Pawła II w Trzebini.

W Powiecie Chrzanowskim zakończono inwestycję dofinansowaną z PROW

Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie zakończył realizację inwestycji pn.: „Przebudowa odcinka DP 1022K w km lokalnym od 0+035,1 do 0,794,4 w Gminie Alwernia w sołectwie Poręba Żegoty – al. Belwender".

Zadanie to realizowane było od marca 2024 roku w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2014-2020, typ operacji „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych", poddziałanie „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii", działanie „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich". Projekt miał na celu poprawę infrastruktury drogowej na terenie miejscowości Poręba Żegoty Powiatu Chrzanowskiego poprzez przebudowę części drogi powiatowej 1022K. Na inwestycję Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie pozyskał dofinansowanie z PROW w kwocie 1.593.987,00 zł (63,63% kosztów kwalifikowanych operacji) przy całkowitym koszcie 2.565.088,11 zł. Efektem projektu jest przebudowa DP 1022K na odcinku 759,3 mb, w tym:

- przebudowa istniejącej nawierzchni jezdni do szerokości 5,50 – 6,00 m,
- przebudowa prawostronnego pobocza gruntowego do szerokości 0,75-1,0 m,
- budowa lewostronnego pobocza utwardzonego o szer. 1,00 m oddzielonego od jezdni separatorami U-25a,
- przebudowa istniejących zjazdów,
- przebudowa nawierzchni istniejącego skrzyżowania z drogą gminną 101286K,
- przebudowa i remont istniejącego odwodnienia drogi,
- przebudowa i budowa korytek betonowych lewostronnych i prawostronnych,
- budowa korytek przejazdowych z kostki na zjazdach,
- budowa odwodnienia liniowego na zjazdach,
- remont istniejących rowów drogowych i ścian czołowych istniejącego przepustu,
- wprowadzenie elementów oznakowania poziomego i pionowego oraz elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego (bariery i barieroporęcz, bariery U-11).

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w Obszary Wiejskie"
Instytucją Zarządzającą PROW 2014-2020 jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Lista jednostek Nieodpłatnego Poradnictwa dla mieszkańców Powiatu Chrzanowskiego

Lista Nieodpłatneogo Poradnictwa dostępna jest pod adresem: https://www.powiat-chrzanowski.pl/powiat/bezplatne-porady-prawne.html.

Listę zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 945) sporządza i aktualizuje starosta.

Dane jednostek nieodpłatnego poradnictwa uporządkowane według tematyki poradnictwa, w tym jednostek publicznych, jednostek niepublicznych działających na zlecenie oraz jednostek prowadzących działalność pożytku publicznego działających na zlecenie, którym powierzono zadanie z zakresu poradnictwa specjalistycznego na podstawie odrębnych przepisów. Dane obejmują informację o nazwie jednostek, zakresie poradnictwa, adresach i danych kontaktowych, w tym o stronach internetowych i numerach telefonicznych, dniach i godzinach działalności oraz kryteriach dostępu do usługi.

Na poniższym wykazie ujęto także krajowe infolinie tematyczne i inne formy porad świadczonych za pośrednictwem komunikacji elektronicznej.

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Senior, czyli wiek srebrny

Wojna i miłość nad modrym Dunajem

Jadwiga Kapuśnik z Trzebini urodziła się w 1924 r., gdy Stefan Żeromski kończył właśnie pisanie „Przedwiośnia". Tak, jak bohaterowie tej powieści, przeżyła krwawą rzeź.

Pani Jadwiga świętowała sto lat 18 września. W jej losach, jak w soczewce, skupia się dramat pokolenia, które najpierw uciekało przed niemiecką napaścią, a potem przed „ukraińską siekierą".

Jadwiga Kapuśnik i jej mąż Józef

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Stuletnia Jadwiga Kapuśnik z burmistrzem Trzebini Jarosławem Okoczukiem, zastępcą kierownika USC Agnieszką Oczkowską, córką Barbarą Wysocką i synem Jerzym Kapuśnikiem

ŻYCZENIA

Mieszkanie w bloku przy Dworskiej w Trzebini. Jadwiga Kapuśnik wraz z rodziną czeka na urzędową delegację. Na stole okazały tort.

- Że też człowieka taka przyjemność spotkała... – wzrusza się, widząc burmistrza Jarosława Okoczuka z bukietem kwiatów.

- Życzę przede wszystkim zdrowia i sił, aby ten kolejny okres w pani życiu był piękny, z uśmiechem na twarzy – winszuje burmistrz Okoczuk.

- A ja życzę wszystkim państwu takiego zdrowia, jakie mam, bo od urodzenia nie zaznałam żadnej choroby. Tylko bolą mnie oczy, ręce i nogi – wyznaje Jadwiga Kapuśnik.

- To musimy poznać ten sekret – stwierdza burmistrz Trzebini.

To niesamowite, żeby móc posłuchać 100-letniej osoby, która z taką dokładnością i swadą opowiada o swoich doświadczeniach. Mówi, że w Trzebini mieszka od 1963 r.

- Pochodzę z poznańskiego, z Wrześni – zagaja.

Z sentymentem wspomina jedną z tradycyjnych potraw wielkopolskich – pyry (ziemniaki z gzikiem, czyli twarogiem ze śmietaną, mlekiem, cebulą i szczypiorkiem).

RZEŹ WOŁYŃSKA

Mama i tata pani Jadwigi nazywali się Stanisława i Ignacy Pacanowscy. Jako dziecko, wraz z rodziną, zawędrowała na Wołyń. Miała brata i cztery siostry. Niedaleko miasta Sarny wybudowali domek. W 1943 r. rozpoczęła się rzeź wołyńska. Ukraińscy nacjonaliści chcieli usunąć Polaków m.in. z Wołynia, żeby teren był jednolity pod względem etnicznym i po zakończeniu wojny móc przeprowadzić skuteczne rozmowy międzynarodowe w sprawie uzyskania niepodległości przez Ukrainę. Doszło do ludobójstwa.

- Musieliśmy uciekać z Wołynia, bo Ukraińcy rąbali Polaków siekierami. Moja mamusia powiedziała gorzko: jedźmy z powrotem do Wrześni, bo jak tam zginiemy, to przynajmniej od swojej siekiery. Nawet domu nie zamknęliśmy, bo już pociąg czekał na stacji – wspomina.

Ukraińscy nacjonaliści nie osiągnęli założonych celów, ponieważ po 1945 r. Ukraina i tak pozostała republiką związkową ZSRR.

RECEPTA NA DŁUGOWIECZNOŚĆ

Pani Jadwiga, jako dziecko, pracowała w kamieniołomie. Nie było czasu na naukę w szkole. Ukończyła jedynie dwie klasy. Uciekając przed rzezią wołyńską, pojechali do Wrześni, a stamtąd do Kremsu w Austrii. Rodzina zatrudniła się w fabryce blachy.

- Przywozili z frontu zniszczone samoloty, samochody. Przetapiali i robili nowe blachy – opowiada.

W Kremsie poznała swojego męża Józefa Kapuśnika, pochodzącego z Suchej Beskidzkiej.

- Wybrałam się z koleżankami, żeby oglądać Dunaj. Za nami szli chłopacy, a wśród nich był Józef, wysoki i szczupły. Ślub wzięliśmy 30 grudnia 1945 roku – mówi.

Mieli czwórkę dzieci: Tadeusza, Barbarę, Jerzego i najmłodszego Adama. A jaką pani Jadwiga ma receptę na długowieczność?

- Sama nie wiem... - śmieje się. - Nie piłam i nie piję żadnego alkoholu. Jak brałam ślub, to wypiłam tylko pół kieliszka wódki. I dzięki Bogu jestem zdrowa. Żadnych chorób. Może dwa albo trzy papierosy wypaliłam. Jedna pani podpowiedziała mi, żebym odstawiła kawę. I śpię całą noc – zapewnia stuletnia Jadwiga Kapuśnik.

Łukasz Dulowski

Chrzanowskie Senioralia 2024

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się program tegorocznych senioraliów. Zobaczcie, co znalazło się w ich programie.

29 września - niedziela

15.30 - Oficjalne przekazanie kluczy do bram miasta oraz korowód na Placu 1000-lecia - Urząd Miasta w Chrzanowie

16.30 - Program kabaretowy Katarzyny Pakosińskiej - Sala teatralna MOKSiR - bilety 30 zł

30 września - poniedziałek

10.00 - Pokazy sceniczne grup - Sala teatralna MOKSiR

17.00 - Zabawa taneczna z zespołem - Sala balowa Sokół - bilety 25 zł

1 października - wtorek

10.00 - Małgorzata Kalemba-Drożdż - „Chwasty jadalne" - Sala konferencyjna MOKSiR - bezpłatne wejściówki

10.00 - Gry (szachy, bingo, brydż) - Sale baletowe MOKSiR

12.00 - Spotkanie autorskie z Barbarą Sadurską - Sala konferencyjna MOKSiR - bezpłatne wejściówki

14.00 - Jacek Płonczyński - „Maroko - od kasby do kasby" - Sala konferencyjna MOKSiR - bezpłatne wejściówki

2 października - środa

17.00 - Koncert zespołu BAJDA - piosenki Osieckiej, Młynarskiego ... - Sala teatralna MOKSiR - bilety 10 zł

3 października - czwartek

10.00 - Nordic walking zakończony ziemniakami po cabańsku - zbiórka pod kinem SZTUKA - obowiązują zapisy

10.00 - Zajęcia z instruktorami Fitness Xtreme: Joga - Sala 21 MOKSiR - bezpłatne wejściówki

10.00 - Zajęcia z instruktorami Fitness Xtreme: Taniec latino solo - Sala 8 MOKSiR - bezpłatne wejściówki

10.00 - Zajęcia z instruktorami Fitness Xtreme: Zdrowy kręgosłup - Sala 32 MOKSiR - bezpłatne wejściówki

11.00 - Zajęcia z instruktorami Fitness Xtreme: Taniec latino solo - Sala 8 MOKSiR - bezpłatne wejściówki

11.00 - Zajęcia z instruktorami Fitness Xtreme: Zdrowy kręgosłup - Sala 32 MOKSiR - bezpłatne wejściówki

11.15 - Zajęcia z instruktorami Fitness Xtreme: Joga - Sala 21 MOKSiR - bezpłatne wejściówki

12.00 - Zajęcia z instruktorami Fitness Xtreme: Taniec latino solo - Sala 8 MOKSiR - bezpłatne wejściówki

4 października - piątek

Dzień Zdrowia. Do dyspozycji będzie sala kinowa oraz przestrzeń holu na parterze i piętrze.

Współorganizatorem wydarzenia jest Fundacja „Z Sercem do Pacjenta" związana z Małopolskim Centrum Sercowo-Naczyniowym PAKS w Chrzanowie, Grupa American Heart of Poland.

10.00 Przywitanie uczestników.

10.15 wykład profesora Przemysława Nowakowskiego (Specjalista chirurgii naczyniowej i angiologii American Heart of Poland) pt. „Tętniaki aorty – o czym powinien wiedzieć świadomy pacjent".

11.20 ćwiczenia Slow Jogging

Strefa zdrowia parter oraz I piętro od godz. 11.00

1. Stoisko ds. profilaktyki Małopolskiego OW NFZ wraz z analizatorem składu masy ciała.
2. EKG personalne, przesiewowe badanie migotania przedsionków i zaburzeń rytmu serca.
3. Nauka samobadania piersi.
4. Konsultacje z dietetykiem.
5. Konsultacje z elektroradiologiem.
6. Konsultacje farmaceuty - przegląd lekowy.
7. Pomiar ciśnienia, poziomu cukru oraz natlenienia organizmu.
8. Konsultacje fizjoterapeutów Powiatowe Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chrzanowie.
9. Zabiegi upiększające dłonie Powiatowe Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chrzanowie.
10. Przesiewowe badanie aorty brzusznej.
11. Stoisko edukacyjne Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chrzanowie.
12. Diabetobus - mobilna klinika cukrzycy, w której można zmierzyć poziom cukru we krwi, ciśnienie tętnicze oraz uzyskać porady na temat zdrowego stylu życia. Partnerem wydarzenia jest Fundacja Europejska Klinika Cukrzycy

5 października - sobota

13.00 - Targi rękodzieła - Biblioteka główna

15.00 - Występ Grupy Gustawa - Biblioteka główna

Bilety na wydarzenia, wejściówki, warsztaty do odbioru od 16 września w kasie kina Sztuka/Informacji MOKSiR Chrzanów (ul. Broniewskiego 4).

(JB)

eprasa.pl 2c7df6c2ca

www.przelom.pl
Przełom nr 38 (1668) 26 IX 2024

Rowerem przez świat *nie zawsze legalnie*

O podróżach rowerowych, które potrafią uzależnić oraz mocno inspirować z pochodzącym z Ostrężnicy Kamilem Knapczykiem rozmawiają Michał Koryczan i Łukasz Dulowski.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Kamil Knapczyk

Przemierzyłeś rowerem m.in. Saharę, Amerykę Północną i Południową, Amerykę Centralną. Jak to się stało, że uzależniłeś się od podróży i dalekich wypraw, bo chyba możemy tu mówić o uzależnieniu.
Tak. Mój rower, to mój narkotyk, to mój psycholog. Wszystko zaczęło się w 2018 roku, gdy mieszkałem jeszcze w Kalifornii. Ważyłem 125 kilogramów, byłem więc takim typowym Amerykaninem. Postanowiłem, że coś zmienię w swoim życiu. Za cel postawiłem sobie zdobycie Denali, jednej z najzimniejszych gór na świecie, położonej na Alasce. Do wyprawy przygotowywałem się bardzo mocno. Zrzuciłem zbędne kilogramy. Zdobyłem Denali i po powrocie wiedziałem, że efekt jojo gdzieś tam już czeka na mnie za rogiem. Bałem się, że znowu wrócę do moich 125 kilogramów. Wtedy kupiłem pierwszy rower. Zacząłem pokonywać coraz większe dystanse. Z czasem stało się to moim uzależnieniem.

Którą ze swoich wypraw poleciłbyś osobom, które chciałyby zacząć przygodę z ekstremalnymi wrażeniami?
Od razu na pewno nie rzuciłbym się na coś bardzo ekstremalnego. Moich przyjaciół na pierwszą dalszą podróż zabieram na przykład na Bałkany, albo do położonego blisko Słowenii włoskiego Triestu, gdzie pojechaliśmy sobie na pizzę. To są wypady około 1000 kilometrów. Podróż można sobie podzielić na cztery lub pięć dni, w zależności od pogody i naszej formy.

Wpierw należałoby się jednak przygotować trochę kondycyjnie.
Podczas naszego pierwszego wyjazdu do Włoch, jeden z kolegów wycofał się na Węgrzech, bo uznał, że porwał się trochę z motyką na słońce.

Czy jest taka wyprawa, albo jej część, którą byś odradził ze swojego doświadczenia? Jakieś niebezpieczne miejsca lub takie, do których nie chciałbyś powrócić?
Nie wydaje mi się, bo z każdym wyjazdem mam wspaniałe wspomnienia. Jako podróżnik też niekiedy czekam na przygody, które się wydarzą. Może to dziwnie zabrzmi, ale moje wyjazdy są nudne, bo przeważnie nic złego mnie nie spotkało. Może jedynie w tym roku w Gwatemali, która wydawała się dość bezpieczna, miałem sytuację, gdy w jednej wiosce wyskoczyło do mnie trzech panów. Jeden wymachiwał maczetą. To był jedyny moment, gdy zacząłem się zastanawiać, czy dobrze robię, zapuszczając się w takie regiony świata. Wszystko dobrze się skończyło, więc nawet Gwatemalę bym polecił.

Często obawy, które pojawiały się przed twoimi wyprawami, już na miejscu się nie potwierdzały. Okazywało się, że nie taki diabeł straszny.
Jadąc do Mauretanii czytałem, że są tam tylko Talibowie, którzy czekają, żeby nas okraść, porwać lub zabić. Okazało się, że mieszkają tam wspaniali, uśmiechnięci i pomocni ludzie. Tak samo w Ameryce Centralnej, która nie cieszy się zbyt dobrą sławą przez kartele, gangi i narkotyki.

Co najbardziej cię inspiruje w tych dalekich podróżach? Jest ta warstwa poznawcza, krajobrazy, ale jest też jeszcze kultura, ludzie. Jaka jest hierarchia tych wrażeń z twojej strony?
Dla mnie nie jest najważniejszy cel, ale droga. Żeby przemierzać świat i podziwiać go z wysokości siodełka rowerowego. Przejeżdżając przez dane miejsce parokrotnie samochodem przekonałem się, że jadąc rowerem widzimy wszystko z innej perspektywy. Jedziemy wolniej i ludzie są bliżej nas. Można ich poznawać, rozmawiać z nimi i dowiadywać się czegoś nowego. To mnie chyba najbardziej kręci w moim podróżowaniu.

Twoje wyprawy rowerowe zaczęły się od eskapady przez Stany Zjednoczone.
Wiązało się to z takim uczczeniem moich sześciu lat spędzonych w USA. Później moją motywacją do podróży była polska zima. W Kalifornii byłem przyzwyczajony do słońca, a tutaj borykałem się z zimą, której nienawidzę. Zawsze w okolicach listopada, gdy pojawiał się pierwszy śnieg i była coraz niższa temperatura, wchodziłem na wyszukiwarki lotnicze, aby poszukać miejsc, gdzie mogę uciec przed zimą. To nie było tak, że zaplanowałem pokonać Saharę. Po prostu znalazłem tani bilet lotniczy do Maroka i do tego dobudowałem sobie całą podróż. Tak samo było z Ameryką Południową, gdzie znalazłem tanie bilety do Brazylii.

Założyłeś sobie, żeby przewieźć się rowerem po każdym kontynencie. Czyli jakiś plan jest.
Chodzi o to, żeby uciekać przed zimą, ale nie w te same miejsca. Została mi Australia i Azja. Australii boję się trochę z powodu nudy, bo tam jest 3500 kilometrów jazdy prosto i parę zakrętów. Z drugiej strony podobne obawy miałem w przypadku Sahary. Tymczasem ten krajobraz się zmieniał i przywiozłem stamtąd największą ilość zdjęć. Mam nadzieję, że z Australią będzie podobnie. Myślę, że ten wyjazd będzie takim ukoronowaniem moich wypraw po różnych kontynentach. Też ze względu na koszty, bo ta eskapada jest sporym wyzwaniem finansowym.

Wróćmy do twojej tegorocznej wyprawy do Ameryki Centralnej. Tutaj na nudę nie mogłeś na pewno narzekać. Regiony opanowane przez kartele narkotykowe, niesamowite widoki, strome podjazdy w górach.
Ogólnie to najpiękniejszy fragment świata, w którym byłem. Bardzo niedoceniony. Najpierw Meksyk z pięknymi plażami. Potem lasy, a w nich znaki drogowe z ostrzeżeniem: uwaga na pumy. To budzi wyobraźnię. Oczywiście ludzie też ostrzegali, żeby w pewne miejsca się nie zapuszczać, bo tam mogą nas dopaść kartele narkotykowe. Gwatemala to piękny, górzysty kraj. Wszędzie plantacje kawy.

Było też nielegalne przekroczenie granicy.
Tak się akurat przytrafiło w Nikaragui. Pani celniczka powiedziała mi, że muszę zapłacić określoną kwotę w dolarach, pobieraną od wszystkich turystów. Problem w tym, że chwilę wcześniej wymieniłem wszystkie dolary na ichniejszą walutę, a tej nie chciała przyjąć. Obszedłem więc budynek na granicy, a patrolowi, który mnie zatrzymał, powiedziałem, że jadę tylko wymienić pieniądze na dolary, bo pani celniczka mnie wysłała. Oczywiście było to bardzo nieodpowiedzialne, ale postanowiłem, że jadę dalej. Przez następne dwa dni kierowcy jadący od granicy zatrzymywali się i mówili: słuchaj stary, ciebie tam szuka policja, więc uważaj na siebie. My tu w Nikaragui nie lubimy policji, więc jesteśmy z tobą i jakbyś potrzebował się schować, to pomożemy. Gdy dojechałem już do dużego miasta, to rozpłynąłem się w tłumie. Później martwiłem się przy wyjeździe z Nikaragui. Udałem jednak głupiego turystę, który nic nie rozumie, bo nie zna języka. Zapłaciłem opłatę graniczną. Celnik machnął ręką, wbił pieczątkę i pojechałem dalej.

Nie kusiło cię, a zakładam, że tak, pokonanie Przesmyku Darien, który oddziela Panamę od Kolumbii?
Bardzo kusiło, ale żyjemy w takich czasach, że migracja ludzi jest naprawdę bardzo wielka. Tamtędy tysiące osób przemierza nielegalnie Przesmyk Darien. Dochodzi do handlu ludźmi. Trzeba mieć własnego ochroniarza, który będzie nas pilnować. To nie jest ani tanie, ani bezpieczne. Uznałem więc, że jeśli przejechałem całą Amerykę Centralną i włos mi z głowy nie spadł, to nie będą aż tak prowokował losu.

Podcast z Kamilem Knapczykiem, z cyklu „Przełomowe Rozmowy", możecie posłuchać na przelom.pl.

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Dzieci nie mogą zostać same w sieci

Wirtualny świat niesie wiele zagrożeń dla młodych ludzi, którzy spędzają w nim od 6 do 8 godzin dziennie. Rodzice muszą wykazać wiele roztropności, by na czas rozpoznać zagrożenie i starać się mu przeciwdziałać. Przy czym wszystkie skrajne reakcje są często nieskuteczne.

Katarzyna Kudyba podczas spotkania w Libiążu

O cyberzagrożeniach w Libiąskim Centrum Kultury opowiada Katarzyna Kudyba - psycholog, pedagog, seksuolog i wykładowca akademicki.

NIE DA SIĘ JUŻ TEGO ODZOBACZYĆ

- Technologicznie zostajemy w tyle jako osoby dorosłe, tak zwani boomerzy. Młodzież mówi o nas, że nauczyliśmy się obsługiwać Facebooka i się z tego cieszymy. A jest wiele innych aplikacji, których można używać. Często dzieci wprost informują mnie, że zakładają aplikacje, które rodzice im pozwolili. Tymczasem gdyby wiedzieli, co tam jest, to w życiu by się nie zgodzili. Dzieci mają tego pełną świadomość. Potem mówią, że zobaczyli tam wiele rzeczy, które chcieliby odzobaczyć, ale to niemożliwe – zauważa Katarzyna Kudyba, psycholog i pedagog.

Niepokojące jest dla niej to, że na pytanie, czy jeśli ktoś ma styczność z treściami drastycznymi albo z hejtem, którego jest adresatem, idzie z tym do rodziców. Zwykle młodzi ludzie opowiadają, że nie.

- Z reguły dzieci od czwartej klasy podstawówki mówią, że nie chcą iść z tym do mamy albo taty, bo rodzice będą wkurzeni. Będą krzyczeć, a co więcej, zabiorą im telefon. I stracą dostęp do tych aplikacji. A tam jest ich cały świat – zaznacza psycholog.

Dorośli zwykle z przestrzeni wirtualnej korzystają w wymiarze praktycznym – by zadzwonić, napisać sms-a, czy wiadomość przez messengera. Dla dzieci i młodzieży to dziś sposób na spędzanie wolnego czasu. I bardzo często nie zauważają różnicy między światem rzeczywistym a wirtualnym.

EFEKT TO ZMĘCZENIE I DRAŻLIWOŚĆ

Z badań wynika, że już dzieci kilkumiesięczne mają styczność z telefonami. Nawet w sklepach dla najmłodszych do kupienia są zawieszki do wózków spacerowych, do których można włożyć tablet lub smartfona. Kilkulatkom „dla świętego spokoju" rodzice często puszczają bajki z telefonu. I ten czas spędzany przez pociechę przed ekranem z biegiem czasu jest coraz większy. Dzieci ze starszych klas podstawówki przed wszystkimi urządzeniami multimedialnymi spędzają 6 do 8 godzin dziennie .

- Dziecko wraca ze szkoły, zje posiłek, pokręci się trochę po domu, przygotuje na następny dzień do szkoły i reszta czasu już do wieczora to jest przestrzeń wirtualna. Na przykład w jednej ze szkół szóstoklasiści mówili mi ostatnio, że mają w klasie ucznia, który przez całe wakacje ich denerwował. O trzeciej czy czwartej nad ranem wysyłał powiadomienia do kolegów, bo nie miał z kim grać. No i niektórzy koledzy, których obudził, razem z nim o tej porze siadali do gry. Przy takiej dawce bodźców, mózg nie ma czasu na ich przetworzenie i regenerację. Efektem tego jest zmęczenie i drażliwość – relacjonuje Katarzyna Kudyba.

Na organizowanych przez siebie warsztatach zwykle rozdaje uczniom pracującym w kilkuosobowych grupach kopertę, a w niej 60 wydrukowanych ikon aplikacji. Apeluje, by zostawili na stole tylko te, których nigdy nie używali. Zwykle zostaje ich zaledwie kilka. Prosi potem, by podzielić aplikacje na te bezpieczne zdaniem dzieci i toksyczne. Zdecydowanie najwięcej ikonek zostaje przyporządkowanych przez samych uczniów do tej drugiej kategorii. A są wśród nich i takie aplikacje, o których rodzice myślą, że są bezpieczne. Na przykład Messenger, WhattsApp, Minecraft, czy Roblox. Podczas gdy na przykład Roblox jest formalnie przeznaczony dla dzieci od 7. roku życia.

PO PIERWSZE KOMUNIKAT WSPIERAJĄCY

- Dzieci mówią, że jeżeli gra na przykład w Minecrafta jest jednoosobowa bez dostępu do innych graczy, to jest spokojnie. Tymczasem gdy jest jakakolwiek forma komunikacji i łączenia z innymi graczami, pojawia się wulgarne, obelżywe słownictwo. Grający często boją się zareagować, by sami nie stali się obiektem ataku - dzieli się swoimi spostrzeżeniami specjalistka od cyberzagrożeń.

Rodzice niekiedy zabraniają korzystać dzieciom z Tiktoka, ale na przykład pozwalają zainstalować bardziej przyjaznego według nich Snapchata. Tymczasem dzieci często przyjmują do grona znajomych w tej aplikacji także osoby zupełnie nieznane, by mieć poczucie, że są „popularni". Może to skutkować tym, że w wiadomościach pojawią się niewłaściwe treści, choćby nagie zdjęcia.

- Nawet jak my u siebie ustawimy filtry ochrony rodzicielskiej, to często dzieci i tak zobaczą niewłaściwe treści u kolegów czy koleżanek. I tutaj jest olbrzymia rola rodziców. Dzieci muszą od nich dostać komunikat wspierający, że zawsze, kiedy coś je zaniepokoi, może przyjść na rozmowę. Systematycznie, ale nie nachalnie, trzeba powtarzać swoim pociechom ten komunikat. Trzeba zamiast żądania „wyłącz te głupoty", okazać zainteresowanie, mówiąc „pokaż, co oglądasz" – radzi Katarzyna Kudyba.

Dodaje, że rodzice nie mogą chcieć wypełnić synowi czy córce każdej chwili dnia, bo nuda też jest elementem życia i odpoczynku tak dzieci, jak i dorosłych. Często jest też tak, że rodzice robią wymówki dzieciom o czas spędzany w sieci, podczas gdy ci widzą, że oni sami nadużywają telefonu.

- W przypadku młodszych dzieci, takich do 12 lat, warto zsynchronizować konto dziecka z kontem rodzica i zablokować rzeczy uznane za niestosowne oraz opcję dodawania do grona znajomych. Wszystko to umożliwia tzw. centrum rodzinne, jakie każda aplikacja musi posiadać w celu ochrony dzieci – podpowiada psycholog.

UWAGA NA TE APLIKACJE

Ze swojego doświadczenia wie, że w ostatnich dwóch latach bardzo dużą popularnością wśród dzieci cieszy się aplikacja Character AI. Przy jej użyciu można się komunikować ze sztuczną inteligencją. Taki bot może przybrać formę na przykład ulubionej postaci z bajki, a nawet psychologa. Problem w tym, że młodzi użytkownicy łamią kody i na przykład wtedy z psychologiem - maszyną można pisać nie o formach wsparcia, ale na przykład, jak skutecznie popełnić samobójstwo. Dzieci godzinami rozmawiają z botami, bo odpowiadają im to, co chcieliby przeczytać. I nie stawiają żadnych granic, dostosowując się do młodego człowieka.

Niebezpieczny może być też Discord - platforma służąca głównie do spotkań towarzyskich. Praktycznie każdy użytkownik Discorda jest potencjalną ofiarą hakerów lub różnej maści oszustów. Dzieci ze względu na swoją naiwność są dla większości napastników wręcz wymarzonym celem. Co gorsza, oprócz zwykłych oszustw, dzieci są narażone na poważne przestępstwa, także seksualne.

Dlatego rodzice powinni się sami edukować w materii cyberbezpieczeństwa. W razie potrzeby zaś poszukać porady specjalisty.

Marek Oratowski

Muzyczny świat Toola w Chrzanowie

Tegoroczny, siódmy Caban Drummer Fest w Chrzanowie zgromadził sporą publiczność, jak i utalentowanych perkusistów, w tym miejscowego fana legendarnej grupy grającej muzykę z pogranicza rocka i metalu progresywnego.

Podczas chrzanowskiej imprezy na pierwszy plan wysuwają się muzycy, którzy zazwyczaj są widoczni z tyłu sceny, czyli perkusiści.

Caban Drummer Fest to inicjatywa perkusisty Eryka Grucy oraz pracującego w chrzanowskim ośrodku kultury Konrada Wichra. Udowadniają że fajny, oryginalny pomysł to podstawa do stworzenia udanego, ponadlokalnego wydarzenia kulturalnego.

W ciągu kilku lat zyskało uznanie w branży i co roku przyciąga do Chrzanowa miłośników perkusyjnych brzmień i nie tylko.

Na tegoroczny Caban Drummer Fest, którego patronem medialnym jest „Przełom", zostały sprzedane wszystkie bilety. Do Chrzanowa przyjechali przede wszystkim mieszkańcy Małopolski i Śląska, ale nie zabrakło również osób z innych województw. Kwintesencją muzycznego wydarzenia były popisy utalentowanych perkusistów.

Na scenie pojawił się m.in. Kajetan Pyrek z Chrzanowa, który w przeszłości grał w chrzanowskim True Pampers, Epic Fail, K2, Another Born, Re Fly, Cross Wind, Z odzysku.

- Moja przygoda z muzyką zaczęła się od gitary, jeszcze w szkole podstawowej. Potem w gimnazjum miałem swój pierwszy zespół. Zawsze lubiłem grać na perkusji. Podczas prób, w przerwach siadałem za bębnami. W końcu odstawiłem gitarę i śpiewanie i trzy lata temu wziąłem się solidnie za perkusję. Nie da się ukryć, że bardzo późno zacząłem i jeszcze niezwykle długa droga przede mną, aby dojść do poziomu, który chciałbym osiągnąć – mówi Kajetan Pyrek.

Podkreśla, że każdy może się nauczyć grać na perkusji. Tak samo jak jazdy na rowerze czy deskorolce.

- Wiadomo, że talent odgrywa jakąś rolę, ale najważniejsza jest odpowiednia ilość poświęconego czasu i treningu. Wtedy wszystko jest do zrobienia. Żeby podnosić poziom, poświęcam grze bardzo dużo czasu, co kosztuje mnie też mnóstwo wyrzeczeń – przyznaje Kajetan.

Podczas Caban Drummer Fest 20024 przeniósł nas w muzyczny świat zespołu Tool. Kajetan jest wielkim fanem Danny'ego Carey'a, perkusisty tej grupy oraz założycielem tribute bandu tej amerykańskiej formacji wykonującej muzykę z pogranicza rocka i metalu progresywnego.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN
Kajetan Pyrek

- Moja fascynacja Toolem zaczęła się od obejrzenia klipu do kawałka „Sober". Szukając muzyków do tribute bandu dostałem tak dużo zgłoszeń, że musiałem przeprowadzić selekcję. Wszyscy jesteśmy fanatykami Toola. W lipcu mieliśmy pierwszą próbę, a we wrześniu zagraliśmy już w klubie Stara Kotłownia – opowiada Kajetan.

Oprócz tego gra również w chrzanowskim zespole TemphesT. Mogącym się już pochwalić autorskim materiałem. Oczywiście inspiracją przy jej tworzeniu jest Tool.

- Mamy za sobą trochę koncertów. Niestety, zmieniły się realia. Nie jest już tak, że kluby chcą, żeby u nich zagrać i płacą za koncert, tylko trzeba im zapłacić, żeby móc wystąpić. Granie koncertów, to jest inwestowanie kasy. Chyba, że jesteś już znanym artystą, na którego ludzie chcą przychodzić. Inaczej możesz wyłożyć tysiąc złotych, a na twój koncert przyjdzie kilkanaście osób, a to mija się z celem. Zobaczymy jak będzie z tribute bandem. W Polsce zmienia się podejście do takich grup. Ludzie chcą posłuchać konkretnej muzyki i nie płacić ponad tysiąca złotych za bilet – mówi Kajetan Pyrek.

Michał Koryczan

eprasa.pl 2c7df6c2ca

KSIĄŻKA

Osiem dni maja. Ostateczny upadek III Rzeszy

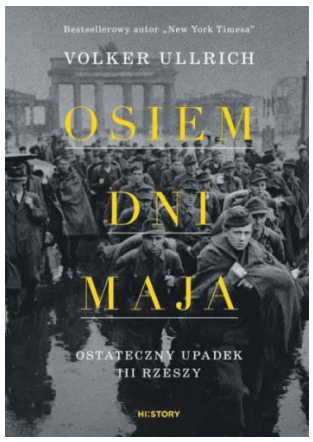

Hitler popełnia samobójstwo, a wraz z nim jego wieloletnia partnerka i świeżo poślubiona Eva Braun. W bunkrze pod Starą Kancelarią Rzeszy w Berlinie on strzela sobie w głowę, ona rozgryza kapsułkę z cyjankiem. Jest popołudnie 30 kwietnia 1945 roku. Dyktator zostawia testament, a ciała - swoje i żony - każe spalić. Ale śmierć Führera nie zakończyła nazizmu ani drugiej wojny światowej w Europie.

Te osiem dni, które dzielą te dwa wydarzenia, to jeden z bardziej traumatycznych wydarzeń w historii Niemiec. Znakomity historyk, Volker Ullrich, staranie i niezwykle przystępnie relacjonuje nam ten czas. Pokazuje wydarzenia polityczne, militarne, przybliża ogrom tragedii, do których dochodziło: marsze śmierci więźniów obozów koncentracyjnych, wyzwalanie miejsc kaźni, głód, walkę o opał czy jedzenie, szerzącą się grabież i brutalne gwałty, na niespotykaną skalę dokonywane przez żołnierzy Armii Czerwonej.

Z jednej strony ukazuje rozpacz Niemców na wieść o śmierci Hitlera, doprowadzającą często do masowych samobójstw, a z drugie radość lub obojętność innych Niemców.

Uwagę zwraca fakt, że Ullrich - w związku z tym, że wiele wspomnień i zapisków zostało opublikowanych wiele lat po wojnie - starannie sprawdza, porównując je z oryginałami, czy opublikowane teksty nie zostały zmienione, złagodzone, „wyprostowane".

Książka to też doskonały przegląd osób, których nazwiska kojarzymy z okresu powojennego. Poznajemy więc wojenne historię Konrada Adenauera, Kurta Schumachera, Willego Brandta, ale i Marleny Dietrich.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Stara nuta Felicjana Andrzejczaka

Pewnie niejeden wokalista chciałby mieć w swoim dorobku tak duży i popularny numer, jak „Jolka, Jolka pamiętasz". Po raz pierwszy Felicjan Andrzejczak zaśpiewał tę piosenkę w 1982 r w poznańskim studiu. Podobnie jak dwie inne kompozycje, które stały się hitami: „Czas ołowiu" i „Noc komety". Wówczas Andrzejczak był przymierzany na stanowisko nowego wokalisty Budki Suflera. Szkoda, że życie potoczyło się inaczej i wtedy nie dostał szansy nagrania z Suflerami choć jednej całej płyty, bo potencjał w jego głosie był ogromny. Zrobił to dopiero w 2020 r., ale to inna historia, inna Budka Suflera, już po śmierci lidera tej grupy Romualda Lipki.

18 września Felicjan Andrzejczak dołączył do „niebiańskiej orkiestry". Przeżył 76 lat. Warto przypomnieć, że poza „Jolką", z którą najczęściej był kojarzony, współtworzył albumy solowe. W latach 1987-2022 nazbierało się ich dziesięć, więc wcale nie tak mało. Co prawda te piosenki nigdy nie przebiły się na szczyty list przebojów, raczej trafiły do wąskiego grona fanów, ale są i zawsze można po nie sięgnąć. Wybrałem album „Na prowincji" z 2006 r., kiedy Felicjan Andrzejczak miał 58 lat. Zdecydowaną większość tekstów napisał zasłużony dla polskiej sceny Andrzej Kuryło. Muzykę skomponowali w dużej mierze basista Mieczysław Jurecki i klawiszowiec Robert Obcowski. Skoczne aranżacje pop-rockowe mieszają się z melancholijnymi balladami. Sporo tutaj starej nuty estradowej z lat 80-tych, wspomnień i refleksji. Ot choćby: „Życie jak pociągiem podróż/ którą odbyć możesz raz/ bilet w jedną stronę odwróć/ zobacz, co pisane masz".

Łukasz Dulowski

FILM

DRUŻYNA A(A)

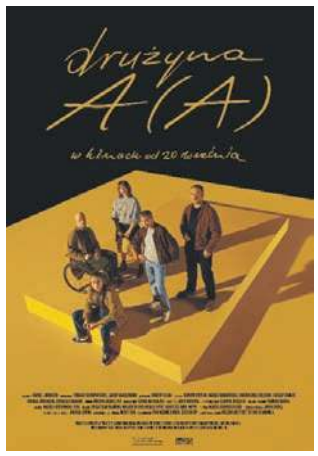

Dziwaczne połączenie kina społecznego, sensacyjnego i reklamy, w którym gwiazdy polskiego aktorstwa toczą nierówną walkę z dziurawym i umownym scenariuszem oraz wątpliwą fantazją reżysera.

Wiola (Stenka) jest uzależnioną od alkoholu anorektyczką. Karolina (Sobocińska) oprócz walki z alkoholizmem musi radzić sobie z uzależnieniem od seksu. Leszek (Żurawski) zawsze łączył alkohol z hazardem. Z kolei Dominik (Kubacki) z tabletkami. Wszyscy dochodzą do siebie pod okiem terapeuty Wojtka (Simlat), który w przeszłości również zaglądał do kieliszka, co skończyło się tragedią jego rodziny. Gdy Leszek i ekipa dowiadują się, że ich ośrodek terapeutyczny zostanie zamknięty z powodu długów, postanawiają podjąć się szaleńczego planu. Przewieźć nielegalnie przez Polskę dwie cysterny spirytusu za co otrzymają pieniądze, które uratują ośrodek. Dla swojego bezpieczeństwa porywają Wojtka. Nie wiedzą tylko, że są ścigani przez psychopatyczną morderczynię, Celniczkę (Cielecka).

Daniel Jaroszek już w swoim debiucie – „Johnym" ryzykownie, by nie powiedzieć, bezmyślnie łączył wszystkie możliwe estetyki. Tutaj również idzie podobnym tropem – osadza akcję filmu w umownej rzeczywistości, która trochę przypomina PRL, trochę USA, a trochę współczesny serial. Bez miary wierzy w efektowne obrazy żywcem wyjęte z reklam.

Ale gdy przychodzi do zbudowania jakiejkolwiek relacji bądź napięcia, posługuje się co najwyżej utartymi kliszami. Na dodatek nie wie, kiedy skończyć wydłużając seans niemiłosiernie. A gdy wreszcie pojawią się napisy końcowe, to w głowie - pustka.

Tomasz Jurkiewicz

HOROSKOP

od 26 września do 2 października

Baran

Zadbaj o to by mieć wsparcie w trudniejszych chwilach w bliskich osobach, popracuj także nad swoją motywacją w pracy. Niewykluczone, że wizyty u kogoś w szpitalu lub sprawy uczuć nabiorą dla Ciebie szczególnego znaczenia. Opozycja Słońca i Merkurego do Twojego znaku może się objawić poznaniem interesujących ludzi lub podpisaniem umowy, która komuś bardzo pomoże. Na wolne dni zaplanujesz wyjazd, wieczory poświęć jednak na odpoczynek, którego bardzo potrzebuje Twój organizm.

Bliźnięta

Spotkacie kogoś z przeszłości, w towarzystwie tej osoby doskonale się poczujecie i będziecie szukały okazji do kolejnych spotkań. Jako rodzic spodziewajcie się ciekawych informacji od swojego dziecka. W tym tygodniu zainteresujecie się nową książką, albo skupicie się na regularnym oglądaniu wiadomości. Nagle mocno zainteresujecie się polityką. W wolne dni znajdźcie chwile na samotność, wpadną Wam do głowy nowe rozwiązania starych spraw.

Lew

Są sprawy, z którymi prędzej czy później trzeba się będzie się uporać. Obecność Merkurego i Słońca w znaku Wagi właśnie o tym Ci przypomni. To dobry czas by komuś wybaczyć, do kogoś wyciągnąć pomocną dłoń oraz zadbać o swoje zdrowie i odwiedzić lekarza, do którego już dawno należało się wybrać. Wenus w znaku Skorpiona wspiera Twoje zdrowie oraz życie erotyczne. Wielu z Was wybierze się na randki. Weekend spędzisz bardzo aktywnie.

Waga

Uran w na szczycie znaku Wodnika w sekstylu do Neptuna sprzyja wszystkiemu co szybkie, nagle i intrygujące. Za kierownicą przestrzegaj znaków ograniczeń prędkości, bo spotkanie z policją jest bardzo prawdopodobne. Nowi ludzie pojawią się w Twoim życiu, często pasjonaci czegoś co i Tobie jest bliskie. W nowym związku zaskakuj i nie pokazuj od razu wszystkich swoich atutów, nieco tajemniczości doda uroku Twoim randkom. Niektóre z Was spodziewają się potomka, w tym tygodniu zostaniesz rodzicem.

Strzelec

Pluton na szczycie znaku Wodnika obdarzy Cię dużymi ambicjami i chęcią pokazania się z jak najlepszej strony. W sprawach finansowych będzie coraz lepiej, zaczniesz wierzyć w to co robisz i ogarnie Cię zdrowy, nieprzesadzony optymizm. Pragnienie decydowania o wszystkim nieraz przysparza Ci kłopotów. I tym razem tak może być, jeśli nie zapanujesz nad swoimi emocjami, Twoje życie erotyczne rozkwitnie w sposób nagły i w tajemnicy przed innymi. W weekend możliwy wyjazd.

Wodnik

To tydzień spłacania długów i wywiązywania się ze swoich zobowiązań. Mars dba o Twoje finanse i nie będziesz narzekał na zarobki. Jego trygon z Wenus przyniesie rozmowy z kobietą, która będzie Cię intrygować. Wiele zależy od Twojej postawy, jeśli wykażesz się aktywnością i zaangażowaniem zwrócisz na siebie jej uwagę lub wynegocjujesz zadowalający dla obu stron kompromis w ważnej dla Ciebie sprawie. Jeśli szukasz pracy zwróć się do przyjaciół o pomoc. Weekend będzie pracowity.

Byk

Na razie będziesz bardzo tajemniczy i nieliczni będą znać Twoje plany. W uczuciach będziesz nieco niezdecydowany i chętny do eksperymentowania. Szykuj się na zmiany towarzyskie, możliwe, że podniesiesz swój status społeczny lub poszerzysz swoje kontakty. Zwiążesz z osobami wysoko postawionymi. Flirty i randki sprawią Ci dużo przyjemności. Przed weekendowym wypadem do znajomych będziesz miał gotowy plan działania na następne tygodnie.

Rak

W tym tygodniu Księżyc przechodzący przez znak Lwa przyniesie Ci dużo rozrywki, przyjemności, ale też wydatki, czasem możliwość rozwijania swoich zainteresowań. Niektórzy z Was dostaną pracę swoich marzeń. Czeka Cię też spotkanie z kimś tajemniczym, ale przez to również intrygującym. Bądź czujny, bo czasem to co Ty weźmiesz na poważnie okaże się żartem. W weekend uprawiaj sport – pojeździj na rowerze lub idź na basen. Weź udział w spotkaniu w większym gronie.

Panna

To doskonały czas by przygotować się do zmian w sferze uczuciowej oraz zdobyć cenne informacje, które pomogą Ci podjąć kluczowe dla Twojego życia decyzje. Opozycja władcy Twojego Słońca do znaku Barana sprzyja odnawianiu dawnych znajomości, ale też aktywności, która kiedyś sprawiała Ci radość. Wiele z Was będzie flirtować i szukać nowych wrażeń. W weekend warto spełniać swoje marzenia, uprawiać sport.

Skorpion

Będziesz pracował nad swoją formą fizyczną, sport przyniesie Ci dużo radości. Trygony Marsa do Saturna i Wenus sprawią, że to co uśpione było w ostatnich 2 latach na nowo zacznie być aktualne. W uczuciach zmiana, pojawią się nowe osoby i nowe emocje. W pracy zajdzie konieczność zmobilizowania sil i wykazania się nowymi pomysłami. Możesz liczyć na wsparcie współpracowników. W weekend poświęć większość czasu na rozwijanie swoich zainteresowań.

Koziorożec

Wenus sprawi, że kobiety jakie teraz spotkasz i rozmowy z nimi zainspirują Cię do podjęcia nowych wyzwań. Niektórzy z Was zaczną myśleć o nowej pracy lub wyjeździe za granicę pod wpływem tego co usłyszą lub poczują. Miłość zapuka do Twojego serca, i czasem wyjazd będzie wyjściem jej naprzeciw, ale czasem oznaczać będzie ucieczkę przed uczuciem. Weekend spędzisz z rodziną na dobrej rozrywce lub pomagając komuś w nauce.

Ryby

Za sprawą Wenus poprawi się Wasze zdrowie, swoim doskonałym nastrojem będziecie też pozytywnie wpływały na otoczenie. Zwróćcie uwagę na relacje ze swoimi rodzicami, to doskonały czas, by naprawić atmosferę między Wami. Inne Ryby – na swoją kreatywność. To tydzień, w którym warto zrobić coś po raz pierwszy, odważyć się na coś co do tej pory napawało lękiem czy budziło wątpliwości. To dobry tydzień na sprzątanie domu, planowanie remontu lub zakup nowych mebli.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

eprasa.pl 2c7df6c2ca

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Niepewność. Zakochany Mickiewicz - 26.09 godz. 17.30, 20.00
- Maryja. Matka ludzkości - 26.09 godz. 15.30
- Wielka przygoda Niny - 27.09 godz. 15.30; 28.09 godz. 15.30; 30.09 godz. 15.30
- The Birthday Party: Bunt w niebie - 27.09 godz. 17.30; 28.09 godz. 17.30; 30.09 godz. 17.30
- Czas Apokalipsy - wersja reżyserska - 27.09-30.09 godz. 20.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Niepewność. Zakochany Mickiewicz - 26.09 godz. 17.00; 27.09 godz. 16.00; 28.09 godz. 15.00; 1-3.10 godz. 15.30
- Drużyna A(A) - 26.09 godz. 19.30; 27.09 godz. 18.15; 28.09 godz. 17.15; 29.09 godz. 19.30; 1-3.10 godz. 17.45
- Substancja - 27.09 godz. 21.00; 28.09 godz. 20.00; 1-3.10 godz. 20.30; 4.10 godz. 20; 6.10 godz. 20.00; 8.10 godz. 18.00; 9.10 godz. 20.45; 10.10 godz. 18.00
- Joker: Folie a deux - 4.10 godz. 18.00; 5.10 godz. 20.00; 6.10 godz. 17.00; 8.10 godz. 20.45; 9.10 godz. 18.00; 10.10 godz. 20.45; 12.10 godz. 17.00; 13.10 godz. 20.00; 15.10 godz. 18.00; 16.10 godz. 20.45; 17.10 godz. 18.00; 19.10 godz. 20.30; 20.10 godz. 19.30; 22.10 godz. 19.45; 24.10 godz. 19.45
- Smok Diplodok - 5-6.10 godz. 15.00; 8-10.10 godz. 16.00; 12-13.10 godz. 15.00; 15-17.10 godz. 16.00
- Kino Bzik - „Rozmowa" - 30 września godz. 18.00. Wstęp wolny; seans tylko dla widzów dorosłych.

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Mrugnij dwa razy - 27.09 godz. 19.30; 28.09 godz. 19.30; 30.09 godz. 19.30
- Niepewność - Zakochany Mickiewicz - 27.09 godz. 17.00; 28.09 godz. 17.00; 30.09 godz. 17.00
- Ozi: Głos deszczowego lasu - 27.09 godz. 15.00; 28.09 godz. 15.00; 30.09 godz. 15.00

KONCERT

KONCERT ZESPOŁU BEK ON BAND - 28 września godz. 20.00, Silva Tropica Trzebinia - Balaton. Promocja debiutanckiego albumu „Lepsze Dziś". Wstęp 10 zł.

TRZEBIŃSKI DZIEŃ TRZEŹWOŚCI - KONCERT PAWŁA ORKISZA - 27 września godz. 17.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Paweł Orkisz - krakowski bard i poeta, autor ballad, pieśni i płyt z muzyką leczącą duszę.
Program:
17.00 - powitanie
17.30 - koncert Pawła Orkisza
19.00 - prezentacja oferty pomocowej w gminie Trzebinia dla osób uzależnionych i współuzależnionych oraz dla osób dotkniętych problemem przemocy domowej, z możliwością indywidualnych rozmów.

ANDRÉ RIEU. POTĘGA MIŁOŚCI - 6 października godz. 16.00, Libiąskie Centrum Kultury - retransmisję koncertu. Bilety: 40 zł normalny, 35 zł ulgowy.

CZERWONE GITARY - 55 LECIE. PLATYNOWY KONCERT - 6 października godz. 18.00, MOKSiR Chrzanów. Legenda polskiej muzyki rozrywkowej - Czerwone Gitary. Będzie to podsumowanie 55-letniej działalności zespołu. W programie największe przeboje, które znają i śpiewają wszystkie pokolenia. Nie zabraknie też nowych propozycji oraz historii zespołu w przekazie multimedialnym. Ostatnie wolne miejsca, parter - 130 zł; balkon 120 zł.

IMPREZY

KABARET CHYBA - RODZINA TO JEST SIŁA! - 29 września godz. 16.00 - Trzebińskie Centrum Kultury.

PIECZONE NA POLU - 29 września godz. 13.00-17.00, staw w Kościelcu w Chrzanowie. W programie konkursy na: „Ziemniaki po cabańsku" oraz „Jednogarnkową potrawę plenerową"; ponadto: degustacja konkursowych potraw; warsztaty i prezentacje; dla najmłodszych gry i zabawy; przeciąganie liny.

LIBIĄSKI BIEG Z UŚMIECHEM – 29 września godz. 14.00. Trasy liczące 5 i 10 km, start i meta będzie zlokalizowana przy Libiąskim Centrum Kultury (ul. Górnicza 1). Zawodnicy mogą startować w kategoriach dla kobiet i mężczyzn: open (5 i 10 km), najszybsza kobieta i najszybszy mężczyzna z gminy Libiąż (5 i 10 km), najmłodsza i najstarsza zawodniczka/zawodnik. Dla zwycięzców LCK ma nagrody finansowe.

BIEG TATARA Z UŚMIECHEM - 29 września godz. 11.00. W biegu mogą startować dzieci i młodzież od 0 do 15 lat (liczy się rok urodzenia). Areną rywalizacji będzie specjalnie przygotowana trasa przy LCK. Zawodnicy będą mieli do pokonania różnego typu przeszkody dostosowane do ich wieku. Na mecie każdy otrzyma medal.
Zgłoszenia przyjmowane są za pomocą formularza on-line dostępnego na www.lck.libiaz.pl (do 27.09.2024 r.), osobiście w LCK (pon-pt w godz. 7-15) oraz w Biurze Organizacyjnym Libiąskiego Biegu z Uśmiechem (w dniach: 28.09.2024 r. godz. 14.00-18.00, 29.09.2024 r. od godz. 8.00). Wpisowe – 10 zł, płatne w LCK (pon-pt w godz. 7-15) lub w Biurze Organizacyjnym Libiąskiego Biegu z Uśmiechem (w dniach: 28.09.2024 r. godz. 14.00-18.00, 29.09.2024 r. godz. 8.00-16.00).

SPOTKANIA

PRZESTRZENIE ASCENDENTU - SPOTKANIE POETYCKIE - 27 września godz. 17.00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. Spotkanie z Karoliną Kułakowską - poetka, malarka, nauczycielka, edukatorka. Podczas spotkania będą prezentowane również obrazy autorki. Podczas spotkania występ muzyczny Grupy Wokalnej Impresja.

MAŁOPOLSKA NOC NAUKOWCÓW - 27 września godz. 16.00-20.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Atrakcje: naukowa fotobudka, gry, pokazy, eksperymenty, spotkanie ze sztuczną inteligencją. Noc Naukowców to cykliczne wydarzenie, zainicjowane przez Komisję Europejską, obchodzone w całej Europie w ostatni piątek września. Wstęp wolny.

27 września - Małopolska Noc Naukowców w Muzeum Ziemi Krzeszowickiej:
Godz. 16.30-18.00 - zajęcia plastyczne dla dzieci - produkcja ozdób z gliny i magnesów -
prowadząca Renata Wacławik-Wróbel
Godz. 18.00-19.00 - wykład „Zarys historii kolei na terenie gminy Krzeszowice" - dr Szymon
Komusiński
Godz. 19.00-20.30 - „Tradycje rzemiosła kamieniarskiego Dębnika" - krótkie wprowadzenie
historyczne oraz prezentacja ręcznej obróbki wapienia i liternictwa - Kazimierz Cekiera
Godz. 20.30-22.00 - pokaz filmów edukacyjnych Nadleśnictwa Krzeszowice

ROZMOWY O KULTURZE - 2 października godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Temat spotkania: „Podobne słowa w różnych językach". Moderatorem dyskusji będzie Mariusz Paździora. Wstęp wolny.

WYSTAWY

ŚLADY ŁAP - wystawa fotografii Łukasza Grudnia, Galeria Sztuki „Na Styku" MOKSiR w Chrzanowie. Wystawa czynna do 25 października. Łukasz Grudzień od ponad 5 lat fotografuje czworonogi, skupia się na ich indywidualnym charakterze i wizerunku. Dla psiego portrecisty najważniejsza jest prostota przekazu, uwydatnienie głównego bohatera fotografii.

LEŚNICZÓWKA - WYSTAWA GRUPY EFFKI - Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Nadia Siemek, Irena Podolak, Sylwia Wenska, Iwona Skupińska i Agnieszka Sroka przedstawią pięć malarskich opowieści, dyktowanych indywidualnymi upodobaniami i doświadczeniami. Wystawa czynna do 27 września.

WARSZTATY I ZAJĘCIA

CIAŁO I UMYSŁ: AROMATERAPIA - warsztaty: 16 października, 19 listopada, 12 grudnia - godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Na warsztatach dowiecie się, jakie olejki pomagają na różnorodne schorzenia. Prowadzenie: Teresa Garstka.

KLUB GIER PLANSZOWYCH - 5 października, 19 października godz. 11.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Zasady są proste: przyjdź i wypróbuj jedną z bibliotecznych gier. Możesz przyprowadzić swoich znajomych lub zagrać z osobami obecnymi na spotkaniu. Możesz także przynieść własną grę i pokazać innym jej zasady. Wstęp wolny.

KONKURSY

MAŁOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKO-POETYCKI IM. LUCYNY SZUBEL „ZŁOTY KLUCZYK" - Konkurs ma na celu popularyzację twórczości lokalnej poetki Lucyny Szubel oraz promocję młodych talentów w dziedzinie poezji i recytacji. Wydarzenie skierowane jest do dzieci i młodzieży. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 5 października 2024 r. Prezentacje recytatorskie odbędą się 10 października o godz. 15.00 w sali konferencyjnej, natomiast podsumowanie i rozstrzygnięcie konkursu 21 października o godz. 17.00 w klubie Stara Kotłownia.

eprasa.pl 2c7df6c2ca

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 35 (2024)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

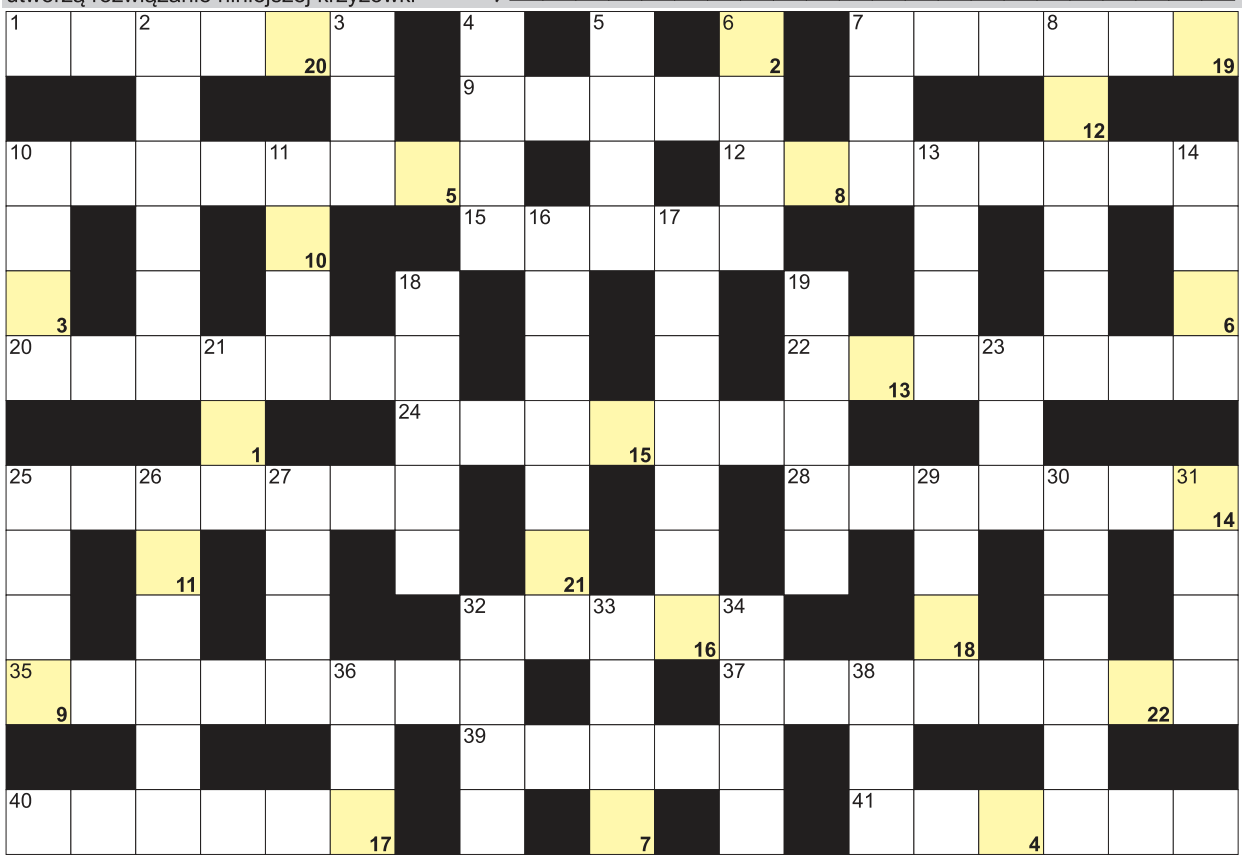

POZIOMO: 1) klient w urzędzie; 7) dostateczna ocena; 9) najjaśniejsza gwiazda Trójkąta Południowego; 10) strzałka piorunowa inaczej; 12) pojemny w aucie na zakupy; 15) umowa kończąca spór; 20) wygłasza je ksiądz; 22) miasto Ingmara Bergmana; 24) sensacyjna gazeta codzienna; 25) szkoła lub komisariat; 28) przepływa przez Karpacz; 32) Jadwiga, Miss Polonia 1994; 35) proszki od lekarza; 37) odra niemiecka, choroba; 39) niejedna w dawnej ścianie; 40) jachty ścigające się po lodzie; 41) pierwiastek Co. **PIONOWO:** 2) głęboki na stole; 3) trasa lotu pocisku; 4) waluta Vanuatu; 5) rzeka we Florencji; 6) płynie w Magdeburgu; 7) przepływa przez Lizbonę; 8) żona boga Jowisza; 10) potocznie o przebitym kole; 11) U dla chemika; 13) lek na ból zęba lub głowy; 14) napój z filiżanki; 16) sieja pospolita inaczej; 17) telefon przy drzwiach; 18) karteczka z ceną przy swetrze; 19) rezonansowe w gitarze; 21) mocniejsze od króli w talii; 23) w zimowy zapada niedźwiedź; 25) nabój do kuszy; 26) zimowy to biathlon; 27) grecka bogini zwycięstwa; 29) obronne wokół zamku; 30) inaczej złudzenie, miraż; 31) stolica Ghany; 32) Robert, premier Słowacji; 33) złote ..., zatruły Odrę; 34) państwo; 36) najdłuższa rzeka w Szkocji; 38) dawny student.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

5	6			1				7
3	4		6	8		9	1	
	9	7		5	4	6	8	3
2		9	5					
			1	6			9	8
	8						3	
		3			1			
9		6	3		5		7	1
8	5			2	6			

9		2				3		8
	8	5	6				2	
3							6	
		6	5	1	7			
2	1			3		7		5
7	5		8		4	1		6
		1		6	2		8	4
		7	4	5				
6	4		3		1			7

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 24 rośliny doniczkowe. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: Aloes, Hoya, Kroton, Begonia, Dracena, Fikus, Fiołek, Fuksja, Paprotka, Palma, Malwa, Azalia, Monstera, Araukaria, Cissus, Juka, Opuncja, Cyprys, Maranta, Cykas, Frizea, Kaktus, Areka, Agawa.

F	R	A	K	F	A	G	A	W	A
R	R	P	R	Z	U	N	J	C	R
Y	L	I	A	E	S	K	Y	O	A
C	F	L	Z	P	K	P	S	S	U
H	I	M	J	E	R	A	N	J	K
A	O	S	A	Y	A	O	U	F	A
B	Ł	Y	S	R	P	K	T	I	R
Ł	E	Z	A	U	A	R	E	K	I
M	K	G	N	L	S	N	A	U	A
H	O	C	O	C	O	K	T	S	R
K	J	N	Y	N	T	E	U	A	M
A	R	K	S	U	I	J	S	A	I
G	A	O	S	T	P	A	L	M	A
S	Ł	U	T	Ł	E	W	A	I	N
U	B	E	G	O	A	R	J	A	D
D	R	A	C	E	N	A	A	Ł	O

JOLKA z HASŁEM Nr 35 (2024)

kolorowe bloki poniżej czytane pionowo, utworzą rozwiązanie:

ROZRYWKA PRZEŁOMU

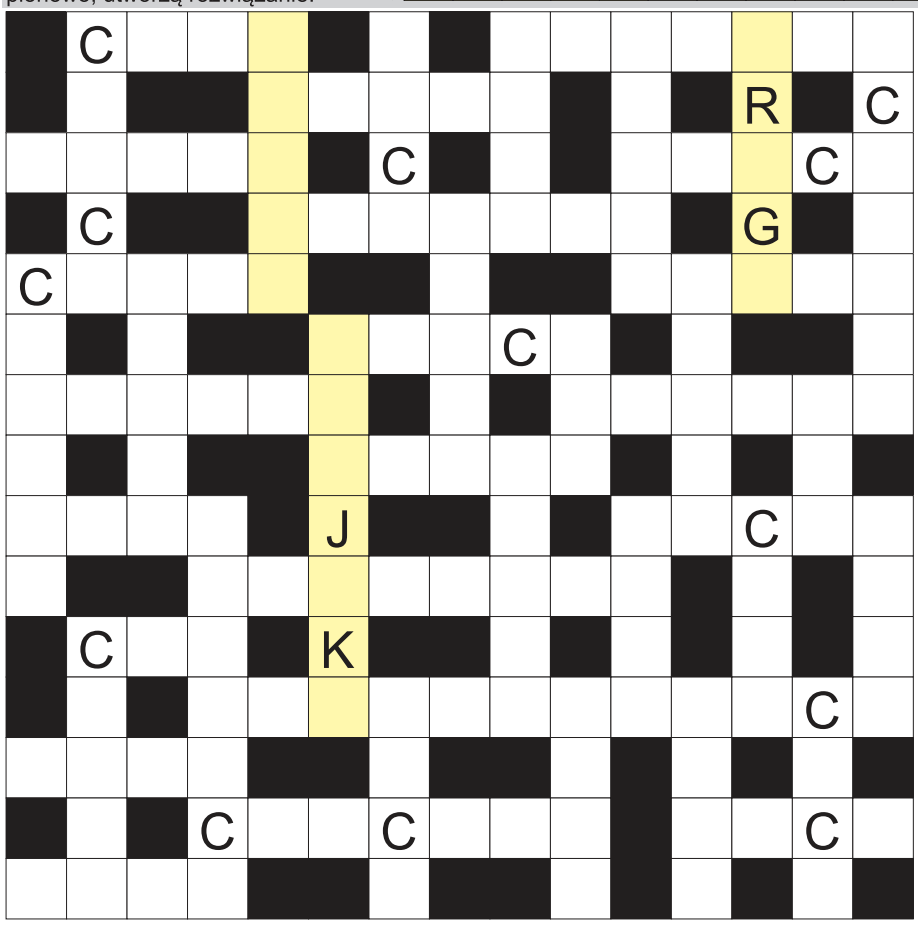

Na diagramie po lewej stronie ujawniliśmy spółgłoski "C" i litery pomocnicze. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych bloków, czytanych pionowo.

stęp lub kłus u konia; "... za wsią", powieść Ignacego Kraszewskiego; legendarny brat Lecha i Rusa; kobieta z Teheranu; święty, patron rzeczy zgubionych; pierwiastek Ac; najdłuższa rzeka Francji; sernik lub makowiec; żabie podawane w restauracjach; Guevara, kubański rewolucjonista; kowalskie w herbie Starachowic; nogi bażanta inaczej; z sercem w talii kart; Tarik, były wicepremier Iraku; marka szwedzkiego samochodu; bradykardia inaczej; zespół śpiewaków; Chanel, projektantka mody; orzeł i kura; Żelu, były Prezydent Bułgarii; grecka bogini zwycięstwa; ... i Australia, część świata; tradycyjne buty górala; inaczej upiór, zjawa; kraj ze sfinksem; miasto dzieciństwa Chrystusa; lichy, bezwartościowy obraz lub film; kolorowa zaprawa na elewacji; radiowy przebój; jest nią woda i benzyna; naga, uskrzydlona rzeźba chłopca; przełęcz Chałubińskiego, Zawracik; napinana przez łucznika; kucharz okrętowy; małe konie szetlandzkie; jabłka, pomarańcze i gruszki; stolica Niue; Delon, słynny aktor francuski; Johnny, zagrał Jacka Sparrowa; ratunek dla podejrzanego; mieszka w Italii; ... Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Burmistrz Miasta Chrzanowa — Chrzanów, dnia 20 września 2024 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA CHRZANOWA
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu górniczego „Babice I" i „Żelatowa I", w granicach gminy Chrzanów – etap II

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130), art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688) oraz art. 54 ust. 2 i 3 w związku z art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), a także w związku z uchwałą Nr L/518/2022 Rady Miejskiej w Chrzanowie z dnia 29 listopada 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania ww. zmiany planu,

Burmistrz Miasta Chrzanowa
zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu górniczego „Babice I" i „Żelatowa I", w granicach gminy Chrzanów – etap II wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 4 października 2024 r. do 25 października 2024 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Al. Henryka 20, pok. nr 72 w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Chrzanowie na stronie internetowej:
https//bip.malopolska.pl/umchrzanow (w zakładce: Planowanie Przestrzenne – Prace planistyczne nad MPZP).
Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu i informacjami zawartymi w prognozie oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniu 14 października 2024 r. w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie, w sali nr 26, początek o godzinie 15:30.
Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy ma prawo złożenia uwag do projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie udostępnienia do publicznego wglądu.
Uwagi do wyłożonego projektu zmiany planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 listopada 2024 r. z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy.
Uwagi można wnosić w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Chrzanowie na stronie internetowej:
https//bip.malopolska.pl/umchrzanow (w zakładce: Planowanie Przestrzenne – Prace planistyczne nad MPZP) oraz za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP. W przypadku poczty elektronicznej maile należy kierować na adres: patrycja.krenich@chrzanow.pl
Forma papierowa obejmuje:
• złożenie pisma z uwagą/formularza osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Al. Henryka 20, pok. nr 1 (Dziennik Podawczy);
• wysłanie pisma z uwagą/formularza drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Chrzanowie, Al. Henryka 20, 32-500 Chrzanów. Liczy się data wpływu uwagi do tut. Urzędu.
Uwagi są rozpatrywane przez Burmistrza Miasta Chrzanowa w terminie 21 dni od dnia upływu terminu ich składania. Rozpatrzenie następuje w formie Zarządzenia Burmistrza Miasta Chrzanowa publikowanego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej: https//bip.malopolska.pl/umchrzanow.

Z up. Burmistrza
Jolanta Zubik
Zastępca Burmistrza

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych
Działając zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że:
1. Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Burmistrz Miasta Chrzanowa z siedzibą 32-500 Chrzanów, Al. Henryka 20 i są one podawane w celu składania uwag do projektu planu miejscowego.
3. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym do zarchiwizowania.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 9 i 11 w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130) oraz § 11 pkt 14 w związku z załącznikiem nr 6 rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
9. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: iodo@chrzanow.pl

PRACA

Zatrudnię

• BIOSYSTEM SA oddział w Bolęcinie zatrudni osoby na stanowisko pracownik fizyczny. Oferujemy bezpłatny transport pracowników na trasie Krzeszowice - Trzebinia - Chrzanów - Bolęcin. Zgłoszenia biuro.bolecin@biosystem.pl lub 32 624 99 50

• BRUKARZY i pomocników. T. 500 657 444

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• Contec Kromiss poszukuje Malarza Konstrukcji Stalowych Oferujemy: umowę o pracę-pełen etat, 2 zmiany. Wymagania: obsługa pompy malarskiej hydrodynamicznej, czytanie schematów malowania i dokumentacji technicznej, obsługa grzebienia do pomiaru grubości na mokro. Kontakt: 63 224 13 55

• Contec Kromiss poszukuje Ślusarz Oferujemy: umowę o pracę-pełen etat, 2 zmiany. Wymagania: podstawowa znajomość czytania dokumentacji technicznej, obsługa elektronarzędzi, mile widziane uprawnienia do obsługi suwnicy oraz wózka widłowego. Kontakt: 63 224 13 55

• DIAGNOSTĘ samochodowego na Okręgową Stację Kontroli Pojazdów w Alwerni. Zainteresowane osoby proszę o kontakt - 509-453-840

• **FIRMA budowlana zatrudni doświadczonych pomocników oraz zaangażowane i sumienne osoby do przyuczenia. Oferujemy stabilne zatrudnienie, umowę na czas nieokreślony, terminową płatność. Wymagane prawo jazdy kat. B - 600 182 426**

• FIRMA Kozbi zatrudni pracownika do pomocy przy produkcji mebli. Mile widziani młodzi emeryci do przyuczenia. T. 502 365 077

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Atrakcyjne warunki. Tel. 720-810-550, 509-252-494

• FRYZJERKĘ damsko-męską - Żarki. Tel. 503 925 043

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• **KIEROWCĘ, może być emeryt, rencista do transportu medycznego z Chrzanowa - okolic - 501-559-369**

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• MECHANIKA samochodowego w Alwerni. Zainteresowane osoby proszę o kontakt - 509-453-840

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• **PRACOWNIKÓW budowlanych - umowa, dojazd, dobra płaca, Tel. 601-998-930.**

• PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem. Tel. 663-310-949

• ŚLUSARZY, spawaczy, montażystów, praca na warsztacie w Trzebini. Oferujemy stabilne zatrudnienie, umowę na czas nieokreślony, dobre warunki finansowe - 602-751-281

• ZATRUDNIĘ pracowników do prac wykończeniowych. Praca na terenie Śląska i Małopolski. Tel. +48 608-663-219.

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• **MERCEDES CLA 45 AMG shooting brake (2016r.) polift, 2.0, 380KM, 95 tys. przebieg, krajowy - 697-982-969**

Kupię (m)

• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 100 % Autoskup - 500-349-500

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM w centrum Myślachowic do remontu. Działka 16,5a, dom parterowy 230m2. Prąd, gaz, woda Tel. 538-301-586, 606-870-355

• MIESZKANIE Chrzanów, Piłsudskiego; dwa pokoje + balkon; 349.000zł - 501 619 860, 600 808 650

• ROD Chrzanów Kroczymiech - działka ok. 3ar z domkiem drewnianym i pełnym wyposażeniem - 600-610-482

Kupię (n)

• KUPIĘ zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Kontakt Biuro: Trzebinia, Kościuszki 50

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• **DO wynajęcia wynajęcia cukiernię wraz z wyposażeniem, Tel. 512925551.**

• Wynajmę budynek pod działalność w Karniowicach, Tel. 692425762.

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www: www.tom-reg.pl

• **730-067-038 Malowanie, mycie elewacji, kostki i dachów. Tel. 515-646-722**

• ADAPTACJA poddaszy, docieplenia wełną, sufity podwieszane, malowanie, szpachlowanie, montaż drzwi i paneli Tel. 515-728-836.

• BRAMY, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze - 730-718-715

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009.

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• BUDOWA, remonty, wykończenia A-Z, Tel. 533-515-690.

• BUDOWY domów od podstaw, dachy, elewacje. Brygada górali, Tel. 608-729-122, E-mail: tedy32@o2.pl.

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-658

• DACHY, uszczelnienie, śniegołapy. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• FIRMA Remontowo Budowlana ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia. Tel. 664 781 745

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. - 604-233-545

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMPLEKSOWE układanie kostki brukowej, ogrodzenia, bramy, furtki. Kanalizacja, drenaż, ekoszamba. Tel. 697 982 969

• KOSTKA brukowa; usługi minikoparką; wyburzenia; transport do 3,5t Tel. 500-657-444

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• **MALOWANIE, gładzie, tanio. Tel. 501-215-951**

eprasa.pl 2c7df6c2ca

• MALOWANIE, gładź - 660-890-189

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy). Tel. 518-706-099

• MALOWANIE pomieszczeń. Tel. 517-357-255

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane Tel. 604-478-121.

• **POMOC w uzyskaniu dotacji, wymiana kotłów co, docieplenia ścian/dachu, wymiana okien/drzwi., Tel. 793-192-603.**

• PROJEKTY budowlane.czadorobert.com, Tel. 571-302-238.

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY wnętrz. Tel. 517-357-255

• SZTACHETY - 730-718-715

• USŁUGI brukarskie, ogrodzenia Tel. 533-528-091.

• USŁUGI koparko-ładowarką, sprzęt; brukarstwo, materiały budowlane: piasek, ziemia; plantowanie. T. 605 091 470

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia Tel. 668-340-936

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• Wycinka drzew. Tel. 502-277-286

• WYKONAM ogrodzenia spawane na wymiar w każdej formie, stal czarna, ocynkowana, malowana proszkowo, kompleksowo z pomiarem i montażem małopolska-śląsk, 1 PLN, Tel. 727-625-931.

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów. Tel. 792-441-475

• **WYLEWKI maszynowe, cementowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidnie Tel. 534-535-078**

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• POGOTOWIE hydrauliczne 24/7 + usługi wod.kan, c.o. - 577-437-765

• PRZERÓBKI hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Pogotowie kanalizacyjne - 882-841-557

Serwisowe

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**

• **LODÓWKI - naprawa. Tel. 501 722 754**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI - korepetycje, 70 PLN, Tel. 693-084-740.

• ANGIELSKI - korepetycje, egzamin, matura, Tel. 667-970-253.

• ANGIELSKI - wszystkie poziomy - do matury włącznie - 796-210-800

• CHEMIA - 784-813-711

• FIZYKA - 784-813-711

• JĘZYK angielski, plastyka-rysunek, malarstwo, 60 PLN, Tel. 696-709-486, Email: cube2220@hotmail.com.

• MATEMATYKA - przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty oraz matury. Doświadczony nauczyciel- 784-813-711

• POMOC z chemii, matematyki - udzieli nauczyciel - 691-981-072

• **RATY, 1400 PLN, Tel. 661-144-600, Email: morion.szkolenia@gmail.com.**

Sprzątanie

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• TRANSPORT 1 T - 10 T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **730-067-038 WYCINKA drzew, przycinanie krzewów, rębak; koszenie. Tel. 515-646-722 www: www.torogarden.pl**

• Art.thefirstneedle.com, Tel. 5171302238.

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• Koszenie, przycinanie żywopłotu, wycinka, Tel. 733-384-717.

• Webdesign.thefirstneedle.com, Tel. 571-302-238.

• **Wykonujemy wiercenia geologiczne wraz opinią geotechniczną do pozwolenia na budowę., Tel. 502376342, https://ammogeo.weebly.com/.**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• **DĄB 400zł, brzoza 300zł, zrębki 75zł, sosna 250zł. Transport, Tel. 572-632-996.**

• DREWNO kominkowe brzoza. Tel. 516-193-909

• DYWANY, chodniki, wykładziny dywanowe i PCV; obszywanie - Trzebinia, Długa 61 od 11.00 do 16.00. Tel. 608 013 799

Różne

• BARCELONA+, 19 - 26.10.2024, samolotem. Tel. 609-812-239

• ODDAM pustaki piankowe darmowo - 500 637 526

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Dr Artur Jędruch, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• Lek. Sebastian Mosiej spec. chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, www: www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66, 733-433-494. www: www.vitalis-cardio.pl;

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Burmistrz Miasta Chrzanowa — Chrzanów, dnia 18 września 2024 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA CHRZANOWA
o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), zawiadamiam o przyjęciu przez Radę Miejską w Chrzanowie Uchwały Nr V/36/2024 z dnia 3 września 2024 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego między Aleją Henryka, ul. Mickiewicza, ul. Oświęcimską i ul. Słowackiego w Chrzanowie, która została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego w dniu 17 września 2024 r., pod pozycją nr 5744.

Zapoznanie się z treścią ww. dokumentu wraz z podsumowaniem zawierającym uzasadnienie wyboru przyjętego dokumentu w odniesieniu do rozpatrywanych rozwiązań alternatywnych oraz informację o sposobie wykorzystania ustaleń zawartych w prognozie oddziaływania na środowisko, opinii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Chrzanowie, uwag i wniosków zgłoszonych w związku z udziałem społeczeństwa oraz propozycji dotyczących metod i częstotliwości przeprowadzania monitoringu skutków realizacji ustaleń planu miejscowego, jest możliwe w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Al. Henryka 20, piętro II, pok. nr 72 w dniach: poniedziałek w godz. 7.00-17.00, wtorek – czwartek w godz. 7.00-15.00 i piątek w godz. 7.00-13.00 lub na stronie internetowej: https://bip.malopolska.pl/umchrzanow.

Z up. Burmistrza
Jolanta Zubik
Zastępca Burmistrza

OGŁOSZENIE

ZARZĄD ZWIĄZKU MIĘDZYGMINNEGO
„GOSPODARKA KOMUNALNA"
zgodnie z wymogiem art. 35 ust. 1 in fine ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Związku przy ul. J. Piłsudskiego 4 w Chrzanowie, a także na stronie internetowej https://www.zmgk.chrzanow.pl oraz https://zmgk-chrzanow.dobrybip.pl w dniu 23.09.2024 na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19. Tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, www: elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - środa 12-18. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Medycyna sportowa

• Orzeczenia dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Naurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10, tel. 32-623-95-55. Jaworzno, Sienkiewicza 6. Tel. 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja Tel. 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www: www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30. Tel. 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00 -18.00. Rejestracja Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa, piątek w godz. 9-12. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów. Tel. 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie Tel. 32-624-03-03 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www: www.wzietek.pl

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www: www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzu
ul.Św.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
cp*oz

VITALIS
Świadczenia rehabilitacji pacjentów ze znacznym stopniem niepełnosprawności w ramach umowy z NFZ realizowane są stacjonarnie przez Zespół fizjoterapeutów w Przychodni „VITALIS"
Kopernika 25, 32-540 Trzebinia
Tel. 32 620-02-93, 733-433-494

DIABET CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska
DIABET CENTRUM MEDYCZNE
UL. KOŚCIUSZKI 18, 32-500 CHRZANÓW
PON - PT W GODZ. 7:00 - 18:00
PRACOWNIA RTG
PACJENCIE JEŚLI:
· podejrzewasz u siebie chorobę układu oddechowego
· podejrzewasz uszkodzenie wewnętrznych narządów, kości albo tkanek
· zauważysz zmiany pourazowe
KONIECZNIE WYKONAJ BADANIE RENTGENOWSKIE
W NASZYM CENTRUM ZAPEWNIAMY:
· zdjęcia wykonywane nowoczesnym cyfrowym aparatem RTG
· krótki czas oczekiwania na opis zdjęć
· doświadczony personel
· najwyższą jakość obsługi
· przyjazną atmosferę
· indywidualne podejście do każdego pacjenta
PAMIĘTAJ O SKIEROWANIU OD LEKARZA
+48 32 623 13 73 wew. 44, 32

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
24 lata tradycji
Pomiar Dojazd Montaż
TELEFON FACHBUD
601 892 200 • 601 435 839

Węgiel prosto z Kopalni
PROMOCJA!
■ Kostka (Piast, 25MJ/kg)
■ Orzech (Piast, 25MJ/kg)
■ Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)
+ TRANSPORT
Tel. 506 820 513

Stomatologia NFZ
Bezpłatne leczenie
Krótkie terminy
Nowoczesne Centrum Medyczne „Okoklinik"
32-500 Chrzanów
ul. Popiełuszki 1
tel. 32 623 83 44

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Na rowerach wywalczyli kilka krążków

Zawodnicy Seppeler Ocynkownia Śląsk SCHC Chrzanów wywalczyli dwa złote i jeden brązowy medal w Bike Atelier MTB Maraton 2024 rozgrywanym w Czarnym Groniu.

Jakub Bachowski - pierwszy w kategorii C2. FOT. Archiwum Fotograficzne Seppeler Ocynkownia Śląsk SCHC Chrzanów

Bike Atelier MTB Maraton to wydarzenie sportowe, skierowane do amatorów oraz osób regularnie trenujących kolarstwo.

Był to ósmy z dziewięciu przystanków zaplanowanych w ramach całego cyklu.

Bardzo dobrze w zawodach wypadli Chrzanowianie, a w szczególności Jan Małocha, który zajął pierwsze miejsce w kategorii M65 (HOBBY Open) z czasem 2h 55 minuty i 45 sekundy.

Pierwszym miejscem może pochwalić się także Jakub Bachowski, który wygrał rywalizację w kategorii C2 (FAMILY Open) z czasem 1h 26 minuty i 29 sekundy. W klasyfikacji generalnej zajmuje drugie miejsce i w dalszym ciągu ma szansę na ostateczny triumf. Do prowadzącego traci niespełna 61 punktów.

W kategorii M20 (HOBBY Open) trzecie miejsce zajął Kamil Filipek. Osiągnął czas 1h 50 minut i 51 sekund.

Ostatnie zawody z cyklu odbędą się 28 września w Dąbrowie Górniczej.

Michał Papiernik

Biegacze na orientację rywalizowali w Chrzanowie

Uczestnicy zmagań

Ponad 30 osób wzięło udział w V etapie XXII Grand Prix Chrzanowa w sprinterskim biegu na orientację.

Piąty z sześciu zaplanowanych etapów cyklu odbył się na terenie chrzanowskiego Osiedla Młodości i przyległych terenów nad rzeką Chechło.

Zawodnicy rywalizowali w następujących kategoriach: KM-10, KM-14, KM-16+, Open KM oraz w Rodzinnej (dorosły + dziecko).

Na zawody przyjechali zawodnicy między innymi z: WKS Wawel, Górzanka Nawojowa Góra, Team 360 a także reprezentacje z Katowic oraz Bielska-Białej.

Długości tras w zależności od kategorii liczyły w linii prostej od 1460 m aż do 2820 m. Najwięcej punktów kontrolnych było do zebrania w kategorii Open M. Było ich 18.

W kategorii K-10 triumfowała Zuzia Owczarz. Z czasem 31 minut i 48 sekund kategorię K-14 wygrała Julia Hebda. Kategorię M-14 wygrał Gabriel Piwowarczyk z czasem 31 minut i 58 sekund. Aleksandra Wala zwyciężyła w K-16+. Wśród mężczyzn M-16+ triumfował Jeremi Pulczyński z czasem 35 minut i 58 sekund.

W najliczniejszej kategorii Mężczyzn Open, która liczyła trzynastu zawodników, wygrał Ireneusz Waluga z czasem 26 minut i 4 sekundy. Drugi był Rafał Niedźwiedziński, a trzeci Tomasz Rychłowski. W kategorii Kobiet Open triumfowała Elżbieta Jasiak, która wyprzedziła Katarzynę Migacz o prawie 5 minut.

Wanda Owczarz wygrała kategorię rodzinną. Osiągnęła czas 14 minut i 35 sekund.

Każdy uczestnik zawodów, który ukończył bieg otrzymał nagrodę rzeczową.

Obecni i byli zawodnicy klubu a także mieszkańcy gminy Chrzanów w zawodach wzięli udział bezpłatnie.

Organizatorem zawodów był klub sportowy KS Kościelec Chrzanów. Koordynował je Prezes Jerzy Kryjomski.

Michał Papiernik

Pół tysiąca biegaczy wystartowało w XI edycji Chechło Run

W niedzielne południe pasjonaci biegania stanęli na linii startu nad zalewem Chechło w Trzebini. Tradycyjnie do wyboru był dystans 5 km lub 10 km. Nowością - marsz Nordic Walking.

Chechło Run to pierwszy profesjonalnie zorganizowany bieg na ziemi chrzanowskiej. Zrodził się w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie tą formą ruchu, potrzebę propagowania zdrowego stylu życia oraz integracji lokalnej społeczności.

- Poprzez ten bieg chcieliśmy również wypromować nasz region - mówi jeden z pomysłodawców biegu Mariusz Brzózka.

Pierwszy bieg odbył się 19 października 2014 roku.

- Chcę podziękować wszystkim osobom, które nam wtedy zaufały i wsparły tę inicjatywę. Jak widać, było warto. Myślę, że w znacznym stopniu przyczyniliśmy się do tego, że nasi koledzy, koleżanki, sąsiedzi ruszyli z fotela i zaczęli dbać o swoje zdrowie - powiedział.

Przed głównymi zawodami wystartowali także najmłodsi w trzech kategoriach wiekowych. Każdy na mecie otrzymał pamiątkowy medal.

Wśród mężczyzn do lat 16 najszybszy na trasie 5 km okazał się Jakub Mirek z Poręby Żegoty, który pokonał ten dystans w zaledwie 21 minut i 1 sekundę. Za nim uplasowali się Nikodem Czarnecki z Chrzanowa oraz Krzysztof Czucz, także mieszkaniec Chrzanowa.

W kategorii kobiet w kategorii:

Na dystansie 10 km wśród mężczyzn 16+ najlepszy okazał się Paweł Kosek z Tychów, z czasem 31 minut i 39 sekund. Drugie miejsce przypadło Rafałowi Zelechowi, a trzecie Bartoszowi Zającowi.

Wśród kobiet na tym dystansie zwyciężyła Paulina Gaj z Jaworzna, z czasem 38 minut i 42 sekundy. Za nią uplasowały się Aleksandra Jachimczyk-Korbut z Chrzanowa oraz Iwona Chabior z Jaworzna.

Jakub Malost z Nowej Góry jako pierwszy pokonał trasę 5 km w kategorii 16+. Zajęło mu to 17 minut i 8 sekund. Najlepszą z kobiet w tej kategorii okazała się Magdalena Replińska z Trzebini z czasem 21 minut i 34 sekund.

Marsz Nordic Walking odbył się na dystansie 5 km (jedna pętla wokół zbiornika wodnego Chechło).

Sylwia Kasprzyk z Myślachowic wygrała rywalizację kobiet Nordic Walking z czasem 35 minut i 20 sekund. Wśród mężczyzn triumfował Ryszard Pacia z Chrzanowa. Jego czas to 31 minut i 39 sekund.

Każdy uczestnik w ramach opłaty startowej otrzymał: numer startowy z chipem, medal ukończenia marszu, ciepły posiłek na mecie, pamiątkowy gadżet oraz wodę.

Osoby, które zajęły trzy pierwsze miejsca w kategorii generalnej w biegu na 10 km otrzymały kolejno: 600 zł, 400 zł i 300 zł. Zwycięzcy w pozostałych kategoriach, m.in. dla mieszkańców powiatu chrzanowskiego, dostali nagrody rzeczowe.

Pomysłodawcami biegu są: Mariusz Brzózka oraz Tomasz Kobierecki.

Organizatorem TCK w Trzebini.

Michał Papiernik

W Chrzanowie rowerzyści wykręcili kilkanaście kilometrów

Stowarzyszenie Chrzanowskich Cyklistów wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną w Chrzanowie zorganizowało XII Rajd Chrzanowskich Cyklistów „Biblioteka na dwóch kółkach".

Rowerzyści w oczekiwaniu na start

W imprezie wzięło udział 150 rowerzystów.

Wydarzenie organizowane było w ramach Europejskiego Tygodnia Mobilności.

ETM - jest co roku, w połowie września. Jest częścią miejskiej kampanii informacyjno–edukacyjnej EkoChrzanów, której współorganizatorem jest magistrat, promującej miasto Chrzanów, jako miejsce przyjazne środowisku naturalnemu. Jego główne założenia to: zachowania proekologiczne, zdrowy styl życia, edukacja w zakresie ekologii, niskiej emisji spalin i zrównoważonego transportu.

Rajd o długości 16,5 km rozpoczął się sprzed Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie.

Trasa wiodła przez ulice: Struga, Broniewskiego, Kusocińskiego, Sienkiewicza, Wodzińską, Zieloną , Sikorskiego, Europejską, Okrzei, Garbienia, Topolową, Bukową, Olchową, Wschodnią, Leszczynową, Wrzosową, Sendlerowej, Kasztanową, Borówkową, Poziomkową, Przy Torach, Wapienną, Akacjową, Poręby, Metalowców, Okulickiego, Nowakowskiego, Borowcową, Witosa, Mydlaną.

Metą był teren przy Szkole Podstawowej nr 8 w Chrzanowie.

Wydarzenie zakończyło się piknikiem edukacyjnym, pod nazwą „Biblioteka na dwóch kółkach". Były konkursy z nagrodami, animacje dla dzieci, pokazy tańca, zumby a także wystawa rowerów.

Spośród zapisanych do rajdu uczestników wylosowano dwie osoby, które wygrały rower.

Michał Papiernik

eprasa.pl 2c7df6c2ca

Beskid zdobyty w osłabieniu

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia pokazali w Andrychowie charakter i determinację. Pokonali miejscowy Beskid, grając prawie całą drugą połowę w dziesięciu.

W pierwszej odsłonie kibice nie zobaczyli żadnego gola. Tuż po zmianie stron przyjezdni znaleźli się w trudnym położeniu. Za faul taktyczny (akcja ratunkowa) czerwoną kartkę obejrzał Kacper Kikla.

Pomimo gry w osłabieniu, podopieczni Piotra Chlipały pokazali charakter i determinację. Grając w dziesięcioosobowym składzie strzelili andrychowianom dwie bramki i wywieźli z trudnego terenu komplet punktów.

Nie po raz pierwszy w tym sezonie gole dla MKS zdobyli zmiennicy. Prowadzenie gościom dał w 65. minucie Maciej Grzyb. Wynik na 2-0 ustalił w 78. minucie Michał Zakrzewski.

- Przed meczem w Andrychowie powiedziałem zawodnikom, że przyjeżdżamy na naprawdę trudny teren i zmierzymy się na pewno z lepszym zespołem niż w zeszłej rundzie. Chłopcy zostawili mnóstwo zdrowia na boisku. Podeszli do meczu z ogromnym zaangażowaniem. Ta czerwona kartka jeszcze mocniej wyzwoliła w nas pozytywne emocje. Cieszy taki wynik, zwłaszcza że prawie całą połowę graliśmy w osłabieniu. To na pewno jeszcze bardziej buduje „team spirit". Mimo trudnych momentów dajemy radę. Ponownie zmiany, których dokonaliśmy wniosły naprawdę dużo. To pokazuje jak dobrze zbilansowany mamy teraz zespół – mówi Piotr Chlipała, szkoleniowiec MKS Trzebinia.

W następnej kolejce „żółto-czarni" zmierzą się przed własną publicznością z Dalinem Myślenice. W spotkaniu tym zabraknie Kacpra kilki, który w Andrychowie obejrzał czerwoną kartkę. Do gry wraca za to Konrad Balcer, pauzujący ostatnio za nadmiar żółtych kartek.

- Dalin to wymagający przeciwnik, który przyjedzie do nas rozczarowany po przegranej u siebie z Luabniem Maniowy i będzie chciał się u nas zrehabilitować. My też mamy z Myślenicami rachunki do wyrównania, po ostatnim meczu u siebie z tym zespołem. Jesteśmy zbudowani zwycięstwem z Beskidem, więc to Dalin powinien się bardziej nas obawiać – mówi Piotr Chlipała.

Beskid Andrychów – MKS Trzebinia 0-2 (Maciej Grzyb 65, Michał Zakrzewski 78)

MKS: Wróbel – Piekarz (80. Karcz), Zybiński, Jampich, Zembol, Uchacz (46. Grzyb), Sucharski, K. Kalinowski (57. M. Kalinowski), Kikla, Szemiot (57. Zakrzewski), Chechelski (57. Arfa)

Michał Koryczan

Zgoda punktuje

W wadowickiej klasie okręgowej wysoką dyspozycję potwierdziła Byczyna, pokonując u siebie Gromiec. Fablok musiał się podzielić punktami z Witkowicami.

Poprzedni sezon drużyna Zgody zakończyła na miejscu spadkowym. W okręgówce utrzymała się tylko dlatego, że z rozgrywek wycofał się Górnik Brzeszcze. Byczyna stara się wykorzystać ten los szczęścia i w tym sezonie prezentuje się jak dotąd znakomicie. Plasuje się w czołówce tabeli, a ostatnio ograła zawsze solidną ekipę z Gromca. Dubletem w tym spotkaniu popisał się Przemysław Duda.

Chrzanowianie mogą odczuwać pewien niedosyt po meczu z Orłem Witkowice. Liczyli na pełną pulę w konfrontacji z niżej notowanym rywalem. Fablok wyszedł na prowadzenie tuż przed przerwą, ale rywale goście zdołali odpowiedzieć. Zdobyli tym samym swój pierwszy punkt na wyjeździe.

Wyniki 8. kolejki: **MKS Fablok Chrzanów – Orzeł Witkowice 1-1** (Rajmund Raźniak 44 – Przemysław Dudzic 58), **Zgoda Byczyna Jaworzno – Nadwiślanin Gromiec 2-1** (Przemysław Duda 5, 83 – Bartłomiej Kawczak 31)

(MK)

Piłkarze Żarek szybsi od Błyskawicy

Aż 40 goli w siedmiu meczach strzelili gracze chrzanowskiej A-klasy w weekend. W najciekawszym lider z Żarek ograł Myślachowice, ale dwa razy gonił wynik.

Mecz Żarek z Myślachowicami był najbardziej wyrównany. Lider z Żarek wygrał 3-2, ale jego kibice do końca drżeli o wynik.

- Nasza wygrana była jednak zasłużona, bo w drugiej połowie zmarnowaliśmy jeszcze kilka „setek" – skomentował Robert Saternus, szkoleniowiec żarczan.

Z kolei najbardziej jednostronnym pojedynkiem był mecz Babic. „Rozjechały" zamykającą tabelę Młoszową 10-1.

Wyniki 6. kolejki:

SPRiN Regulice – Zryw Brodła 3-5 (Michał Rożnawski 57, Krzysztof Turek 36, Piotr Knapik 47 – Rafał Kobyłecki 32 i 33, Michał Rożnawski 11 i 69, Paweł Kobyłecki 77), **Zagórzanka Zagórze – Korona Mętków 1-4** (Daniel Gołdyn 85 – Hubert Szelichiewicz 64 i 79, Krystian Kondoszek 89, Rafał Bulek 74), **Arka Babice – Ruch Młoszowa 10-1** (Łukasz Grabowski 18, 32 i 68, Łukasz Siwek 26, Damian Steczko 1 i 34, Jakub Głogowski 6, Wiktor Warzecha 43 i 63, Kacper Frączek 83 – Grzegorz Ślusarczyk 74), **Tęcza Tenczynek – Wolanka Wola Filipowska 2-0** (Bartłomiej Ślusarczyk 12, Maciej Jaworski 84), **Polonia Luszowice – MKS Alwernia 3-1** (Karol Górkowski 1, Wojciech Jedynak 52, Miłosz Ołpiński 56 – Mateusz Kupczyk 82), **Ciężkowianka Jaworzno – Górnik Siersza 5-0** (Mateusz Kominiak 4 i 66, Michał Kucharski 25, Artur Kominiak 90, Adrian Sojka 59), **LKS Żarki – Błyskawica Myślachowice 3-2** (Szymon Przepiórka 36 i 72, samob. 79 – Patryk Kurek 29, Kacper Głowacz 70)

Indywidualny pojedynek w meczu Żarek z Myślachowicami. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

(MOR)

Lider nie zwalnia

Piątą wygraną z rzędu odniosły rezerwy MKS Trzebinia i z kompletem punktów prowadzą w chrzanowskiej B-klasie.

Tym razem zespół prowadzony przez Kacpra Ślusarka nie dał szans Wiśle Jankowice. Rezerwy MKS pozostają niepokonane, podobnie jak wicelider Nadwiślanka Okleśna, która straciła punkty w tylko z zremisowanej konfrontacji z Tempem Płaza.

Wyniki 6. kolejki: **Wisełka Rozkochów – MKS Libiąż 2-3** (Mateusz Sadowski 40, Dominik Zelech 62 – Eryk Winkler 15, 70, Bartosz Matyja 90), **Korona Lgota – Tempo Płaza 2-2** (Vasyl Dmytriv 17, Paweł Ostrzywilk 86 – Wojciech Załuski 49, Mariusz Domagała 89), **Nadwiślanka Okleśna – Jutrzenka Ostrężnica 2-1** (Oskar Bączek 13, 69 – Olaf Kawala 10), **Wisła Jankowice – MKS II Trzebinia 0-5** (Kacper Kasicki 12, Krystian Rejdych 25, Jakub Dubiel 36, Eryk Baran 70, Kacper Wnuk 78), **Promyk Bolęcin – Zgoda II Byczyna Jaworzno 1-0** (Mateusz Wojtaczka 3), **Wolanka II Wola Filipowska – ZGOK AP 21 Orzeł Balin 0-7** (Radosław Górka 6, Szymon Makowski 21, 44, 63, Maciej Budka 23, 35, Aleksander Trzeciak 42)

(MK)

PIŁKARSKI TYDZIEŃ

IV liga małopolska: MKS Trzebinia – Dalin Myślenice (sobota, 28 września, godz. 15)

V liga zachodnia grupa małopolska: Victoria Jaworzno – Błękitni Modlnica, KS Chełmek – Tempo Białka (sobota, 28 września, godz. 11)

Klasa okręgowa – Wadowice: Halniak Targanice – Zgoda Byczyna Jaworzno (sobota, 28 września, godz. 11), LKS Gorzów – Huragan Inwałd, Nadwiślanin Gromiec – Żuraw Krzeszów, Babia Góra Sucha Beskidzka – MKS Fablok Chrzanów, Olimpia Chocznia – LKS Bobrek (sobota, 28 września, godz. 16)

Klasa okręgowa – Olkusz: Świt Krzeszowice – Legion Bydlin (sobota, 28 września, godz. 16)

Klasa A – Chrzanów: Wolanka Wola Filipowska – LKS Żarki (sobota, 28 września, godz. 15), Błyskawica Myślachowice – Polonia Luszowice, MKS Alwernia – SPRiN Regulice, Korona Mętków – Ciężkowianka Jaworzno, Ruch Młoszowa – Tęcza Tenczynek (sobota, 28 września, godz. 16), UKS Górnik Siersza – Arka Babice (sobota, 28 września, godz. 19.30), Zryw Brodła – Zagórzanka Zagórze (niedziela, 29 września, godz. 16)

Klasa A – Kraków: Skawinka Skawina – Sankowia Sanka (sobota, 28 września, godz. 16.30)

Klasa B – Chrzanów: Tempo Płaza – Wolanka II Wola Filipowska (sobota, 28 września, godz. 11), MKS Libiąż – Promyk Bolęcin, Jutrzenka Ostrężnica – Korona Lgota (sobota, 28 września, godz. 16), Zgoda II Byczyna Jaworzno – Nadwiślanka Okleśna (niedziela, 29 września, godz. 12), MKS Fablok II Chrzanów – Wisła Jankowice (niedziela, 29 września, godz. 16), MKS II Trzebinia – Wisełka Rozkochów (niedziela, 29 września, godz. 17)

Klasa B – Kraków: Górzanka Nawojowa Góra – Niegoszowianka Niegoszowice (niedziela, 29 września, godz. 16)

Puchar Polski na szczeblu PPN Chrzanów: MKS Trzebinia – Nadwiślanin Gromiec (wtorek, 1 października, godz. 16)

III liga kobiet: Pogorzanka Pogorzyce – Iskra Krzemień (niedziela, 29 września, godz. 14)

(MK)

Finałowy czas rewanżów

MKS Trzebinia zmierzy się z Nadwiślaninem Gromiec w finale Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów.

W półfinałowym pojedynku trzebinianie pokonali Zgodę Byczyna Jaworzno 3-0 dzięki trafieniom Gabriela Sieprawskiego, Konrada Balcera i Michała Zakrzewskiego. Gromiec nie musiał wychodzić na boisko, bo w półfinale przypadł mu wolny los (podobnie jak MKS w ćwierćfinale).

Klub z Trzebini to absolutny dominator rozgrywek pucharowych w regionie. Od czasu reaktywacji chrzanowskiego podokręgu piłkarskiego rozegrano 21 finałów Pucharu Polski na jego szczeblu. Trzebiński MKS wystąpił w trzynastu z nich, zwyciężając aż jedenastokrotnie. Gromiec zagrał w sześciu spotkaniach finałowych, ale za każdym razem musiał uznać wyższość przeciwnika.

Obie ekipy mierzyły się ostatnio w sierpniu ubiegłego roku. W ćwierćfinale pucharowej rywalizacji Nadwiślanin wygrał z Trzebinią 2-1. Tegoroczny finał rozpocznie się we wtorek, 1 października o godz. 16 na stadionie w Trzebini.

Trzebinia w finale Pucharu Polski na szczeblu PPN Chrzanów

2004/05: MKS Trzebinia-Siersza – Fablok Chrzanów 3-2
2006/07: Nadwiślanin Gromiec – MKS Trzebinia-Siersza 0-1
2010/11: MKS Trzebinia-Siersza – Orzeł Balin 4-1
2011/12: Orzeł Balin – MKS Trzebinia-Siersza 2-2, k. 3-5
2013/14: Nadwiślanin Gromiec – MKS Trzebinia-Siersza 1-3
2014/15: Zagórzanka Zagórze – MKS Trzebinia-Siersza 0-4
2015/16: LKS Żarki – MKS Trzebinia-Siersza 0-3
2016/17: LKS Żarki – MKS Trzebinia-Siersza 4-2
2017/18: MKS Trzebinia - Nadwiślanin Gromiec 4-3
2019/20: Victoria 1918 Jaworzno – MKS Trzebinia 1-1, k. 7-6
2020/21: Ciężkowianka Jaworzno – MKS Trzebinia 1-3
2021/22: Fablok Chrzanów – MKS Trzebinia 1-5
2022/23: Ciężkowianka Jaworzno – MKS Trzebinia 0-11

Gromiec w finale Pucharu Polski na szczeblu PPN Chrzanów

2006/07: Nadwiślanin Gromiec – MKS Trzebinia-Siersza 0-1
2007/08: Nadwiślanin Gromiec – Orzeł Balin 0-1
2013/14: Nadwiślanin Gromiec – MKS Trzebinia-Siersza 1-3
2017/18: MKS Trzebinia - Nadwiślanin Gromiec 4-3
2018/19: Victoria 1918 Jaworzno - Nadwiślanin Gromiec 3-2
2023/24: Nadwiślanin Gromiec - Victoria 1918 Jaworzno 2-3

(MK)

eprasa.pl 2c7df6c2ca

PLOTKI NA MARGINESIE

Już nie tylko za wnuczka, policjanta, prawnika czy hydraulika podają się oszuści, by wyłudzić pieniądze od dobrodusznych ludzi. Pojawił się nawet astronauta, któremu brakło kasy na powrót na Ziemię. Życzliwi, oczywiście, się znaleźli, co tylko potwierdza prawdę, że wiara to potężna rzecz. Teraz czas na kurę, która zadzwoni z informacją, że lis skradł jej jajka, więc ona zbiera na odbudowę dobytku.

Balaton bije rekordy w tym roku. Nigdy nie przynosił takich dochodów, nigdy nie miał tylu turystów i zanieczyszczeń. Wprawdzie burmistrz mówi, że brudne były ręce lub myśli kontrolujących, a nie woda, bo ta ma najwyższą klasę czystości. Ale tę klasę określają przecież ci sami ludzie, którym burmistrz zarzuca błąd.

Ludzie, którym drżą domy i szklanki w kredensach w wyniku górniczej eksploatacji, wzięli sobie do serca słowa profesora AGH, który jasno mówi, że jak jest kopalnia, to muszą być i wstrząsy, i wyszli na ulicę. Poszli przed starostwo i mówią, że tak wstrząsną powiatem, że ich cała Polska usłyszy.

W Brodłach szykują się na budowę parku rozrywki. Mają go wybudować Polskie Koleje Państwowe. Nie wiemy jeszcze, czy będą tam parowozy i drezyny, ale największymi atrakcjami mają być jedyne w powiecie chrzanowskiego działające wychodki i kasy biletowe PKP.

Kacper z Krzeszowic pisze list do ministerstwa klimatu, by to zazieleniło polskie miasta i miasteczka. Idea piękna, ale nie bardzo wiadomo, co ministrowi do rynku w Chrzanowie czy Krzeszowicach. Może Kacper liczy na wprowadzenie stanu klęski żywiołowej, no bo przecież za systemem nakazowym rodem z PRL czy Korei Północnej chyba nie tęskni.

przełomowe KADRY

FOT. TOMASZ STARZYKIEWICZ

Księżyc w obiektywie Tomasza Starzykiewicza

Tomasz Starzykiewicz

Księżyc z bliższej perspektywy możemy zobaczyć na fotografii Tomasza Starzykiewicza z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

- Zdjęcie zostało zrobione kilka dni przed całkowitą pełnią. Jedna klatka przy użyciu teleobiektywu i telekonwertera. Całkowita ogniskowa, którą udało się osiągnąć, to 1920 mm, co odpowiada pełnej klatce 35 mm – opisuje pan Tomasz.

Mieszka w Libiążu. Na co dzień, oprócz pracy, spełnia się jako ojciec dwóch córek. Fotografię traktuje jako hobby. Zajmuje się nią od kilkunastu lat jako samouk.

- Zaczęło się od małego kompaktu na klisze, z czasem sprzęt był coraz lepszy. Głównie uwieczniam na zdjęciach swoją rodzinę, ale też przyrodę: pejzaże, zwierzęta, rośliny, zdjęcia makro, jak również architekturę. Zdarza się astrofotografia. Przede wszystkim droga mleczna, księżyc i słońce (plamy słoneczne). Lubię też eksperymentować i odkrywać nowe możliwości oraz techniki wykonywania zdjęć – opowiada Tomasz Starzykiewicz.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 24 września 2014 roku, w numerze 38. (1160)

■ Chrzanowska spółka Mosty została postawiona w stan upadłości. Była jednym z większych przedsiębiorstw zajmujących się budową wszelkiego rodzaju przepraw w Polsce. W rodzinnym Chrzanowie wykonała wiadukt w Kroczymiechu oraz wiadukt nad ul. Trzebińską (droga krajowa nr 79). To właśnie ta ostatnia inwestycja - a konkretnie most na Chechle wykonywany w ramach tego samego kontraktu - znacząco przyczyniła się do upadku spółki. Błędy w programie funkcjonalno-użytkowym tej inwestycji sprawiły, że firma musiała wydać więcej pieniędzy, niż początkowo zakładała. Popadła w problemy finansowe, z których już się nie podźwignęła.

■ Pszczelarze są załamani. Twierdzą, że od 30 lat sytuacja nie była tak trudna i zbiory miodu tak ubogie. Obawiają się, że może to być spowodowane modyfikacjami genetycznymi roślin. - Zasiałem rzepak, ale pszczoły nie chcą na nim siadać. Rośliny przestały wydzielać nektar - mówi doświadczony pszczelarz Stanisław Gągolski. Poza tym owady atakuje niebezpieczna dla nich choroba - zgnilec amerykański. Zainfekowanie ula wiąże się zwykle z koniecznością jego spalenia. W związku z tą sytuacją zapewne więcej będzie prób fałszowania produktów pszczelich. Trzeba więc uważać, co i od kogo się kupuje - radzą pszczelarze.

■ Tatiana Podgorodecka, ukraińska dziennikarka, która kilka lat wcześniej pracowała przez tydzień w redakcji „Przełomu", przysłała do redakcji list, w którym opisuje tragiczną sytuację związaną z rosyjską inwazją na Ukrainie (zapoczątkowaną w lutym 2014 r.). Mieszka i pracuje w Skadowsku, 100 km od Chersonia. „My wiemy, że wszytko, co teraz się dzieje na wschodzie Ukrainy, przybliża się do nas. Bardzo się boimy. Robimy zapasy mąki, ryżu, konserw, lekarstw... Wiele osób ma spakowane torby z dokumentami i ciepłymi ubraniami. Może trzeba będzie gdzieś szybko uciekać.(...) Co będzie jutro? Tego nikt nie wie. Zginie mnóstwo naszych żołnierzy, bardzo młodych chłopaków. To prawdziwi bohaterowie. (...) Przeżywając to wszystko, chciałabym zwrócić się do Was - ceńcie pokój, strzeżcie go w swoim kraju, ceńcie każdą chwilę spędzoną z bliskimi i znajomymi, cieszcie się z każdego wschodu słońca i każdego pięknego zachodu. To się nazywa szczęściem".

TAK BYŁO...

Wyburzanie Małego Rynku w Chrzanowie

Archiwalne zdjęcie pokazuje, jak zmieniał się Chrzanów w pierwszej połowie lat 70. XX wieku.

Na fotografii widzimy istniejący już Pomnik Zwycięstwa i Wolności na placu 1000-lecia (uroczystość odsłonięcia miała miejsce 5 września 1971 r.).

Za chrzanowskim orłem stoją jeszcze niektóre kamienice tworzące Mały Rynek. Trwa ich rozbiórka. Na ostatnim planie – kościół św. Mikołaja.

Kamienice znajdowały się m.in. w sąsiedztwie dzisiejszego skrzyżowania Garncarskiej, Matejki i Śląskiej oraz postoju taksówek. Ta zabudowa ciągnęła się dalej w stronę ul. Balińskiej i dzisiejszych bloków przy Sienkiewicza. Mały Rynek zniknął ok. 1975 r.

(ŁD)

FOT. JAN KOZUB

Nieistniejące kamienice między placem 1000-lecia i kościołem św. Mikołaja w Chrzanowie

przełom TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny 697 351 999

Zespół:
Stanisława Ciepichał, Łukasz Dulowski, Agnieszka Filipowicz, Andrzej Gawera, Weronika Korbut, Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan, Alicja Molenda, Joanna Biel, Marek Oratowski, Ewa Solak (Krzeszowice), Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 5 000

Biura ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22 pn.-pt. 8.30-16.30

Reklama i promocja
697 358 999

Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 2c7df6c2ca